PL ISSN 0033-202X

POLSKA AKADEMIA NAUK — BIBLIOTEKA W WARSZAWIE
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

przegląd biblioteczny

Rok założenia 1927

ROCZNIK 66

zeszyt 4

1998

REDAKCJA

BARBARA SORDYLOWA — redaktor naczelny
MARIA LENARTOWICZ — zastępca redaktora naczelnego
KRYSTYNA BEŁKOWSKA — sekretarz redakcji
Członkowie: HALINA KOZICKA-BOGUNIOWSKA, HANNA ZASADOWA

RADA REDAKCYJNA

BARBARA BIEŃKOWSKA — przewodnicząca
KRYSTYNA BEŁKOWSKA, STANISŁAW CZAJKA, MARTA GRABOWSKA, JANINA JAGIELSKA, MIROSŁAWA KOCIĘCKA, HALINA KOZICKA-BOGUNIOWSKA, MARIA LENARTOWICZ, HANNA ŁASKARZEWSKA, JADWIGA ŁUSZCZYŃSKA, ALINA NOWIŃSKA, BARBARA SORDYLOWA, EWA STACHOWSKA-MUSIAŁ, KORDULA SZCZECHURA, HANNA ZASADOWA, ELŻBIETA ZYBERT, ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego

BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ

Opracowanie

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej
Redaktor ALINA NOWIŃSKA

Adres redakcji:
Biblioteka PAN w Warszawie, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki, VI p., tel. 656-66-00, tel./fax 620-33-02

Czasopismo dofinansowane ze środków Komitetu Badań Naukowych

Druk: Warszawska Dukarnia Naukowa PAN 00-656 Warszawa, ul. Śniadeckich 8
Tel./fax: 628-87-77 Zam. 76/99. Nakład 930 egz. Ark. wyd. 10,3. Ark. druk. 7,75 + 0,5 /wkładka/

BIBLIOTEKA
POLSKIEJ AKADEMII NAUK
w WARSZAWIE
00-901 Warszawa, Plac Defilad 1
tel. 620-33-02, fax. 656-33-39

Warszawa, 30 kwietnia 1999 r.

Pan
Jan Wołosz
Redaktor Naczelny „Bibliotekarza"
Warszawa

Szanowny Panie Redaktorze

Z okazji jubileuszu 80-lecia „Bibliotekarza" pozwalam sobie przekazać w imieniu Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie oraz własnym serdeczne wyrazy uznania dla zespołu redakcyjnego pisma za wyjątkowy wkład pracy, poświęcenie i zaangażowanie dla utrzymania wysokiego poziomu merytorycznego i edytorskiego poczytnego w naszym środowisku i tak bardzo potrzebnego czasopisma.

„Bibliotekarz" — sięgający początków powstawania Drugiej Rzeczypospolitej po długim okresie niebytu państwowości — kultywował ideę służenia społeczeństwu poprzez krzewienie i rozbudzanie czytelnictwa, wspieranie rozwoju bibliotek i bibliotekarstwa. Śmiem stwierdzić, że również dzisiaj ta idea nie jest czasopismu obca. „Bibliotekarz" porusza najżywotniejsze sprawy i problemy naszego bibliotekarstwa i czyni to niemal na bieżąco, co stanowi jego zasługę.

W artykule Redaktora naczelnego (zamieszczonym w nrze 4/99 „Bibliotekarza") podkreślone zostały szczególne więzi Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy z „Bibliotekarzem" i ich znaczenie dla kondycji czasopisma. Wydaje się, że w przypadku czasopisma profesjonalnego, a takim niewątpliwie „Bibliotekarz" jest, związki te są dość istotne. Zauważamy to także na przykładzie „Przeglądu Bibliotecznego" współwydawanego przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i Bibliotekę PAN w Warszawie.

Życzymy naszemu bratniemu czasopismu dobrych, zaangażowanych autorów, ciekawych artykułów i coraz liczniejszej rzeszy czytelników, a zespołowi redakcyjnemu nadal znakomitych pomysłów i konsekwencji w ich realizacji, a także zdrowia i satysfakcji z wykonywanej pracy.

Z koleżeńskim pozdrowieniem

Barbara Sordylowa

K. 228/99

ZARZĄD GŁÓWNY
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

ogłasza

KONKURS

na najlepsze prace magisterskie z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej zrealizowane w roku akademickim 1997/98 oraz 1998/99.

Celem konkursu jest:

1. Promowanie najlepszych absolwentów kierunku bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.
2. Inspirowanie środowiska do podejmowania problematyki współczesnego bibliotekarstwa polskiego.
3. Zacieśnianie współpracy SBP z uczelniami kształcącymi kadrę bibliotekarską.

Warunki konkursu:

1. Praca winna podejmować problematykę współczesnego bibliotekarstwa polskiego i informacji naukowej. W wyjątkowych wypadkach może to być tematyka historyczna.
2. Prace należy nadsyłać do dnia 30 października 1999 r. na adres: Wydawnictwo SBP, 00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.
3. Prace winny być przesłane w wydruku komputerowym lub w maszynopisie. Do pracy musi być dołączona opinia promotora oraz rekomendacja dyrektora instytutu lub kierownika katedry.
4. Rozstrzygnięcie Konkursu nastąpi do dnia 30 stycznia 2000 r.

NAGRODY

1. Nagroda nosi nazwę „NAGRODA MŁODYCH SBP".
2. Pierwszą nagrodą jest publikacja nagrodzonej pracy w Wydawnictwie SBP.
3. W zależności od decyzji Sądu Konkursowego możliwe jest opublikowanie najciekawszej części pozostałych prac w osobnym wydawnictwie lub czasopismach SBP.
4. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymują cenną książkę „Bibliotekarstwo polskie 1925-1951 w świetle korespondencji jego współtwórców" (pod red. prof. M. Dembowskiej).

Zarząd Główny SBP powoła spośród wybitnych przedstawicieli dydaktyki akademickiej Sąd Konkursowy, który wyda werdykt w oparciu o stosowny regulamin. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w czasopismach SBP.

Zapraszamy do udziału w Konkursie wszystkie uczelnie kształcące bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej.

Zarząd Główny
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

Informacja wpłynęła do redakcji 2 czerwca 1999 r.

Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego" uprzejmie informuje, że aktualne konto bankowe, na które można przesyłać opłaty za czasopismo i inne wydawnictwa Biblioteki PAN w Warszawie jest następujące:

BPAN PBK XIII O/Warszawa, nr 11101053-118936-3050-5-56

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

LIBRARY REVIEW

Rocznik 66 1998 zeszyt 4

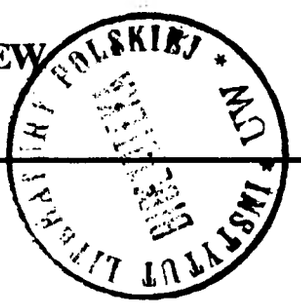

TREŚĆ

Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego

BARBARA SORDYLOWA: Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego. Wywiady i wspomnienia na łamach „Przeglądu Bibliotecznego" w latach 1979-1998 291
Z Marią Danilewicz Zielińską rozmawiają CECYLIA I JANUSZ DUNINOWIE . . 295
Nota biobibliograficzna 302
Bibliografia prac M. Danilewicz Zielińskiej opublikowanych po 1957 r. (w wyborze) . . 304

Artykuły

ANNA OGONOWSKA: Prawo dostępu do informacji publicznej w państwach członkowskich Unii Europejskiej 305
BARBARA LEYTNER-ZEMÁNEK: Normy i struktura zatrudnienia w bibliotece akademickiej 323
MARIA ŚLIWIŃSKA: Działalność Międzynarodowego Centrum Zarządzania Informacją (ICIMSS) 329

Z warsztatów badawczych

MIKOŁAJ OCHMAŃSKI: Działalność Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Wybrane prace badawcze, publikacje oraz współpraca z partnerami zagranicznymi 339

Doniesienia. Komunikaty

Biblioteka Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Ludwika Solskiego w Krakowie po wprowadzeniu systemu VTLS (*Jacek A. Kabata*) 347

Sprawozdania

64. Konferencja Ogólna IFLA. Na skrzyżowaniu dróg informacji i kultury (Amsterdam, 15-22 sierpnia 1998 r.) (*Jadwiga Kołodziejska*) 353
Międzynarodowa konferencja nt.: Współpraca bibliotek naukowych w zakresie automatyzacji. (Kraków, 16-19 listopada 1998 r.) (*Wanda Pindlowa*) 361
Wpływ nowoczesnych technologii informacyjnych na bibliotekarstwo kartograficzne. XI Międzynarodowa Konferencja Ligue des Bibliothèques Européennes de Recherche. Groupe des Cartothécaires de LIBER (Kraków, 15-18 września 1998 r.) (*Wiesław Babik*) 363

Recenzje i przeglądy piśmiennictwa

Kształcenie bibliotekarzy
Światowa strategia edukacji bibliotekarzy i specjalistów informacji naukowej. Red. nauk. Maria Kocójowa. Kraków 1998 (*Jerzy Ratajewski*) 367

Przegląd piśmiennictwa krajowego (*Hanna Zasadowa*) 370
Z lektur zagranicznych (*Jacek Wojciechowski*) 374

Z żałobnej karty

Janina Czerniatowicz (1903-1997) (*Mirosława Kocięcka*) 381
Maria Kicińska (1903-1998) (*Jadwiga Ćwiekowa*) 383
Andrzej Gwiżdż (1928-1998) (*Teresa Koperska*) 385

Kronika krajowa 389

Kronika zagraniczna 397

Wydawnictwa otrzymane 403

Autorzy 405

Roczny spis treści R. 66 1998 (Zest. *Krystyna Bełkowska*)

CONTENTS

Creators of Polish librarianship

BARBARA SORDYLOWA: Creators of Polish librarianship: interviews and memoirs in „Library Review" in 1979-1998 291
CECYLIA AND JANUSZ DUNIN interview Maria Danilewicz Zielińska 295
Biobibliography note 302
Bibliography of the works of M. Danilewicz Zielińska past 1957 304

Articles

ANNA OGONOWSKA: Access to public information laws in the member states of the European Union (Summary — 320) 305
BARBARA LEYTNER-ZEMÁNEK: Standards and structure of employment in academic library (Summary — 327) 323
MARIA ŚLIWIŃSKA: The International Centre for Information Management (ICIMSS) and its activities (Summary — 337) 329

Research works

MIKOŁAJ OCHMAŃSKI: Research in the Warsaw University Institute of Scientific Information and Bibliology. Selected research projects, publications and international co-opearation 339

Communications

The Library of the Ludwik Solski State High Theatre School in Cracow uses VTLS (*Jacek A. Kabata*) 347

Reports

64. IFLA General Conference: On crossroads of information and culture (Amsterdam, August 15-22, 1998) (*Jadwiga Kołodziejska*) 353
International Conference on research libraries co-operation in automation (Cracow, November 16-19, 1998) (*Wanda Pindlowa*) 361
The impact of the new information technologies on the cartographic librarianship. International Conference of the Ligue des Bibliothèques Européennes de Recherche. Groupe des Cartothécaires de LIBER (Cracow, September 15-18, 1998) (*Wiesław Babik*) 363

Reviews 367

Obituary 381

News from the country 389

News from abroad 397

Publications received 403

Contributors 405

WSPÓŁTWÓRCY BIBLIOTEKARSTWA POLSKIEGO

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1998 4
PL ISSN 0033-202X

BARBARA SORDYLOWA

WSPÓŁTWÓRCY BIBLIOTEKARSTWA POLSKIEGO WYWIADY I WSPOMNIENIA NA ŁAMACH „PRZEGLĄDU BIBLIOTECZNEGO" W LATACH 1979—1998

Mija właśnie 20 lat, jak *Przegląd Biblioteczny* wprowadził nową rubrykę zatytułowaną *Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego. Świadkowie sześćdziesięciu lat*. Fakt ten połączono z przypadającą w 1978 r. 60. rocznicą odzyskania niepodległości, którą chcieliśmy w ten sposób zaznaczyć. Inicjatywę przeprowadzania wywiadów ze współtwórcami, najczęściej już przeważnie nestorami bibliotekarstwa polskiego, rzucili Cecylia i Janusz Duninowie i pierwszą taką rozmowę przeprowadzili z prof. dr Heleną Więckowską. Wywiad ten opublikowaliśmy w z. 1 za 1979 r. *Przeglądu*.

Redakcja i rada redakcyjna skwapliwie inicjatywę tę zaakceptowały i opracowały szczegółowy plan rubryki; sporządzony został także wykaz osób, do których należałoby się zwrócić z prośbą o udzielenie wywiadów — wykaz w pewnym stopniu hipoteczny, ponieważ nie mieliśmy pewności, czy wytypowane według naszego rozeznania osoby zgodzą się na przeprowadzenie rozmowy oraz jej opublikowanie w *Przeglądzie Bibliotecznym*. Bardziej spontanicznie zgłaszali się interlokutorzy, którzy przeprowadzali wywiady, najczęściej bowiem były to osoby dobrze znane nestorom — współtwórcom bibliotekarstwa i w jakiś sposób emocjonalnie z nimi związane.

Postanowiliśmy, że wywiady będą uzupełnione krótką notą biograficzną, wykazem publikacji, niekiedy w wyborze (jeżeli np. bibliografia prac danej osoby była już wcześniej publikowana) oraz, oczywiście, fotografią.

Z czasem cezura 60 lat od odzyskania niepodległości zaczęła się zacierać, w związku z czym charakter tej rubryki uległ modyfikacji, czego wyrazem było też uproszczenie jej nazwy na: *Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego* (począwszy od z. 1 za 1988 r.).

Wprowadzając tę rubrykę, zakładaliśmy, że żyją wśród nas bibliotekarze, wybitni przedstawiciele zawodu — może już nieliczni — którzy byli pionierami bibliotekarstwa polskiego w okresie międzywojennym lub się z nimi zetknęli, walczyli o ustawę biblioteczną, o powołanie do życia Książnicy Narodowej, odbudowywali ze zniszczeń wojennych biblioteki polskie, ratowali bezcenne

zbiory z narażeniem życia, tworzyli zręby bibliotekarstwa po II wojnie światowej. Chcieliśmy ich wspomnienia utrwalić i przekazać następcom.

Obchodziliśmy w listopadzie 1998 r. 80. rocznicę pierwszego odzyskania niepodległości w 1918 r. po 123 latach rozbiorów, a obecnie mamy już 10. rocznicę ponownego odzyskania suwerenności i wolności w wyniku demokratycznych wyborów w czerwcu 1989 r. i wprowadzamy — nie bez bólu i zgrzytów — zmiany ustrojowe w naszym państwie.

Wydaje się, że obecność rubryki *Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego* w *Przeglądzie Bibliotecznym* ma nadal swoją rację bytu, bowiem łączy ona przeszłość i tradycję z teraźniejszością i współczesnością.

Jaki jest dotychczasowy plon naszych zabiegów o zapełnienie tego działu pisma? Uzyskaliśmy 14 wywiadów współtwórców bibliotekarstwa polskiego, których wykaz załączamy w porządku chronologicznym, tzn. w kolejności ich prezentowania na łamach czasopisma wraz z pełnymi danymi bibliograficznymi.

Obok wywiadów w rubryce tej zamieściliśmy 2 opracowania biobibliograficzne oraz 6 wspomnień dotyczących zmarłych, z którymi planowano także przeprowadzenie rozmów, ale los na to nie pozwolił.

Na koniec poczuwam się do miłego obowiązku podziękowania Pani dr Marii Danilewicz Zielińskiej za udzielenie wywiadu *Przeglądowi Bibliotecznemu* oraz Państwu Cecylii i Januszowi Duninom za jego przeprowadzenie.

Mamy też nadzieję, że rubryka *Współtwórcy...* będzie żyła swoim życiem, redakcja bowiem zamierza ją kontynuować.

Barbara Sordylowa

WYWIADY, ROZMOWY

1. *Historyk, bibliotekarz i edytor — profesor Helena Więckowska.* Rozm. C. J. D. [Cecylia i Janusz Duninowie], 1979 z. 1 s. 7-15. — *Bibliografia prac Heleny Więckowskiej (1971-1978).* Oprac. Janina Jaworska, s. 15-18.

2. *Wywiad z profesorem doktorem Janem Baumgartem.* Rozm. przepr. Barbara Sordylowa, 1979 z. 4 s. 393-409. — *Biobibliografia Jana Baumgarta.* Oprac. Janina Tyszkowska, s. 409-412.

3. *Bibliotekarz, działacz oświatowy, historyk i popularyzator bibliografii polskiej — docent doktor Józef Korpała.* Rozm. przepr. Barbara Sordylowa, 1980 z. 1 s. 3-9. — *Biobibliografia Józefa Korpały.* Oprac. Halina Fleszar, s. 9-17.

4. *Wywiad z prof. dr Alodią Kawecką-Gryczową.* Rozm. przepr. Paulina Buchwald-Pelcowa, 1980 z. 3 s. 223-232. — *Bibliografia prac Alodii Kaweckiej-Gryczowej.* (Cz. 2 za lata 1968-1979). Oprac. Anna Maria Wolińska, s. 233-238.

5. *Docent dr Zofia Krystyna Remerowa, filolog klasyczny, bibliotekarz, edytor.* Rozm. przepr. Jadwiga Kołodziejska, 1980 z. 4 s. 347-351. — *Bibliografia prac Z. K. Remerowej w wyborze (1928-1976).* Oprac. J. Kołodziejska, s. 352-353.

6. *Doktor Janina Pelcowa — bibliotekarz i bibliograf.* Rozm. przepr. Barbara Sordylowa, 1984 z. 2 s. 118-130. — *Autobibliografia,* s. 130-136.

7. *Wywiad z dr Wandą Sokołowską, nestorem bibliotekarstwa polskiego.* Rozm. przepr. Anna Romańska i Hanna Zasadowa, 1987 z. 1 s. 5-25. — *Bibliografia prac dr Wandy Sokołowskiej,* s. 26.

8. *Wywiad z mgrem Edwardem Assburym, nestorem bibliotekarstwa polskiego.* Rozm. przepr. Hanna Zasadowa, 1988 z. 2 s. 121-130. — *Życiorys mgra Edwarda Assburego. Bibliografia prac mgra Edwarda Assburego.* Bibliogr. oprac. H. Zasadowa, s. 130-136.

9. *Wywiad z doc. drem Henrykiem Sawoniakiem.* Rozm. przepr. Anna Romańska i Hanna Zasadowa, 1989 z. 1 s. 3-15. — *Autobibliografia,* s. 15-22.

10. *Wywiad z doc. dr hab. Ireną Bar-Święch, bibliotekoznawcą, nestorem bibliotekarstwa polskiego.* Rozm. przepr. Barbara Sordylowa i Władysława Wójcik, 1989 z. 3 s. 209-217. — *Życiorys doc. dr hab. Ireny Bar-Święch. Prace z zakresu bibliotekoznawstwa i dziedzin pokrewnych (w wyborze). Autobibiografia,* s. 218-221.

11. *Wywiad z mgr Izabelą Nagórską.* Rozm. przepr. Maria Wrocławska, 1991 z. 1 s. 5-18. — *Życiorys mgr Izabeli Nagórskiej. Bibliografia prac Izabeli Nagórskiej,* 1987-1990. Oprac. M. Wrocławska, s. 18-20.

12. *Wywiad z Marią Manteufflową.* Rozm. przepr. Mirosława Kocięcka, 1991 z. 2 s. 119-131. — *Życiorys dr Marii Manteufflowej.* Oprac. M. Kocięcka. *Autobibliografia,* s. 130-134.

13. *Wywiad z drem Leonem Łosiem.* Wywiad przepr. i oprac. Barbara Sordylowa i Romana Steczowicz, 1995 z. 2 s. 121-141. — *Życiorys dra Leona Łosia. Bibliografia prac.* Oprac. R. Steczowicz, s. 141-145.

14. *Z Marią Danilewicz Zielińską rozmawiają Cecylia i Janusz Duninowie,* 1998 z. 4 s. 295-302. — *Nota biobibliograficzna. Bibliografia prac M. Danilewicz Zielińskiej opublikowanych po 1957 r. (w wyborze),* s. 302-304.

WSPOMNIENIA, BIOBIBLIOGRAFIE

1. Józef Szocki: *Antoni Knot — historyk oświaty, bibliotekarz, organizator życia naukowego,* 1982 z. 1/2 s. 5-21.

2. *Helena Hleb-Koszańska, 1903-1983.* [Rozmowa w redakcji *Przeglądu Bibliotecznego*] oprac. Maria Lenartowicz, 1983 z. 4 s. 338-349. — *Nota biograficzna.* Oprac. Krystyna Ramlau-Klekowska, s. 350-351. — *Bibliografia prac Heleny Hleb-Koszańskiej,* 1970-1977. Oprac. Wanda Szolginiowa, s. 351-352.

3. Andrzej Jopkiewicz: *Irena Morsztynkiewiczowa (1902-1986),* 1987 z. 2 s. 129-139. — Józefa Kornecka: *Działalność Ireny Morsztynkiewiczowej w Zespole Historyczno-Pamiętnikarskim Stołecznego Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich,* s. 141-144. — *Bibliografia prac Ireny Morsztynkiewiczowej (w wyborze).* Oprac. A. Jopkiewicz, s. 139-140.

4. Radosław Cybulski: *Karol Głombiowski* (1913-1986), 1988 z. 1 s. 5-11. — Elżbieta Piotrowska: *O działalności profesora Karola Głombiowskiego w okresie gdańskim (1971-1986)*, s. 12-16. — *Wykaz publikacji prof. dra Karola Głombiowskiego za lata 1983-1985*, s. 16-17.

5. Krystyna Pieńkowska: *Irena Treichel (1918-1987)*, 1989 z. 2 s. 97-100. — Hanna Tadeusiewicz: *Irena Treichel jako redaktor „Słownika pracowników książki polskiej"*, s. 101-105. — *Bibliografia prac Ireny Treichel*, s. 105-109.

6. Krystyna Kuźmińska: *Maria Gutry (1899-1988)*, 1989 z. 4 s. 292-297. — Halina Skrobiszewska: *Pani Maria Gutry — ktoś, komu się udało*, s. 297-304. — *Bibliografia prac Marii Gutry*. Oprac. K. Kuźmińska, s. 304-307.

7. Stefan Wrzosek: *Hanna Uniejewska (1921-1988)*, 1990 z. 1/2 s. 7-10. — Małgorzata Kłossowska: *Działalność Hanny Uniejewskiej w Międzybibliotecznej Komisji Koordynacyjnej przy CBE* [*Centralnej Bibliotece Ekonomicznej*] *i CBS* [*Centralnej Bibliotece Statystycznej*], s. 10-13. — *Bibliografia prac dr Hanny Uniejewskiej*. Oprac. S. Wrzosek, s. 13-19.

Zestawiła B. S.

Maszynopis wpłynął do redakcji 14 lutego 1999 r.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1998 4
PL ISSN 0033-202X

Z MARIĄ DANILEWICZ-ZIELIŃSKĄ ROZMAWIAJĄ CECYLIA I JANUSZ DUNINOWIE

W zeszycie pierwszym za 1979 r. *Przeglądu Bibliotecznego* — jako pokłosie obchodzonego właśnie 60-lecia bibliotekarstwa w niepodległej Polsce — podjęliśmy inicjatywę upamiętnienia ludzi zasłużonych dla naszego zawodu przez rozpoczęcie cyklu *Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego*. W zamierzeniu miały to być wywiady z żyjącymi, zasłużonymi bibliotekarzami, którym w czasie ich działalności przyszło budować i rozpoczynać od nowa podstawy naszego zawodu. (Nasze pokolenie raczej można by nazwać pracownikami bibliotek, którzy mieli szanse jedynie prowadzić dalej rozpoczęte przez poprzedników prace). Cykl ten zapoczątkowała rozmowa z prof. dr hab. Heleną Więckowską. Był on kontynuowany przez innych pracowników *Przeglądu*.

W bieżącym roku umyśliliśmy sobie, aby udać się do Portugalii i uzupełnić cykl rozmową z faktyczną twórczynią drugiej — poza Paryżem — dużej biblioteki polskiej w Londynie dr Marią Danilewicz Zielińską. Kiedy dotarliśmy do Jej domu w Feijó, przyjęła nas serdecznie starsza 92-letnia pani obdarzona wspaniałą pamięcią.

CECYLIA I JANUSZ DUNINOWIE — Prosimy o parę słów refleksji o drodze Pani Dyrektor jako bibliotekarza i losach księgozbiorów na obczyźnie.

MARIA DANILEWICZ ZIELIŃSKA — Trzeba pamiętać, że moja praca bibliotekarska rozpoczęła się wcześnie. Należałam do pierwszej ekipy, która pracowała z dyr. Stefanem Dembym od 1927 r., jeszcze przed uruchomieniem Biblioteki Narodowej w Warszawie. Było nas zaledwie parę osób. Obecnie minęło od tego czasu 70 lat i jestem jedyną żyjącą z tego grona. Nawiasem mówiąc, Helena Więckowska dołączyła do zespołu około roku później. Byłam zaangażowana w pracy Związku Bibliotekarzy Polskich, jako sekretarz Rady tej organizacji, m.in. uczestniczyłam w staraniach o ustawę biblioteczną.

CJD — W wyniku wojennej peregrynacji poprzez Francję dotarła Pani do Anglii, aby rychło podjąć kolejną pracę z książkami. Wiemy, że już w 1943 r. została Pani kierowniczką księgozbioru Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego działającego wówczas w Anglii. Od tego czasu trwała Pani 30-letnia praca nad tworzeniem bibliotekarstwa polskiego na Wyspach Brytyjskich.

MDZ — Bibliotekę Ministerstwa WRiOP założył i prace bibliograficzne nad polonikami wojennymi zapoczątkował *Rocznikiem Bibliograficznym* Tadeusz Sawicki, ja je kontynuowałam. Biblioteki polskie przechodziły liczne zmiany i ciągle trzeba było ponawiać starania o wsparcie dla nich, zarówno w instytucjach emigracyjnych, jak i angielskich. Warto wspomnieć historię *Bibliography of Books in Polish or Relating to Poland Published Outside of Poland since September 1939*. Zapoczątkowana była tomem 1 w 1954 r. i firmowana przez Janinę Zabielską pod moim okiem, a po jej śmierci przeze mnie przy współpracy szkolnych bibliografów. Przynosi ona w 6 opublikowanych dotychczas tomach ok. 21 000 opisów wzorowanych na opracowaniach moich „guru": Jadwigi Dąbrowskiej i Władysławy Borkowskiej, a ponieważ obejmuje polonika z l. 1939-1976, w których wiele druków nie docierało do Polski, jest — jak mi wiadomo — wyzyskiwana w BN. Wiele lat współredagowałam tę bibliografię, a obecnie redaguje ją dr Zdzisław Jagodziński. Ostatni tom jest mi dedykowany. Praca ta jest obecnie kontynuowana.

CJD — Fakty zarówno z dziejów Pani, jak i bibliotek polskich na ziemi angielskiej, są w kraju znane i doceniane. Pisali o tym m.in. Henryk Siewierski, Andrzej Kłossowski, Marian Stępień, Stanisław Nicieja, Jadwiga Szmidt, opublikowano poświęcony Jej numer *Nowych Książek* *. Ukazały się też Pani prace autobiograficzne oraz wywiady radiowe i telewizyjne. Nie sądzimy, aby było możliwe ani konieczne powtarzanie tego wszystkiego na łamach *Przeglądu Bibliotecznego*, pragniemy raczej przybliżyć polskim bibliotekarzom te fakty z Pani działalności, które dotyczą spraw zawodowych.

---

* Podajemy tu kilka krajowych pozycji dotyczących życiorysu i dorobku twórczego M. Danilewicz Zielińskiej. Z konieczności bowiem pominęliśmy liczne autobiograficzne wątki naszej rozmowy.

— P. Kądziela: *Pasja życia książką*. *„Więź"* 1988 nr 11/12.
— *„Nowe Książki"* 1992 nr 7/8 — zeszyt specjalny poświęcony M. Danilewicz Zielińskiej.
— S. S. Nicieja: *W 85. rocznicę urodzin — Maria Danilewicz Zielińska*. Próba portretu. *„Opole"* 1993 nr 1/2.
— M. Stępień: *Dzieło Marii Danilewicz Zielińskiej*. *„Fraza"* 1997 nr 6 s. 52-66.
— J. Szmidt: *Biblioteki polskie we współczesnym Londynie*. Warszawa 1998.

Wiemy, że pierwotną myślą twórców polskich księgozbiorów w Anglii było przygotowanie zbiorów, którymi można byłoby wspomóc zaraz po wojnie wyniszczone placówki w Polsce. Z własnego doświadczenia wiemy, że na tyle, na ile to było możliwe, starano się zasilać polskie biblioteki książkami z emigracji, ale też dosyć szybko zgodzono się z myślą, że biblioteki te jako całość pozostaną na ziemi angielskiej. Organizację wewnętrzną placówek oraz sposób opracowania zbiorów, katalogów i bibliografii oparto na normach angielskich, a nie na obowiązujących wówczas Polaków przepisach Gryczа-Borkowskiej, co wiązałoby te biblioteki przede wszystkim z bibliotekami krajowymi. Kiedy i w jakich okolicznościach podjęto te decyzje?

MDZ — Z chwilą cofnięcia uznania dla rządu emigracyjnego przez Anglię w 1945 r. i w związku z decyzją pozostania na emigracji znacznej części znajdujących się tam Polaków po prostu przestano o tym mówić. Jeśli chodzi o drugą sprawę, to geneza jej była inna: Biblioteka Polska, aby móc korzystać ze współpracy z innymi bibliotekami brytyjskimi oraz starać się o pomoc ze strony gospodarzy, od początku podjęła decyzję, aby materiały bibliograficzne i katalogi opracowywane przez Bibliotekę, organizację czytelnictwa itp. dostosować do standardów brytyjskich. W ten sposób można też było lepiej przygotowywać Polaków do korzystania z innych bibliotek angielskich, przyzwyczajać do panujących w nich porządków. Przydatne było również, aby personel polski zdobył angielskie kwalifikacje konieczne do uzyskania stanowisk w bibliotekach tego kraju. Osobiście skończyłam szkolenie i zdałam bardzo trudny egzamin, uzyskując stopień „chartered librarian" (bibliotekarz dyplomowany) i w 1947 r. Associate of the Library Association. Jednak zawsze występowałam, np. na konferencjach, jako bibliotekarka polska.

Od 1945 r. istniała organizacja Committee of the Education of Poles, której celem było jak najszybsze zintegrowanie Polaków, którzy pozostali w Anglii, a przede wszystkim nauczenia ich języka i dania byłym żołnierzom przydatnych w miejscu zamieszkania zawodów. Były to powody, dla których pierwotnie gospodarze utrzymywali naszą placówkę. Trzeba przyznać, że w tej dziedzinie wkład Biblioteki Polskiej był bardzo duży, ale przyświecały jej inne własne cele. Gromadząc potrzbne pozycje anglojęzyczne, instytucja nie przestawała być polską. Zależało nam na utrzymaniu naszej kultury i języka. Były to czasy, gdy zapotrzebowanie na polską książkę było ogromne. Emigranci pozbawieni swych środowisk garnęli się do niej, ogólna sytuacja ekonomiczna oraz brak takich rozrywek jak telewizja skłaniały do czytania. Kilka razy byt Biblioteki zdawał się zagrożony, np. warto wspomnieć o bezprecedensowej w kronikach bibliotek, nie tylko angielskich, petycji dwudziestu kilku tysięcy Polaków zwracających się w 1952 r. (po zamknięciu Polish University College) do Mrs. Florence Horsbrough, brytyjskiego ministra oświaty o utrzymanie i dalsze finansowanie Biblioteki Polskiej.

CJD — Znane są — niekiedy dramatyczne — starania o utrzymanie ciągłości działania kierowanej przez Panią instytucji. W zakresie zbiorów Biblioteka Polska kontynuowała tradycje bibliotekarstwa polskiego, groma-

działa i udostępniała książki w różnych językach potrzebne polskim czytelnikom, ale przede wszystkim pamiętano o polonikach rozumianych po estreicherowsku. Kryterium językowe istotne w takim ujęciu nie mogło być zrozumiałe dla bibliografów angielskich.

MDZ — Była to prawdziwie polska placówka, coś co można było porównać do XIX-wiecznego Rapperswilu. Pierwotnie wpływały do niej praktycznie jedynie publikacje emigracyjne, z czasem coraz większy wybór wydawnictw krajowych. Staraliśmy się nie wprowadzać cenzury i udostępniać zarówno Polakom, jak i innym potrzebującym, różne druki w języku polskim i polonika. Pamiętam, że pierwszą powojenną książką, którą otrzymaliśmy z kraju było *W rozwalonym domu* Jana Dobraczyńskiego.

CJD — Jednak główną troską Biblioteki Polskiej było gromadzenie rodzaju eo poloników wydawanych w krajach zachodnich. Jak przebiegała ta akcja?

MDZ — Nie było naturalnie formalnych podstaw do domagania się eo. Trzeba też wspomnieć, że prawo to działało w Anglii inaczej niż w Polsce, wiele polskich druków umknęło rejestracji angielskiej. Nam zależało nie tylko na publikacjach z terenu Wielkiej Brytanii, ale na polonikach z całego wolnego świata, które nie mogły bez przeszkód docierać do bibliotek w Polsce. Zwracaliśmy się do wydawców polskich z apelem o nadsyłanie wszelkich poloników; jeżeli doszły do naszej wiadomości informacje o takich publikacjach, których nie otrzymaliśmy, prosiliśmy o nie, często wielokrotnie i nie zawsze skutecznie.

CJD — W jakiej mierze udało się uzyskać kompletność?

MDZ— Większe wydawnictwa i instytucje naukowe polskie rozrzucone po świecie nadsyłały swoje druki bardzo starannie, często w większej liczbie egzemplarzy, aby można było zaopatrzyć również inne biblioteki, w tym krajowe. Gorzej było z publikacjami niewielkich stowarzyszeń i organizacji emigrantów. Te ważne informacyjnie druki często nie docierały do Londynu, a najgorzej przedstawiała się współpraca z instytucjami amerykańskimi kontynuującymi tradycje przedwojennej emigracji zarobkowej. Nie miały one praktycznie żadnego zrozumienia dla naszych próśb.

CJD — Przyjechała Pani do Anglii już jako dojrzały bibliotekarz z 10-letnim stażem w Bibliotece Narodowej w Warszawie, aktywny działacz Związku Bibliotekarzy Polskich. Jakie odniosła Pani wrażenie, zapoznając się z bibliotekami angielskimi?

MDZ — Jeśli chodzi o nasze biblioteki naukowe, to nie mieliśmy się czego wstydzić, wytrzymywały porównanie, chociaż nasz system szkolenia bibliotekarzy nie był jeszcze dostatecznie rozwinięty i brak było podstawowych podręczników zawodowych. Biblioteki powszechne w Anglii były natomiast znacznie lepiej zorganizowane. Powszechnie stosowano rzeczowy układ zbiorów według systemu dziesiętnego oraz wolny dostęp do półek. Te metody zastosowaliśmy, organizując Bibliotekę Polską. Ułatwiało to nam współpracę z tymi placówkami angielskimi, które działały w miejscowościach zamiesz-

kałych przez Polaków. Organizowały one przy pomocy naszej Biblioteki półki z książkami polskimi.

CJD — Jaką przyszłość widzi Pani dla Biblioteki Polskiej w Londynie?

MDZ — My, Polacy za granicą, z chwilą przekazania przez prezydenta R. Kaczorowskiego insygniów władzy, przestaliśmy być emigracją polityczną, po prostu z różnych powodów życiowych mieszkamy poza Polską. Sporo rodaków pozostaje w Anglii i zawsze zapewne będzie tam jakieś polskie środowisko. Również w następnych pokoleniach potomków emigracji polskiej, zwykle nie mówiących już po polsku, rodzi się często zainteresowanie korzeniami rodziny i potrzeba sięgnięcia do źródeł. Poza tym Biblioteka Polska mocno wrosła w swój teren i służy również innym slawistom i osobom zainteresowanym sprawami wschodniej i centralnej Europy. Jestem przekonana, że nadal będą korzystać z niej studenci angielscy podejmujący tematy dotyczące Europy centralnej i wschodniej, które — jak się zdaje — stają się coraz bardziej popularne. Potrzebują oni pomocy w dotarciu do źródeł, której może udzielić im często tylko Biblioteka Polska. Obecny jej dyrektor dr Zdzisław Jagodziński wyspecjalizował się właśnie w takich formach pracy z czytelnikami, potrafi jak prawdziwy promotor (tutor) prowadzić zainteresowanych po prostu za rękę do źródeł wiadomości o Polsce. Wiele zgromadzonych dubletów z darów i likwidowanych polskich instytucji Biblioteka przekazała do placówek krajowych, ale jej podstawowy księgozbiór jest i będzie potrzebny w Londynie. Jego losy zależą obecnie od sytuacji POSK-u (Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego), który utrzymuje ją z własnych funduszy, opierając się przede wszystkim na ofiarności Polaków mieszkających w krajach zachodnich, m.in. przejmując spadki po osobach umierających bezpotomnie. W przyszłości wzrośnie zapewne rola przedstawicielstwa Rzeczypospolitej Polskiej w stosunku do tej ważnej placówki naszej kultury w jednej ze światowych stolic. Wzajemne kontakty zarówno z POSK-iem jak i Ambasadą RP nie zawsze układają się bez problemów, ale należy wierzyć, że byt Biblioteki będzie jakoś w przyszłości zapewniony.

W związku ze sprawą książek, jakie staraliśmy się przekazywać do Polski, warto poruszyć sprawę losów ok. 20 000 tomów przekazanych za pośrednictwem angielskiego Foreign Office dla naukowych bibliotek polskich. Zgromadziła je jeszcze w 1945 r. tzw. Komisja prof. Ernesta Barkera z Uniwersytetu w Cambridge, działająca z ramienia międzynarodowej alianckiej Conference of the Allied Ministers of Education, której dalszym ciągiem jest UNESCO. Byłam w tej komisji oficjalną reprezentantką Polski. Celem naszej pracy było przygotowanie książek i czasopism naukowych dla wspomożenia zniszczonych bibliotek europejskich. Nie udało mi się ustalić losu przekazanych do Polski książek i czasopism, a pogłoski mówią, że zostały one ulokowane w Pomarańczarni i tam zalane wodą w czasie gaszenia pożaru.

CJD — Jak to się stało, że opuściła Pani Dyrektor organizowaną przez siebie Bibliotekę w Londynie i liczne funkcje społeczne, jakie Pani tam sprawowała?

MDZ — Nie zostałam wysłana na emeryturę, ale w 1973 r. podjęłam decyzję osobistą. Wyszłam ponownie za mąż i przeniosłam się do domu męża w Feijó w Portugalii. Mogłam więcej czasu poświęcić pracy literackiej i krytycznej. Niektórzy w Londynie odebrali to jednak jako rodzaj dezercji.

CJD — Chcieliśmy jeszcze zapytać o Pani stosunki z bibliotekami i bibliotekarzami krajowymi.

MDZ — Oficjalnie Biblioteki Polskiej w Londynie nie wolno było w kraju nawet wspominać.

CJD — Czy nie było prób infiltracji tej emigracyjnej placówki ze stony służb PRL?

MDZ — Oficjalnych nacisków nie było, byłyby one bezskuteczne. Od czasu do czasu pojawiali się w Bibliotece panowie udający czytelników, obserwujący co się w niej dzieje. Mogli sprawdzić, że obok wydań emigracyjnych istnieje dostęp do oficjalnej prasy krajowej, jak *Trybuna Ludu* czy *Życie Warszawy*. Natomiast stosunki z bibliotekarzami i naukowcami z Polski były serdeczne. Helena Więckowska, kiedy była w Londynie, nocowała u mnie. Prof. Stanisław Pigoń korespondował stale ze mną w sprawach naukowych. W Rzeszowie w 1997 r. opublikowano nasz *Dialog korespondencyjny* zawierający kilkaset listów. Większe biblioteki naukowe starały się nawiązać wymianę, przysyłały własne i inne krajowe publikacje. Biblioteka Narodowa pamiętała o swojej dawnej pracownicy, przesyłając mi często specjalnie po bibliofilsku oprawione własne publikacje. Działo się tak za wszystkich dyrektorów: B. Horodyskiego, W. Stankiewicza i S. Czajki. W czasie bytności w Londynie odwiedzali oni Bibliotekę Polską i opuszczali ją z *Listą Katyńską*. Mój drugi mąż interesował się postacią Władysława Mickiewicza, to zbliżyło go do Andrzeja Kłossowskiego, którego osobę darzyliśmy żywą sympatią i wysoko cenili jego prace dotyczące książki polskiej za granicą. Jego nagła śmierć stanowi prawdziwą stratę dla nauki. Może wydać się dziwne, że właśnie w wolnej Polsce spotkało mnie ostatnio ze strony Biblioteki Narodowej wiele przykrości. Biblioteka ta podjęła inicjatywę wydania niektórych moich prac. Miał to być m.in. duży tom szkiców dotyczących książek i czytelnictwa polskiego w Anglii. Szczególnie ceniłam sobie szkic o stosunkach Polaków z biblioteką British Museum, który skrócono; liczyłam też, że ten tekst zwróci uwagę bibliotekarzy brytyjskich i może uda się go opublikować po angielsku. Drugą ważną publikacją miał stać się zbiór opowiadań wspomnieniowych o bibliofilach i innych ludziach związanych z polską książką, których znałam. Biblioteka Narodowa podpisała umowy na te pozycje, prowadziła już prace redakcyjne. (Tu dr M. Danilewiczowa wydobyła teczkę dokumentów, w której przechowuje umowy i odbitki gotowych kart tytułowych). Nagle, za czasów dyr. A. Manikowskiego współpraca została przerwana. W 1996 r. ukazał się tom szkiców *Książka i czytelnictwo polskie w Wielkiej Brytanii*, niestety z tekstem bardzo pomniejszonym i przeredagowanym bez ostatecznego uzgodnienia z autorką: część ważnych tekstów nie znalazła się w ogóle w tym o połowę okrojonym tomie. Po prostu, wstydzę się tej książki. W drodze do

drukarni przerwano produkcję drugiej z planowanych publikacji, wspomnianego już tomu wspomnień bibliofilskich, mimo że równocześnie BN wydawała inne książki o nieco podobnym charakterze. Moja współpraca z BN zakończyła się praktycznie w grudniu 1996 r. Mam nadzieję, że jeszcze za mego życia się odnowi, to jednak nie ode mnie zależy.

CJD — Wiadomo, że BN przeżywa w obecnym czasie szereg poważnych trudności, np. praktycznie wstrzymano druk *Bibliografii Polskiej 1901-1939*. Zapewne były jakieś poważne przyczyny postępowania BN, ale jeśli nie potrafiono sprawy wyjaśnić w sposób zadowalający i nie pamiętano, że podpisuje się umowę z seniorem bibliotekarstwa, najstarszym własnym pracownikiem, to mamy do czynienia przynajmniej z brakiem zwykłego taktu.

Przebywając już czas jakiś w Pani domu, obserwujemy z podziwem bogate zbiory książek zajmujące szafy i regały w kilku pokojach, piękne obrazy i grafiki, w znacznej mierze polonica. Chcemy zadać pytanie, często bolesne dla posiadacza (przed takim pytaniem my również stajemy w naszym łódzkim mieszkaniu), co ma się stać w przyszłości z tymi często unikatowymi zbiorami? Nie mogą one przecież pozostać tu w Portugalii.

MDZ — Jest to pytanie dla mnie naturalne i od dawna o tym myślę. Pierwszy krok poczyniliśmy już dawno, jeszcze za życia mojego Męża, śp. Adama Kazimierza Zielińskiego. Kiedy przeprowadziłam się do Jego domu w Feijó, przywiozłam z Londynu własne zbiory. Zauważyliśmy, że w naszym domu wiele podstawowych pozycji polskich się dubluje. Podjęliśmy decyzję stworzenia z nich fundacji. Wybór padł na Oxford, jeden z podstawowych ośrodków kultury europejskiej, miasto uniwersyteckie, w którym osiadło paru naukowców polskich, m.in. Leszek Kołakowski, i przez który ciągle będą się przewijać studiujący Polacy i slawiści. Okazało się, że w Oksfordzie zbiory poloników są stosunkowo ubogie. Przesłaliśmy więc dar ważnych książek polskich, który został podzielony między bibliotekę slawistyczną: Taylor Institution — University of Oxford i Bodleian Library. Tak więc już od 1983 r. znajdują się one, opatrzone ekslibrisami donacyjnymi, w tych placówkach. Mój Mąż Adam, mieszkający od lat w Portugalii, stworzył dwie kolekcje — polonica portugalskie i zbiór kartograficzny. Mimo oddalenia zbiór druków związanych z Polską na ziemi portugalskiej był imponujący, został wystawiony na specjalnej wystawie w Bibliotece Narodowej w Lizbonie, opatrzony bardzo starannym katalogiem *Imagem da Polonia* (Lizbona 1992). Cały ten zbiór trafił następnie jako dar pośmiertny do Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie. Kolejną kolekcją mego Męża był zbiór dawnych map. Znalazł się jako dar na Zamku Królewskim w Warszawie. Przez wiele lat opracowywałam omówienia książek dla *Wiadomości* i Radia Wolna Europa. Radio to zastrzegało sobie wyłączność i nie mogłam drukować tych recenzji w niezmienionych wersjach. Poza tym co jest rozproszone w czasopismach, zwłaszcza w *Wiadomościach*, w których stale pisywałam jako Szperacz, we własnej rubryce pt. *Szkiełko i oko* oraz w *Kulturze*, pozostało w odpisach, także ok. 500 pogadanek radiowych z RWE o literaturze. Te odpisy zostały przeze mnie już przekazane do

Muzeum Mickiewicza w Warszawie na ręce dyr. Janusza Odrowąż-Pieniążka. Do tej instytucji przejdzie z czasem także szafa mojej literackiej korespondencji, która na razie jest mi przydatna.

CJD — Pani dokonania jako historyka literatury, znawcy i odkrywcy Tymona Zaborowskiego i wydawcy korespondencji Celiny Mickiewiczowej ze zbiorów dr. Tomasza Niewodniczańskiego z Niemiec, prace naukowe, recenzenckie oraz twórczość beletrystyczna są coraz lepiej znane w kraju, wiele tekstów drukowanych za granicami doczekało się u nas już przedruków, a nawet krajowych wznowień.

MDZ — Istotnie moje teksty, takie jak przedrukowane z *Biblioteki „Kultury"* przez wrocławskie Ossolineum *Szkice o literaturze emigracyjnej*, spotkały się z zainteresowaniem. Z kolei prace edytorskie zostały wyróżnione nagrodą Pen Clubu. Są jednak teksty mniej szczęśliwe, jak te wspomniane, zatrzymane w produkcji w Bibliotece Narodowej. Powieść wspomnieniowa *Dom* i *Opowiadania* dotyczące ziemi kujawskiej, z której pochodzę, zostały wydane przez Wrocławskie Towarzystwo Naukowe w 1997 r. Cieszyły się one znaczną poczytnością na emigracji. Jednak w Polsce o ich ukazaniu się — poza Włocławkiem — nie było informacji.

CJD — Należy Pani do tych twórców bibliotek, dziś coraz rzadszych, których dokonaniom organizacyjnym i zawodowym, towarzyszyła stale szersza aktywność w dziedzinie kultury. Możemy mieć nadzieję, że nieporozumienia z Biblioteką Narodową rychło przejdą do przeszłości i nic nie stanie na przeszkodzie, aby Pani dorobek znalazł swe miejsce również w tej Bibliotece.

Dziękujemy za rozmowę.

NOTA BIOBIBLIOGRAFICZNA *

Maria Ludwika Danilewicz Zielińska z domu Markowska (ps. Marianna Służewska, Szperacz), historyk literatury, krytyk literacki, prozaik, bibliograf, ur. 29.05.1907 r. w Aleksandrowie Kujawskim, córka Wilhelma i Antoniny z Korotyńskich, zamężna: Ludomir Danilewicz (zm. 1971 r.), Adam Kazimierz Zieliński (zm. 1991 r.). Studia polonistyczne i romanistyczne na Uniwersytecie Warszawskim 1924-1929; polski państwowy egzamin bibliotekarski 1933; brytyjski egzamin bibliotekarski w Library Association (tytuł: Associate of the British Library Association — Chartered Librarian) 1947; doktorat z filologii polskiej na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie w Londynie 1961 r. Pracownik Biblioteki Narodowej w Warszawie 1929-1939; współpracownik *Rocznika Wołyńskiego* 1931-1939 oraz *Polskiego słownika biograficznego* 1935-1939; sekretarz generalny Rady Związku Bibliotekarzy Polskich 1935-1939; kierownik Działu Uzupełniania Zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie 1939; pracownik Biura Poszukiwania Rodzin PCK we Francji, a następnie Biblioteki Polskiej w Paryżu 1939-1940 (w l. 1940-1942 przebywała w schronisku dla uchodźców w strefie nie okupowanej Francji w Aix-les-Bains w Sabaudii, współpracując w Towarzystwie Opieki nad Polakami we Francji); pracownik Komitetu Opieki w Ministerstwie Informacji i Dokumentacji w Lizbonie 1942 r.; pracownik Funduszu Kultury Narodowej w Lon-

* Opracowano w Zakładzie Biografistyki Polonijnej we Francji 4.01.1999 r.

dynie 1942-1943: przedstawicielka Polski w komisji Books and Periodicals Committee (działającej w ramach Allied Conference of the Ministers of Education) 1943-1945; kierownik Biblioteki Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, przekształconej w 1943 r. w Bibliotekę Polską w Londynie 1943-1973; stały współpracownik: Radia Wolna Europa 1953-1989; rozgłośni Voice of America 1950-1952 oraz londyńskich czasopism polonijnych, m.in. *Wiadomości* (stała rubryka *Szkiełko i oko* pod pseudonimem Szperacz) 1946-1963, *Dziennika Polskiego* i *Dziennika Żołnierza* 1954-1981, paryskiej *Kultury* 1963-1994. W latach 1954-1964 opracowywała przeglądy bibliograficzne do działu *Polish Studies* w *The Year's Work in Modern Language Studies*. Członek komitetów redakcyjnych *Tek Historycznych* (Londyn) i *Antemurale* (Londyn) 1972-1986 oraz *Materiałów do biografii, genealogii i heraldyki polskiej* (Buenos Aires, Paryż) 1974-1986. W Portugalii od 1973 r. Autorka licznych artykułów, krytyk literackich, szkiców i opowiadań opublikowanych w londyńskich pismach emigracyjnych, m.in.: *Polska Walcząca, Nowa Polska, Wiadomości, Dziennik Polski* i *Dziennik Żołnierza* oraz w paryskiej *Kulturze* (stałe rubryki: *W oczach Londynu* 1963-1966, *Krajowe nowości wydawnicze* 1971-1977) i monachijskim miesięczniku *Na Antenie* 1963-1970. Autorka kilku przekładów, licznych prac redakcyjnych oraz książek. Członek: Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie 1945-, rady zarządzającej Interallied Book Centre w Londynie 1943-1945, Sub-Committee on Slavonic and East European Materials of the Standing Conference of National and University Libraries 1946-1973, Towarzystwa Historycznego w Wielkiej Brytanii 1949-, Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie 1949-, jury nagród Fundacji im. Kościelskich w Genewie 1969-1999, jury nagród *Wiadomości* w Londynie 1971-1981, Stowarzyszenia Pisarzy Polskich 1989-, Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza w Warszawie (honorowy) 1989-. Laureatka nagród: „Mention Honorable" w konkursie RWE na słuchowisko (1954 r.), im. H. Naglerowej (1960 r.), Fundacji A. Jurzykowskiego w Nowym Jorku (1970 r.), paryskiej *Kultury* (1977 i 1984), Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie (1979 r.). Odznaczenia: Order Odrodzenia Polski (klasy IV, III), Złoty Medal za stoisko bibliotekarskie na wystawie w Paryżu (1937), obywatelstwo honorowe m. Aleksandrów Kujawski (1998 r.).

Dorobek piśmienniczy dr Marii Danilewicz Zielińskiej jest bardzo duży. Obok książek składa się nań setki artykułów, zwłaszcza pomieszczonych w prasie emigracyjnej, ogromna liczba omówień książek, m.in. zamieszczanych na łamach *Kultury* i wygłaszanych w Radiu Wolna Europa. Brała też udział w powstawaniu wielu bibliografii, z których najważniejszą jest redakcja 5 tomów *Bibliography of Books in Polish or Relating to Poland Published Outside Poland since September 1st, 1939*. Opublikowała też wiele broszur, artykułów historycznych, materiałów szkoleniowych, tłumaczeń i druków bibliofilskich, pisała wspomnienia i prace beletrystyczne, zajmowała się też redagowaniem i edytorstwem tekstów, m.in. współredagowała *Mickiewicziana w zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu* (1989). Całość tego imponującego dorobku czeka na bibliografa.

BIBLIOGRAFIA PRAC M. DANILEWICZ ZIELIŃSKIEJ OPUBLIKOWANYCH PO 1957 R. (w wyborze) *

1. Pierścień z Herkulanum i płaszcz pokutnicy. Szkice literackie. Londyn: B. Świderski **1960.** Londyńska Biblioteka Literacka, 2.

2. Chamier's Anecdotes of Russia, 1829-1830. *The Slavonic and East European Review* **1961.** Vol. 40 nr 94 s. 85-98. Odb.

3. „The King of the New Israel": Thaddeus Grabianka (1740-1807). *Oxford Slavonic Papers.* New series **1968.** Vol. 1 s. 49-73. Nadb.: Oxford: The Clarendon Press 1968.

4. Anglo-Polish Masonica. National Polish Lodge Nr 778. *The Polish Review* **1970.** Vol. 15 nr 2 s. 5-42, il.

5. Bibliografia. „Kultura" (1958-1973), „Zeszyty Historyczne" (1962-1973), działalność wydawnicza (1959-1973). Paryż: Inst. Literacki **1975.** Biblioteka „Kultury", t. 257; Toż za lata 1974-1980. Paryż: Inst. Literacki 1981. Biblioteka „Kultury", t. 345; za lata 1981-1987. Paryż: Inst. Literacki 1989. Biblioteka „Kultury", t. 448.

6. Szkice o literaturze emigracyjnej. Paryż: Inst. Literacki **1978.** Biblioteka „Kultury", t. 289; Wrocław: „Universitas" 1981; [Kraków: KTW Krakowskie Tow. Wydaw. 1983]; Paryż: Inst. Literacki 1983; Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1992.

7. Atanásio Raczynski — 1788-1874, um historiador de arte portuguesa, *Belas Artes* (Lisbona). Serie 3 **1981** no. 3 s. 51-70, 8 tabl.

8. Un drame romantique inconnu: Don Sébastien de Portugal par Alexandre Przezdziecki. *Antemurale* (Rzym) **1982/1983.** Vol. 26 s. 53-67. Odb.

9. Wspomnienia o Bibliotece Narodowej w Warszawie. Paryż: Inst. Literacki 1978. Biblioteka „Kultury", t. 300. — Rec. Helena Więckowska, *Prz. Bibl.* **1983** z. 1 s. 93-96.

10. Literatura wolnego słowa 1939-1986. Warszawa: Wydaw. Społeczne „Kos", Oświata Niezależna, FON **1987.** Zeszyty Edukacji Narodowej — Literatura.

11. Ludzie z kurzu. Do dr. podał A. Kłossowski. Warszawa: J. Z. Golski **[1989].** Biblioteka Anińska J. Z. G., nr 16.

12. Atanazy Raczyński jako historyk sztuki portugalskiej. W: Formentum mussae mundi. Jackowi Woźniakowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin. Warszawa **1990** s. 444-450.

13. Próby przywołań. Szkice literackie. Wybór, oprac. i przedm. M. Zieliński. Warszawa: Biblioteka „Więzi" **1992.** Biblioteka „Więzi", t. 74.

14. Książka i czytelnictwo polskie w Wielkiej Brytanii. Szkice. Warszawa: Bibl. Nar. **1996.**

15. Dom. Powieść. [Wyd. 2]. Włocławek: Włocławskie Tow. Naukowe; Rypin: „Verbum" **1997.**

16. Opowiadania. Wybór. Wybór opowiadań i oprac. K. Sarnowska. Włocławek: Włocławskie Tow. Naukowe **1997.**

17. Red.: Bibliography of Books in Polish or Relating to Poland Published outside Poland since September 1st, 1939. T. 3-5. 1966-1995.

Maszynopis wpłynął do redakcji 2 lutego 1999 r.

* Podstawowe wiadomości biobibliograficzne dotyczące Marii Danilewicz Zielińskiej zamieszcza *Słownik współczesnych pisarzy polskich* (Oprac. zespół pod red. E. Korzeniewskiej. T. 1. Warszawa 1963 s. 404-407). Tu też wykaz publikacji i opracowań o Autorce (do 1957 r.). Wykorzystano także materiały opracowane w Zakładzie Biografistyki Polonijnej we Francji nadesłane przez Autorkę.

A R T Y K U Ł Y

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1998 4
PL ISSN 0033-202X

ANNA OGONOWSKA

PRAWO DOSTĘPU DO INFORMACJI PUBLICZNEJ W PAŃSTWACH CZŁONKOWSKICH UNII EUROPEJSKIEJ

Prawo dostępu do informacji[1] w demokratycznym państwie jest wynikiem polityki informacyjnej państwa. Uregulowania dotyczące tego zagadnienia w państwach członkowskich Unii Europejskiej bardzo się od siebie różnią. Demokratyczne państwo może oczywiście regulować jedynie dostęp do „informacji publicznej", którą można ogólnie określić jako informację zarządzaną przez administrację publiczną na wszystkich jej szczeblach[2].

Obowiązujące w państwach członkowskich Unii Europejskiej zasady dostępu do informacji w dyspozycji administracji publicznej, można podzielić na 2 grupy:

— prawo do wglądu w dokumenty pozostające w dyspozycji administracji publicznej — z wyliczeniem wyjątków od tej reguły,

— prawo o tajemnicy państwowej, handlowej, danych osobowych itp. określające zakres informacji, do której osoby postronne nie mają prawa dostępu[3].

---

[1] Według H. Burkerta są to krajowe postanowienia legislacyjne zapewniające ogólne prawo dostępu do dokumentów administracji publicznej. Ogólne prawo oznacza prawo nieograniczone oraz nie wymagające spełnienia dodatkowych warunków przez osoby pragnące z niego korzystać (H. Burkert: *Access to information an data protection considerations*. W: F. Berrisch, J. Michael: *Towards a legal framework for a diffusion policy for data held by the public sector*. Deventer 1995 s. 23). Natomiast D. W. Schartum prawo dostępu do informacji definiuje jako prawo do otrzymania na prośbę informacji od instytucji rządowych. Uznaje je jako element otwartości i jawności administracji rządowej (D. W. Schartum: *Access to government-held information*. *„Journal of Information Law and Technology"* 1998 nr 1 s. 2).

[2] A. W. Branscomb wymienia 3 kryteria podziału informacji na publiczną i prywatną. Jako pierwsze kryterium rozróżnienia przyjmuje pochodzenie funduszy, z których informacja jest tworzona lub gromadzona; w tym przypadku informacją publiczną jest ta, która jest finansowana z podatków. Jako drugie kryterium przyjmuje miejsce udostępniania informacji: informacją publiczną jest ta, która jest udostępniana w miejscach publicznie dostępnych, np. w bibliotekach publicznych, w przeciwieństwie do prywatnych posiadłości, do których dostęp wymaga zgody właściciela. Trzecie kryterium stanowi rodzaj środka przekazu informacji: za informację publiczną zostanie uznana ta, która jest rozpowszechniona przez środki publicznego przekazu, takie jak radio, telewizja, prasa itp., w przeciwieństwie do informacji rozprowadzanej wśród wąskiej grupy odbiorców (A. W. Branscomb: *Public and private domains of information — defining the legal boundaries*. *„Bulletin of the American Society of Information Science"* 1994 Dec. s. 2).

[3] T. A. L. Beers dzieli dodatkowo regulacje zabraniające ujawniania informacji na obowiązkowe, których stosowanie nie podlega dyskusji, oraz na takie, w których ujawnianie informacji nie jest obowiązkiem władz publicznych, lecz w pewnych przypadkach dopuszcza się ich ujawnianie (T. A. L. Beers: *National secrecy interests versus public access*. 1996 s. 3. Dostępny: http://guagua.echo.lu/legal/stocholm/beers.html [1998-02-28].

Prawo dostępu do informacji jest przeciwstawne w stosunku do prawa zachowania tajemnicy. Zarówno prawo dostępu do informacji, jak i prawo zachowania tajemnicy odnosi się do osób prywatnych, przedsiębiorstw, a również administracji publicznej. Osoby prywatne mają prawo do ochrony prywatności, a także do uzyskania informacji o sobie (z pewnymi wyjątkami, np. dotyczącymi postępowania karnego). Przedsiębiorstwa mają prawo do ochrony tajemnicy handlowej, lecz pewne informacje o swojej działalności zobowiązane są podawać do publicznej wiadomości. Podobnie jest z administracją publiczną. Ma ona za zadanie chronić interesy państwa (czasami przez utrzymanie pewnych informacji w tajemnicy), lecz w demokratycznym społeczeństwie musi być możliwa również jej kontrola.

Regulacje o dostępie do informacji bardzo się od siebie różnią w poszczególnych państwach członkowskich Unii Europejskiej. Istniejące prawodawstwa o dostępie do informacji w tych państwach można podzielić na 2 kategorie:

— prawo dostępu do informacji, którymi dysponuje administracja publiczna,

— prawo dostępu do dokumentów posiadanych przez administrację publiczną.

Ta niewielka różnica w określeniu może jednak w znaczący sposób zmienić zakres informacji, do których dostęp jest deklarowany. Powstaje bowiem pytanie, czy udostępniać informacje nie podlegające konieczności zachowania w tajemnicy, ale znajdujące się w dokumentach objętych tajemnicą. Teoretycznie — zgodnie z prawem dostępu do informacji — taki dostęp powinien być możliwy, natomiast zgodnie z prawem o dostępie do dokumentów — nie. W praktyce prawodawstwa niektórych państw członkowskich Unii Europejskiej idą na kompromis, zezwalając na ujawnienie informacji z chronionych tajemnicą dokumentów bez ujawniania pozostałych informacji w nich zawartych.

Poniżej omówiono regulacje dotyczące ogólnego prawa dostępu do informacji poszczególnych państw członkowskich Unii Europejskiej. W rozważaniach zwrócono szczególną uwagę na odpowiedzi na następujące pytania:

— jaki jest zakres informacji publicznej?,

— czy w prawie o dostępie do informacji w tych państwach rozróżnia się grupy zainteresowanych, takie jak: osoby prywatne, organizacje nieprofitowe oraz spółki nastawione na komercyjne wykorzystanie otrzymanej informacji?,

— czy cena uzyskania informacji gwarantowanej prawem dostępu do niej jest regulowana przez państwo?,

— czy dostęp do informacji w państwach członkowskich Unii Europejskiej oznacza również dostęp do zdigitalizowanych zbiorów informacji?[4]

[4] Podstawowe źródła tego przeglądu: *Access to public sector information.* 1995. [Aut.:] J. E. J. Prins i in. Dostępny: http://guagua.echo.lu/legal/en/access/access.html [1998-02-28], *The business guide to privacy and data protection legislation.* Paris 1996, *Publaw 3 prepared by Policy Studies Institute, London and Centre de Recherches Informatique et Droit, Namur for the European Commission.* 1995. Dostępny: http://www2.echo.lu/legal/en/publaw.html [1998-02-17], T. A. L. Beers: *National secrecy interests versus public access.* 1996. Dostępny: http://guagua.echo.lu/legal/stockholm/beers.html [1998-02-28], R. S. Baxter: *Freedom of information. „European Public Law"* 1996 no. 4.

Austria

Artykuł 20 Konstytucji Austrii z 1983 r. jest podstawą regulacji dostępu do informacji. Szczegółowe zarządzenia można znaleźć w ustawie o dostępie do informacji z 1987 r.[5]. Prawo to stosuje się we wszystkich landach Austrii.

Ustęp 4 art. 20. Konstytucji Austrii zobowiązuje organy administracji publicznej do udostępniania wszystkim obywatelom informacji, które są w dyspozycji tych organów. Wyjątki stanowią:

— dane osobowe,

— dane chronione ze względu na interes państwa (dotyczące obronności, polityki zagranicznej, bezpieczeństwa narodowego i publicznego, dokumentacji policji, niektórych interesów gospodarczych).

W Austrii obowiązuje zasada jawności posiedzeń sądowych z kilkoma wyjątkami (np. spraw dotyczących młodzieży). Podobna zasada dotyczy debat parlamentu, które są publicznie jawne z wyjątkiem określonych sytuacji. Natomiast konsultacje w ramach komitetów parlamentarnych są zawsze objęte tajemnicą. Prawo federalne ustala minimum dostępu do informacji publicznej. Poszczególne landy mają prawo uzupełnić to prawo dodatkowymi ustaleniami. Zapewniony jest dostęp do wszystkich informacji z wyjątkiem objętych przepisami o zakazie ich ujawniania. Informacja jest udzielana w takim zakresie i w takim wymiarze, aby w istotny sposób nie zakłócić wypełnienia pozostałych zadań administracji. Pytanie może być zadane ustnie, telefonicznie lub pisemnie. Odpowiedź powinna być udzielona w ciągu 8 tygodni. Informacja udostępniana przez administrację publiczną przekazywana jest bezpłatnie, po kosztach nośnika informacji lub ustalona jest niska opłata. Jeżeli obywatel nie otrzymał informacji będącej w dyspozycji administracji publicznej, może odwołać się do sądu administracyjnego.

Ustawa o dostępie do informacji z 1987 r. wyznacza federalnym ministrom 2 zadania:

— udostępnianie informacji na prośbę obywatela,

— zagwarantowanie udostępniania informacji przez wszystkie organy podległe danemu ministrowi.

W Austrii nie istnieją żadne ogólne uwarunkowania prawne dotyczące komercjalizacji informacji publicznej. Komercjalizacja zależy od indywidualnych decyzji ministra, któremu podlega dany zakres informacji.

Belgia

Artykuł 32 Konstytucji Belgii[6] z 1994 r. ustanawia prawo dostępu do dokumentów administracji publicznej włącznie z uzyskaniem kopii tych dokumentów. Administracja publiczna na wszystkich poziomach (federalnym, regionalnym i lokalnym) stosuje ten artykuł. Zobowiązana jest ona jednocześnie do wydania w tej sprawie odpowiednich szczegółowych rozporządzeń,

[5] Austria — Constitution. 1998, 20 s. Dostępny: http:/www.uniwuerzburg.de/law/au00000 html [98-06-10]. — *Auskunftspflichtgesetz. Bundesgesetz vom 15.05.1987.* „*Bundesgesetzblatt*" 287/87 Dostępny: http:/www.ad.or.at/office/recht/apg.html [98-06-06].

[6] *Konstytucja Belgii.* Warszawa 1996, 79 s. — *Publaw country report.* Belgium. [B.m.] 1991, 20 s.

które dają prawo dostępu do informacji zarejestrowanych na dowolnym nośniku. Prawo zabrania dalszego wykorzystywania informacji pozyskanych w ten sposób w celu osiągnięcia korzyści finansowych. Prywatne przedsiębiorstwa mogą natomiast zawierać kontrakty z administracją publiczną na wykorzystanie gromadzonych przez nią informacji. Nie udostępnia się dokumentów, które zawierają dane osobowe, o przedsiębiorstwach, dotyczą stosunków międzynarodowych i interesów finansowych państwa, zagrażają bezpieczeństwu ludności, stanowią sprawozdania z posiedzeń rządu i władz regionalnych lub których dostępność została zastrzeżona w innych aktach prawnych. Prawo o dostępie nie dotyczy również dokumentów, które nie przyjęły jeszcze ostatecznej formy.

Dania

W Danii ustawa o dostępie do dokumentów będących w dyspozycji administracji publicznej istnieje od 1866 r. Ostatnia wersja tej ustawy pochodzi z 1985 r.[7]. Ustawa ta dokładnie określa instytucje, których dotyczy. Są to: publiczne instytucje ubezpieczeń społecznych, służby zdrowia i edukacji, telewizji, administracja rządowa, regionalna i miejska, Bank Narodowy oraz Radio Danii. Prawo to nie obejmuje jednak publicznych agencji, które zostały przekształcone w spółki stanowiące częściowo lub w całości własność skarbu państwa. Spółki te wyknują na zlecenie zadania administracji publicznej, lecz nie są uważane za jej część. Ustawa o dostępie do dokumentów obejmuje natomiast przedsiębiorstwa zarówno publiczne, jak i prywatne zajmujące się dostarczaniem energii elektrycznej, gazu ziemnego i energii cieplnej. Spod tego prawa wyłączone są instytucje wymiaru sprawiedliwości oraz uczestniczące w procesie legislacyjnym, np. komitety parlamentarne. Ujawnieniu podlegają jednak informacje o postępowaniach dyscyplinarnych przeciwko urzędnikom państwowym oraz ogólne zasady prowadzenia dochodzeń przez policję.

Prawo o dostępie do dokumentów oznacza, że każdy może zwrócić się do administracji publicznej z prośbą o udostępnienie dokumentów przez nią otrzymanych lub przez nią utworzonych w ramach statutowej działalności. Osoba taka — fizyczna lub prawna — nie musi wykazywać paragrafu, na podstawie którego stara się o dostęp do dokumentów, ani nie musi ujawniać powodów swojego zainteresowania się nimi. Ustna forma zwrócenia się z zapytaniem o dokumenty wystarcza do rozpoczęcia procedury uzyskania dostępu do nich. Dostęp do dokumentów administracji publicznej dotyczy tylko tych, które zostały wydane po 1.01.1971 r. Ustawa z 1985 r. zezwala jednak administracji publicznej w uzasadnionych przypadkach na rozszerzenie zasięgu chronologicznego udostępnianych dokumentów.

Prośba o udostępnienie dokumentu musi zawierać wystarczające dane do jego identyfikacji. Udostępnia się dokumenty, o które prosi dana osoba, nie ma jednak możliwości przeglądania dokumentów określonego typu z określ-

[7] *The act on notification of submissions to applicants and complainants of 2 February 1866. — Publaw country report.* Denmark 1991 s. 2. — *Lov nr 572 af 19 december 1985 om offentlighed i forvaltiningen.*

lonego przedziału czasu. Administracja publiczna nie zajmuje się udostępnianiem dokumentów, które już wcześniej zostały podane do publicznej wiadomości, np. poprzez ich opublikowanie. Procedura uzyskania dostępu do dokumentów będących w dyspozycji administracji publicznej zakłada, że jeżeli w ciągu 10 dni nie zapadnie decyzja pozytywna, starający się o dostęp powinien być powiadomiony o przyczynach zwłoki i przewidywanym terminie uzyskania odpowiedzi. Za uzyskanie kopii udostępnianych dokumentów administracja publiczna ma prawo pobierać opłaty, które powinny być ustalone na takim poziomie, aby nie ograniczać dostępu.

Prawo dostępu do informacji dotyczy tylko informacji drukowanej; nie dotyczy źródeł elektronicznych. Po opublikowaniu w 1994 r. przez rząd duński raportu pt. Społeczeństwo informacyjne 2000 rozpoczęła się dyskusja nad możliwością rozszerzenia zakresu prawa o dostępie do informacji na informacje zapisane elektronicznie.

Udostępnianiu podlegają dokumenty zawierające tekst, mapy, fotografie, taśmy, filmy, mikrofilmy itp. Zgodnie z ustawą z 1985 r. każdy ma prawo dostępu do rejestru dokumentów tworzonych przez administrację publiczną, lecz tylko do rejestrów istniejących w formie drukowanej, a nie elektronicznej, jakkolwiek wydruki z tych rejestrów już mu podlegają.

Spod jego prawa wyłączone są dokumenty, które mają wpływ na bezpieczeństwo państwa, dotyczą tajemnicy handlowej, danych osobowych oraz dokumenty wewnętrzne administracji publicznej, takie jak:

— dotyczące polityki zagranicznej, zagranicznych interesów gospodarczych Danii, stosunków z organizacjami międzynarodowymi,

— dokumenty przygotowane przez nią na swój własny użytek,

— korespondencja pomiędzy oddziałami tej samej instytucji,

— korespondencja pomiędzy radą miejską a jej komitetami lub departamentami,

— dokumenty związane z postępowaniem karnym,

— dokumenty sądowe.

Dostępne są natomiast wewnętrzne dokumenty administracji publicznej, które przybrały już swą ostateczną formę.

Z prawa dostępu do dokumentów wyłączone są również następujące dokumenty:

— sprawozdania ze spotkań Rady Państwa, ministrów oraz dokumenty przygotowane na te spotkania,

— korespondencja między ministrami dotycząca zmiany istniejącego prawa,

— dokumenty zawierające propozycje aktów prawnych, które mają być uchwalone przez Wspólnoty Europejskie (dotyczą one polityki zagranicznej i interesów gospodarczych Danii) oraz dokumenty zawierające interpretację zasad stosowanych przez Wspólnoty Europejskie,

— korespondencja między administracją publiczną a niezależnymi ekspertami w sprawie zmian istniejącego prawa,

— informacje zakupione przez administrację publiczną w celu zebrania danych statystycznych lub przeprowadzenia badań naukowych.

Administracja publiczna może z ważnych powodów ujawnić dane faktograficzne z dokumentów nie objętych prawem dostępu, lecz jedynie wtedy gdy dane te nie dotyczą informacji objętej zakazem ujawniania.

Ustawa o dostępie do dokumentów administracji publicznej nie dotyczy prywatnych danych osób i ich spraw finansowych. Zabroniono również administracji publicznej przekazywania informacji o rasie, wyznaniu, kolorze skóry, członkostwie w partiach i organizacjach politycznych, orientacji seksualnej, karalności, stanie zdrowia, o problemach socjalnych oraz o uzależnieniu od narkotyków.

Duńskie prawo o dostępie do dokumentów rządowych dotyczy również informacji o stanie zdrowia i leczeniu pacjentów. Ale dostęp do tych informacji ma wyłącznie osoba, której dane dotyczą (lub osoba przez nią upoważniona) i tylko do dokumentów związanych z hospitalizacją i utworzonych nie wcześniej niż 1.01.1987 r. Odmowę udzielenia informacji o stanie zdrowia można zaskarżyć do Sundhedsstyrelsen, niezależnej agencji służby zdrowia podlegającej ministrowi zdrowia.

Ustawa o dostępie do dokumentów dotyczy również informacji statystycznej w ich końcowej formie, nie dotyczy natomiast danych, na podstawie których statystyki są tworzone. Podobnie jak w innych przypadkach, dostęp do danych statystycznych dotyczy tylko dokumentów drukowanych.

Oddzielnie duńska ustawa z 1978 r. reguluje dostęp do elektronicznych rejestrów publicznych. Prawo to ma za zadanie ochronę i nadzór nad elektronicznymi rejestrami publicznymi zawierającymi wszelkie dane osobowe, np. o stanie posiadania, o zarejestrowanych samochodach itp. Prawo to dotyczy tylko rejestrów tworzonych przez administrację publiczną. Dostęp do informacji pochodzącej z takich rejestrów może uzyskać tylko osoba, której dane dotyczą. Osoba pytająca może być również poinformowana o tym, że dany rejestr nie zawiera o niej informacji. Dostęp osób trzecich do tych danych jest możliwy tylko w przypadku nie narażania interesów osoby, której te dane dotyczą.

Ustawa przewiduje kilka wyjątkowych sytuacji, w których możliwy jest dostęp osób trzecich do danych osobowych umieszczonych w rejestrach publicznych. Są to sytuacje takie jak:

— wyrażenie zgody na ujawnienie przez osobę, której dane dotyczą (zgoda taka jest ważna przez rok),

— dana instytucja jest zobowiązana do ujawnienia tych informacji,

— interes osoby, której te dane dotyczą, lub interes publiczny jest ważniejszy niż konieczność utrzymania tych informacji w tajemnicy,

— dostęp do tych danych jest niezbędny danej instytucji lub osobie do wykonania nałożonych nań zadań publicznych,

— jest to konieczne do przeprowadzenia badań naukowych lub statystycznych przedsięwziętych w ważnym interesie publicznym.

Ustawa o rejestrach publicznych wymienia także typy danych osobowych, których gromadzenie jest zabronione (np. rasa, wyznanie, przynależność do partii politycznych itp.), z wyjątkiem sytuacji gdy należy to do wyraźnych zadań instytucji tworzącej rejestr.

W Danii cudzoziemcy zamieszkali w tym kraju i poza jego granicami, mają takie samo prawo dostępu do informacji jak Duńczycy. Tylko informację drukowaną można odsprzedawać. Odsprzedawanie informacji uzyskanej od administracji publicznej podlega zasadom prawa autorskiego.

Finlandia

Zmieniona w 1955 r. Konstytucja Finlandii[8], wprowadziła rozdział o dostępie do dokumentów i rejestrów posiadanych przez administrację publiczną z wyjątkiem dotyczących spraw, w stosunku do których istniała konieczność ograniczenia ich jawności. Są to: bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne oraz tajemnica państwowa i handlowa oraz ochrona danych osobowych. W Konstytucji ustalono, że dokumenty i nagrania będące w dyspozycji administracji są jawne, o ile ich ujawnienie nie jest ograniczone innymi przepisami. Dostęp do tych dokumentów i nagrań nie wymaga podania powodu zainteresowania nimi. Dostęp do dokumentów dotyczy również elektronicznych źródeł informacji; administracja publiczna ma obowiązek udostępniać odpowiednie urządzenia do odczytu tych informacji. Administracja publiczna ma prawo zapytać o cel ubiegania się o informacje tylko w przypadku złożenia zamówienia na bardzo dużą ich liczbę.

W Finlandii dostęp do dokumentów administracji publicznej przysługuje również cudzoziemcom. Wstępując do Unii Europejskiej, Finlandia dołączyła do swojego traktatu akcesyjnego deklarację o przejrzystości działań administracji publicznej.

Dostęp do dokumentów drukowanych jest bezpłatny, natomiast za dostęp do informacji elektronicznych pobierane są opłaty. Rząd fiński zajmuje się opracowaniem jasnych zasad opłat za dostęp do informacji elektronicznej. W Finlandii istnieje ustawa o wprowadzaniu opłat przez państwo, która dzieli produkty i usługi administracji publicznej na 3 kategorie:

— dobra i usługi, które muszą być udostępniane bezpłatnie,

— dobra i usługi świadczone w wyniku zastosowania określonej podstawy prawnej, np. prawa jazdy; koszty tych dóbr i usług muszą być pokrywane przez zainteresowane osoby,

— inne dobra i usługi; ich cena ustalona jest na zasadach komercyjnych.

Prywatne firmy mogą bez przeszkód odsprzedawać uzyskane z dokumentów drukowanych informacje, nawet jeśli je przeniosły na nośnik elektroniczny. W przypadku uzyskiwania informacji w formie elektronicznej administracja publiczna pobiera opłaty. W niektórych przypadkach odsprzedaży informacji uzyskanej od administracji publicznej w formie elektronicznej producent musi udowodnić, że wzbogacił te informacje o nowe wartości. Nie istnieje

[8] *Konstytucja Finlandii*. Warszawa 1997, 160 s.

natomiast konieczność dostarczania bezpłatnie administracji publicznej nowych produktów i usług, które powstały z informacji od niej uzyskanych, jakkolwiek taka forma zapłaty może być umieszczona w umowie licencyjnej. W Finlandii istnieje już tradycja komercjalizacji danych administracji publicznej.

Francja

We Francji dostęp do informacji reguluje ustawa z 1978 r. o dostępie do dokumentów administracyjnych wraz z poprawką z 1979 r.[9] Przez dokumenty administracyjne rozumie się wszelkie teczki z aktami, raporty, studia, protokoły, statystyki, wytyczne, instrukcje, okólniki oraz uwagi, które dotyczą interpretacji obowiązującego prawa lub opisują procedury administracyjne. Prawo dostępu obejmuje dokumenty będące w dyspozycji takich instytucji jak:

— departamenty administracji centralnej,
— organy administracji publicznej na szczeblu regionalnym i lokalnym,
— zarządy przedsiębiorstw publicznych,
— zarządy, które sprawują nadzór nad wykonaniem zadań publicznych przez przedsiębiorstwa, nawet jeżeli te ostatnie podlegają prawu prywatnemu.

Z prawa dostępu do dokumentów wyłączone są dokumenty zawierające dane osobowe z wyjątkiem dotyczących osoby, która stara się o dostęp do nich. Wyłączenie obejmuje również dokumenty objęte tajemnicą państwową, tzn. dotyczące obronności, polityki zagranicznej, polityki monetarnej, bezpieczeństwa państwa i bezpieczeństwa publicznego oraz objęte tajemnicą handlową i przemysłową, a także dotyczące przestępstw podatkowych i celnych.

We Francji w procedurze uzyskiwania dostępu do dokumentów rozróżnia się osoby prywatne i osoby prawne, tzn. takie, które pragną uzyskane informacje wykorzystać dalej w sposób komercyjny. Osoby prawne na dalsze wykorzystanie informacji uzyskanych w ten sposób muszą otrzymać koncesję.

Dostęp do informacji administracji publicznej może odbywać się w dwojaki sposób:

— bezpłatnie na miejscu,
— płatnie — drogą kopiowania dokumentów i dostarczania zainteresowanym kopii.

W przypadku odmowy dostępu do dokumentów, proszący może odwołać się do specjalnie w tym celu powołanej Komisji Dostępu do Dokumentów Administracyjnych (Commission d'acces aux documents administratifs — CADA), która w ciągu miesiąca wydaje opinię, czy odmowa udzielenia informacji była uzasadniona. W większości przypadków administracja publiczna stosuje się do opinii CADA. W przypadku pozytywnego rozpatrzenia sprawy przez CADA i ponownej odmowy udzielenia informacji przez administrację publicz-

[9] *De la libertè d'accès aux documents administratifs*. Loi no 78-753 du 17 juillet 1978. — *Loi no. 79-587 du 11 juillet 1979 relative a la motivation des actes administratifs et à l'amelioration des relations entre l'administration et le public.* — *Publaw country report*. France. [B.m.] 1991, 33 s.

ną zainteresowany może wnieść sprawę do jednego z 33 sądów administracyjnych lub ostatecznie do Rady Państwa.

We Francji prawo dostępu do dokumentów administracji publicznej przysługuje również cudzoziemcom.

Grecja

W Grecji istnieje ogólne prawo o dostępie do informacji [10], które uprawnia do otrzymania każdej informacji od administracji publicznej. Za dostęp do informacji wnosi się niewielką opłatę. Warunkiem uzyskania informacji jest podanie powodu zainteresowania nią. Czasami prawdziwość tego powodu jest sprawdzona. Większość informacji administracji publicznej jest dostępna w drukowanej formie. W celu uzyskania informacji należy udać się do odpowiedniego biura administracji publicznej. Można je wykorzystać na miejscu lub poprosić o ich kopię.

Prawo dostępu do informacji administracji publicznej dotyczy wszystkich drukowanych dokumentów utworzonych przez jej organy, a szczególnie raportów, przeglądów, zapisów, statystyki, okólników, odpowiedzi administracji, opinii i decyzji. Istnieje możliwość uzyskania dokumentów zawierających dane osobowe innych osób, o ile dotyczą również zainteresowanej osoby. Ujawnienie informacji medycznych następuje zawsze w obecności lekarza. Odmowa udzielenia dostępu do informacji — z podaniem uzasadnienia — musi być przedstawiona pisemnie w ciągu miesiąca od złożenia wniosku. Dostęp do informacji dotyczy tylko formy drukowanej dokumentów. Jeżeli do odtworzenia dokumentu potrzebne są specjalne urządzenia, dokumenty nie są ujawniane.

Następujące dokumenty nie są objęte prawem dostępu:

— materiały z debat Rady Ministrów lub innych ciał rządowych,

— dotyczące obrony narodowej, polityki zagranicznej, polityki pieniężnej, bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego,

— dotyczące tajemnicy medycznej, bankowej i przemysłowej,

— których ujawnienie zakazane jest innymi przepisami prawa,

— gdy ich ujawnienie szkodzi dochodzeniom prowadzonym przez policję, władze administracyjne bądź wojskowe.

Ewentualne nowe ograniczenia prawa dostępu do dokumentów muszą zostać opublikowane w krajowym dzienniku urzędowym.

Prawo dostępu do informacji dotyczy wyłącznie osób prywatnych. Prywatne przedsiębiorstwa nie mogą odsprzedawać informacji zdobytej na podstawie tego prawa. Żadna instytucja nie posiada kompetencji zezwalających na podejmowanie decyzji o komercjalizacji danych. Dodatkowo, opinia publiczna nieprzychylnie patrzy na przedsiębiorstwa prywatne próbujące komercyjnie wykorzystać informację publiczną. Administracja publiczna nie ma obowiązku

[10] *Law no. 1599/1986, article 16, on the relationship beetween state and citizen, the establishment of a new type of identification card and other provision.* — *Publaw country report.* Greece. [B.m.] 1991, 12 s.

udostępniania dokumentów w celu ich dalszego komercyjnego wykorzystywania.

Hiszpania

W Hiszpanii istnieje prawo o dostępie do informacji administracji publicznej. Jest to art. 105(c) Konstytucji z 1978 r.[11] Stanowi on, że ustawa ma określić zasady dostępu obywateli do archiwów i rejestrów administracyjnych. Konstytucja od razu wyjmuje spod zakresu tego prawa informacje dotyczące bezpieczeństwa i obrony państwa, dochodzeń w sprawie przestępstw oraz danych osobowych. Większość informacji publicznej jest dostępna w formie drukowanej. Dostęp do informacji nie dotyczy danych zapisanych w dokumentach elektronicznych. Dane te są ujawniane tylko osobom, których dotyczą. W pozostałych przypadkach dostęp do informacji wymaga ujawnienia powodów zainteresowania nimi; ustawa z 1992 r. reguluje szczegółowo dostęp do informacji zapisany w Konstytucji. Z tej przyczyny, Hiszpania nie należy do krajów o powszechnym dostępie do informacji.

W Hiszpanii brak polityki dotyczącej komercjalizacji danych posiadanych przez administrację publiczną. Każdy departament tej administracji w porozumieniu z ministrem, któremu podlega, może przyjąć własne zasady sprzedaży danych.

Holandia

W Holandii istnieje prawo dostępu do informacji rządowych. Deklaracja o dostępie do informacji zawarta jest w holenderskiej Konstytucji (art. 110) z 1983 r.[12] Polityka informacyjna rządu holenderskiego realizowana jest w dwojaki sposób:

— aktywny — rząd dostarcza i rozpowszechnia posiadane informacje,

— pasywny — rząd udziela informacji, gdy jest o nie proszony.

Za dostarczenie informacji pobierana jest niewielka opłata. Informacje powinny być dostarczone w ciągu 3 miesięcy. Obywatel ma dostęp do informacji bez względu na formę jej zapisu. Prawo holenderskie zapewnia dostęp do informacji również cudzoziemcom.

Osoba szukająca informacji musi podać dokładne szczegóły sprawy lub wskazać dokument, o który jej chodzi. Udostępnieniu nie podlegają informacje mogące zagrozić bezpieczeństwu narodowemu, dotyczące tajemnicy handlowej, zapisy dyskusji w rządzie nad prowadzoną polityką.

W Holandii istnieje wyraźna tendencja do zwiększania liczby zasobów informacji publicznej na nośnikach elektronicznych.

Obowiązujące prawo o dostępie do informacji zezwala na wykorzystanie w celach komercyjnych informacji uzyskanej na podstawie tego prawa. W Holandii nie istnieje jednolita polityka komercjalizacji informacji admini-

[11] *Konstytucja Hiszpanii z 27 grudnia 1978 r.* Warszawa 1993, 111 s. — *Publaw country report.* Spain. [B.m.] 1991, 13 s.

[12] *Grondwet voor het Koninkrijk der Nederlanden.* Wetgevingen bestuur. 1995, 4 s. Dostępny: http://www.eur.nl/frg/gw5.html [1998-03-28]. — *Publaw country report.* The Netherlands. [B.m.] 1991, 22 s.

stracji publicznej. Decyzje takie podejmowane są na szczeblu ministerialnym. Jeżeli informacja pobierana jest w celu jej odsprzedaży pobiera się opłatę nawet czterokrotnie większą od zwykłej.

Irlandia

Do 1997 r. w Irlandii nie istniało prawo o dostępie do informacji. Uchwalona w 1997 r. odpowiednia ustawa [13] zobowiązuje organy administracji publicznej do udostępniania każdemu zainteresowanemu posiadanych dokumentów, niezależnie od ich postaci. Prawo o dostępie do informacji zawiera listę instytucji, których ono dotyczy. Obowiązkiem władz publicznych jest również służenie pomocą proszącemu w odnalezieniu właściwych informacji. Ujawnione mogą być jednak jedynie te informacje, które powstały po uchwaleniu prawa o dostępie do informacji. Tylko w szczególnych przypadkach (np. wymaga tego zrozumienie późniejszych dokumentów lub dotyczy osoby, która prosi o informacje) ujawnione mogą być wcześniejsze dokumenty. Za dostęp do informacji może być, przed jej udostępnieniem, pobierana opłata.

Prośba o informacje powinna być skierowana na piśmie (lub w innej ustalonej formie) do szefa departamentu administracji publicznej, który dysponuje daną informacją. Decyzja o udostępnieniu lub odmowie dostępu powinna być wydana do 4 tygodni od daty złożenia wniosku (w szczególnych przypadkach okres ten może zostać wydłużony). Decyzja odmowy powinna zawierać uzasadnienie. Odmowa udostępnienia informacji może być spowodowana przez:

— brak dokumentu, o którym mowa w piśmie,

— niemożliwość odnalezienia dokumentu,

— brak dostatecznych informacji identyfikujących jednoznacznie poszukiwany dokument,

— zbyt duży wkład pracy administracji publicznej w celu odszukania interesujących informacji,

— zamiar opublikowania przez administrację poszukiwanych informacji w czasie nie dłuższym niż 12 tygodni,

— niedopełnienie obowiązku opłaty.

Proszący ma prawo do uzyskania kopii dokumentu (w dowolnej formie) lub skorzystania z urządzeń, które pozwalają na zapoznanie się z treścią dokumentów. Przy kopiowaniu dokumentów uwzględnia się obowiązujące prawo autorskie i prawa pokrewne.

Organy administracji publicznej zobowiązane są do przygotowania, opublikowania i udostępniania wykazów, które zawierają:

— opis struktury danej instytucji z wyszczególnieniem kompetencji,

— opis typów dokumentów gromadzonych przez daną instytucję,

— procedurę uzyskiwania zgody na dostęp oraz zasady i warunki dostępu.

Oprócz tego administracja powinna przygotować, opublikować i umożliwiać

[13] *Freedom of information act, 1997*. 1997, 55 s. Dostępny: http://www.irlgov.ie/finance/freel.html. — *Publaw country report*. Ireland. [B.m.] 1991, 9 s.

dostęp do zasad, procedur, sposobów postępowania, wskazówek, interpretacji, zaistniałych precedensów w podejmowaniu przez nią decyzji o dostępie.

Jeżeli dokumenty administracji publicznej zawierają niekompletne, niewłaściwe lub błędne informacje o danej osobie, może ona w pisemnej formie poprosić o ich skorygowanie.

Spod zakresu prawa o dostępie do informacji wyłączone są:

— dokumenty przesłane rządowi przez ministrów lub adwokatów generalnych (opiniujących dokumenty przed podjęciem decyzji) do wzięcia ich pod rozwagę w dalszych działaniach rządu,

— dokumenty rządowe, których opublikowanie nie jest zamierzone,

— dokumenty zawierające informacje o członkach rządu, adwokatach generalnych, pracownikach sekretariatu rządu poruszane podczas spotkań rządu,

— dokumenty zawierające informacje o prowadzonych dyskusjach podczas spotkań rządu,

— dokumenty zawierające dane faktograficzne, na podstawie których później są wydawane przez rząd opracowania.

Odmawia się dostępu do informacji, które stanowią materiał przygotowawczy (opinie, rady, rekomendacje, rezultaty konstultacji) dla pracowników administracji publicznej w danej kwestii. Prawo dostępu nie obejmuje również informacji sądowych, które nie zostały zawarte w sprawozdaniu sądowym, a także takich, które dotyczą toczących się negocjacji i ujawnienie mogłoby mieć wpływ na ich przebieg. Oprócz tego nie udostępnia się informacji, których ujawnienie może zagrozić interesom publicznym lub indywidualnych osób albo jest sprzeczne z prawem do prywatności, a także dotyczy bezpieczeństwa i obronności Irlandii oraz polityki zagranicznej. Nie udostępnia się informacji naukowych, technicznych, handlowych, finansowych, których ujawnienie może przyczynić się do strat osób prywatnych. Nie są ujawniane również informacje o przygotowywanych zmianach kursu waluty krajowej na obce waluty, podatkach, dochodach państwa, pożyczek zaciąganych przez państwo, kontroli przeprowadzanej w bankach i przedsiębiorstwach ubezpieczeniowych, giełdy, płac, cen itp.

W Irlandii obowiązuje również zasada tajemnicy handlowej. Dane osobowe ujawniane są wyłącznie osobom, których dotyczą. Dostęp innych osób do danych personalnych wymaga pisemnej zgody osób, których dane dotyczą.

Prawo o dostępie do informacji ustanawia Urząd Komisarza Informacji mianowanego przez prezydenta. Komisarz ten ma za zadanie rozpatrywać wnoszone odwołania od decyzji o odmowie udzielenia zgody na dostęp oraz ustalać opłaty za dostęp do informacji, decydować o przedłużeniu terminu odpowiedzi na prośbę o dostęp, a także rewidować procedury dostępu ustalane przez poszczególne organy administracji publicznej.

Luksemburg

W Luksemburgu nie istnieje ogólna ustawa o dostępie do informacji publicznej. Istnieją natomiast uregulowania dotyczące dostępu do dokumen-

tów administracji publicznej, o ile nie dotyczą one spraw spornych pomiędzy administracją a obywatelami[14]. Prawo dostępu do informacji administracji publicznej dotyczy wyłącznie zainteresowanej osoby o sobie.

Nie istnieje polityka komercjalizacji informacji będącej w dyspozycji administracji publicznej. Prywatne firmy nie mają podstawy prawnej do starania się o dostęp do informacji publicznej.

Niemcy

W Niemczech nie ma ogólnego federalnego prawa o dostępie do informacji. Procedury administracyjne regulują dostęp do ogólnie dostępnych źródeł informacji[15]. Obywatel ma prawo dostępu do dokumentów administracyjnych dotyczących go, z wyjątkiem odnoszących się do spraw spornych między nim a administracją lub gdy administracja jest zobowiązana innymi przepisami do nie ujawniania tych dokumentów. Niektóre landy ustanowiły własne prawo o dostępie do informacji.

W Niemczech istnieją natomiast odrębne uregulowania dotyczące dostępu do różnego typu informacji. W regulacjach tych zwykle zawarta jest klauzula o dostępie do informacji tylko tych osób, które udokumentują swoje prawo do ich uzyskania.

W Niemczech istnieje prawo o tajemnicy państwowej, które zawarte jest w federalnym prawie o służbie cywilnej (Bundesbeamtengesetz)[16]. Prawo o tajemnicy rozróżnia tajemnicę służbową, której ujawnienie podlega karom przewidzianym w kodeksie karnym oraz tajemnicę prywatną, tzn. dotyczącą prywatności osób lub tajemnicy handlowej.

Dostęp do informacji osobowych jest bezpłatny. Za dostęp do innych informacji pobiera się opłatę.

Portugalia

W Portugalii prawo dostępu do informacji reguluje Konstytucja z 1976 r. (art. 35, 37, 269)[17]. Jest to prawo restrykcyjne. Obywatelom dostępne są informacje wyłącznie o nich samych. Istnieje wyraźny zakaz udostępniania danych osobowych osobom trzecim, wyjątkowo mogą być udostępniane pod dwoma warunkami: powód jest uzasadniony oraz osoba, której dane dotyczą wyraziła zgodę.

W Portugalii ustawa z 1993 r. reguluje prawo dostępu do informacji zapisane w Konstytucji. Ustawa ta zawiera zapis o pobieraniu możliwie najniższych opłat za dostęp do informacji. Istnieją również uregulowania dotyczące określonego zakresu dostępu do informacji, np.:

[14] *Reglement grand-ducal du 8 juin 1979 relatif a la procedure a suivre par les administrations relevant de l'Etat et des communies. „Memorial A"* 1978 s. 1096. — *Loi du ler decembre 1978 reglant la procedure administrative non contentieuse. „Memorial A"* 1978 s. 2468. — *Publaw country report.* Luxembourg. [B.m.] 1991, 14 s.

[15] *Verwaltungsverfahrensgesetz. „Bundesgesetzblatt"* 1976 s. 1253. — *Publaw country report.* Germany. [B.m.] 1991, 31 s.

[16] *Bundesbeamtengesetz vom 27 Februar 1985. „Bundesgesetzblatt"* s. 474.

[17] *Konstytucja Republiki Portugalskiej.* Wrocław 1982, 155 s. — *Publaw country report.* Portugal. [B.m.] 1991, 13 s.

— dekret z 1975 r. o dostępie do informacji dla dziennikarzy,

— ustawa z 1979 r. w sprawie dostępu do informacji publicznej dla przedsiębiorstw, którym zezwolono lub udzielono koncesji na ich wykorzystywanie.

Szwecja

Wolny i bezpłatny dostęp do informacji administracji publicznej w Szwecji ma bardzo długą tradycję. Prawo dostępu do informacji jest w Szwecji częścią prawa dotyczącego wolności prasy, jego pierwsza wersja datuje się na 1766 r. Obecnie obowiązujące akty prawne pochodzą z 1949 r. [18] Dostęp do informacji zaliczany jest w Szwecji do fundamentalnych praw obywatelskich. Deklarację na temat otwartego rządu (open government) zawarła Szwecja w swoim traktacie o przystąpieniu do Unii Europejskiej.

W prawie o dostępie do informacji ustalono, że każdy (także cudzoziemiec) ma prawo dostępu do publicznych dokumentów oraz prawo do otrzymania kopii tych dokumentów po kosztach jej wykonania. Opłaty za dostęp do informacji utrzymywane są na niskim poziomie. Każda jednostka administracji publicznej jest odpowiedzialna za dokumenty i informacje będące w jej posiadaniu. Sama również podejmuje decyzję o wątpliwych sytuacjach, czy określony dokument danej osobie ujawnić. Istnieje wyraźny zakaz konsultowania się w tej sprawie z instytucją nadrzędną. W razie odmowy udostępnienia dokumentu (informacji), obywatel może odwołać się do sądu o wydanie w tej sprawie niezależnego orzeczenia.

W Szwecji administracja publiczna ma obowiązek wpisywać wszystkie swoje dokumenty do rejestrów. Rejestry te są publicznie dostępne.

Za dokumenty publiczne uznaje się:

— wszystkie dokumenty nadesłane do urzędu z zewnątrz od chwili, gdy do niego docierają,

— wszystkie wewnętrzne dokumenty, które przyjęły już ostateczną formę.

Wielka Brytania

W Wielkiej Brytanii nie istnieje prawo o dostępie do informacji publicznej. Zgodnie z prawem o tajemnicy państwowej, *Official Secrecy Act* z 1911 r., każdy dokument rządowy objęty jest tajemnicą, chyba że dany minister zdecyduje inaczej. W 1985 r. uchwalono prawo o dostępie do informacji, lecz wyłącznie na szczeblu lokalnej administracji państwowej — *Local Government (Access to Information) Act* [19]. Prawo to ma za zadanie przede wszystkim umożliwić udział w spotkaniach władz lokalnych oraz dać prawo dostępu do ich dokumentów.

W 1985 r. brytyjski Departament Handlu i Przemysłu opublikował dokument *Government-held tradable information*, w którym instruował, w jaki

[18] Por. *Public access to government-held information*. London 1987 s. 50-54. — *Akt o wolności druku*. W: *Konstytucja Szwecji*. Warszawa 1991 s. 109-142.

[19] *Public access to government-held information*. London 1987 s. 286-291. — *Publaw country report*. United Kingdom. [B.m.] 1991, 15 s.

sposób agendy administracji publicznej powinny współpracować z prywatnymi przedsiębiorstwami w celu dystrybucji informacji rządowej. W dokumencie tym zaleca się przekazywanie w prywatne ręce dystrybucji takiej informacji, która posiada wartość rynkową. Informacja ta powinna być sprzedawana po swojej rynkowej cenie. Sprzedaż tej informacji powinna przynieść dochód administracji publicznej. Dokument nie jest obligatoryjny, ale od 1985 r. w Wielkiej Brytanii istnieje tendencja do tworzenia i zawierania kontraktów z agencjami na zarządzanie informacją będącą w dyspozycji administracji publicznej. Agencje te pobierają opłaty pokrywające koszty dostarczania informacji.

Pomimo braku w Wielkiej Brytanii ogólnego prawa o dostępie do informacji, istnieje kodeks postępowania dotyczący dostępu do informacji rządowej. Oprócz tego rząd brytyjski realizuje inicjatywę otwartych drzwi w stosunku do informacji (open door policy on information). Kodeks zobowiązuje do:

— ujawniania faktów i analiz dotyczących głównych decyzji politycznych,

— udostępniania wewnętrznych wskazówek dotyczących postępowania departamentów mających bezpośredni kontakt ze społeczeństwem,

— dostarczania informacji zgodnie z kartą praw obywatelskich na temat usług publicznych, ich kosztów i celów, odpowiadania na pytania o informację.

Włochy

We Włoszech ustawa z 1990 r. o dostępie do dokumentów administracji publicznej[20] wymaga uzasadnienia prośby o udostępnienie ich. Dane uzyskuje się w ciągu 30 dni. Obok ogólnego prawa o dostępie do informacji istnieją wytyczne poszczególnych ministrów dotyczące dostępu do informacji pozostającej w ich dyspozycji. Wytyczne te różnią się między sobą. Niektóre organy administracji publicznej mają za zadanie jak najszerszą dystrybucję posiadanych danych (np. statystycznych), inne natomiast dostarczają ich na żądanie (np. informacje o spółkach). Dostęp do informacji publicznej wymaga czasami wykazania prawnych podstaw upoważniających do wglądu w te dane. Jest to coś więcej niż udowodnienie zainteresowania i potrzeby uzyskania danych informacji.

We Włoszech nie istnieje ogólna polityka komercjalizacji informacji publicznej. Można tam natomiast zauważyć 2 ścierające się poglądy na temat ewentualnych zasad komercjalizacji tych danych. Jedna strona uważa, że należy ustanowić prawo, które szczegółowo ureguluje zagadnienia sprzedaży. Druga natomiast twierdzi, że wystarczy jedynie liberalniej traktować zasoby informacji publicznej, tzn. pozwalać na większy do nich dostęp. Pomimo braku ogólnego prawa o komercjalizacji informacji publicznej istnieje kilka zasad postępowania, np. zakaz łączenia informacji prywatnej z informacją publiczną

[20] *Legge 7 augusto 1990 n. 241: Nuove norme in materia di precedimento amministrativo e di divito di accesso ai documenti amministrativi.* — *Publaw country report.* Italy. [B.m.] 1991, 27 s.

przez przedsiębiorstwa prywatne, którym zlecono gromadzenie informacji publicznej oraz zakaz wykorzystywania informacji publicznej w innym celu niż założony przy jej gromadzeniu.

Organy administracji publicznej we Włoszech same (w porozumieniu z właściwym ministrem) podejmują decyzję o komercjalizacji danych. Wiele departamentów administracji publicznej oddaje swoje bazy danych w zarząd prywatnym firmom, często jednak sprawują nad nimi kontrolę w celu niedopuszczenia do łamania prawa o dostępie do informacji i prawa konkurencji.

ANNA OGONOWSKA

ACCESS TO PUBLIC INFORMATION LAWS IN THE MEMBER STATES OF THE EUROPEAN UNION

An access to a public information in the member states of the European Union is a subject of a paper. The public information is interpreted as an information which is in a possession of a public administration. The paper presents regulations and policies governing of this matter in 15 European countries. The regulations differ in a scope of information to which an access is granted and in a procedure of an access. Some countries allow everyone to exercise this right but others grant it only to their own citizens. A special attention is paid to a possibility and conditions of a commercialisation of this kind of information.

Maszynopis wpłynął do redakcji 10 września 1998 r.

Tablica. Prawo dostępu do informacji publicznej w państwach członkowskich Unii Europejskiej

Państwo	Rok uchwalenia (rok pierwszej wersji)	Forma aktu prawnego	Dostęp do dokumentów/informacji	Możliwość dostępu dla cudzoziemców	Dostęp do informacji elektronicznej	Opłaty za dostęp	Możliwość komercjalizacji informacji	Informacje nieudostępniane
1	2	3	4	5	6	7	8	9
Austria	1983 1987	konstytucja ustawa	informacja	nie	tak	bezpłatnie lub po kosztach nośnika informacji lub niskie opłaty	nieregulowana, zależna od ministrów	dane osobowe, dotyczące obronności, polityki zagranicznej, bezpieczeństwa narodowego i publicznego, porządku publicznego, dokumentacji policji, niektórych spraw gospodarczych
Belgia	1994	konstytucja	informacja/ dokumenty	nie	tak	bezpłatnie lub niskie opłaty	tylko przez kontrakty z administracją	dokumenty, które nie przyjęły ostatecznej formy, zawierają dane osobowe lub informacje o przedsiębiorstwach, dotyczą stosunków międzynarodowych i interesów finansowych państwa; sprawozdania z posiedzeń rządu i władz regionalnych; dokumenty, których ujawnienie zagrażałoby bezpieczeństwu ludności i których ujawnienie zostało zastrzeżone w innych aktach prawnych
Dania	1985 (1866)	ustawa	dokumenty	tak	nie	opłaty na niskim poziomie	tak, ale tylko dokumenty drukowane	bezpieczeństwo państwa, tajemnica handlowa, dane osobowe i finansowe osób, dokumenty wewnętrzne administracji publicznej, polityka zagraniczna, zagraniczne interesy państwa, zmiana prawodawstwa, sprawozdania ze spotkań Rady Państwa
Finlandia	1995	konstytucja	dokumenty	tak	tak	dokumenty drukowane – bezpłatnie; dokumenty elektroniczne –opłaty, których wysokość reguluje ustawa	tak	bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne, tajemnica handlowa i państwowa, dane osobowe
Francja	1978	ustawa	dokumenty	tak	tak	na miejscu – bezpłatnie; kopie i dostarczanie – płatnie	tak, poprzez koncesje	dane osobowe, tajemnica państwowa, obronność, polityka zagraniczna, polityka monetarna, bezpieczeństwo państwa, bezpieczeństwo publiczne, tajemnica handlowa i przemysłowa, informacje o przestępstwach podatkowych i celnych
Grecja	1986	ustawa	informacja	nie	nie	niewielkie opłaty	nie	polityka zagraniczna, monetarna, bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, obrona narodowa, tajemnica lekarska, bankowa, przemysłowa, postępowanie karne, wewnętrzne dokumenty rządowe

1	2	3	4	5	6	7	8	9
Hiszpania	1978 1992	konstytucja ustawa	informacja	nie	nie	bezpłatnie lub rynkowa cena	nieuregulowana, decyduje minister	bezpieczeństwo i obrona państwa, dochodzenia w sprawie przestępstw, dane osobowe
Holandia	1983 1991	konstytucja ustawa	informacja	tak	tak	niewielka opłata	nie jest uregulowane, decyduje minister	bezpieczeństwo narodowe, tajemnica handlowa, wewnętrzne dokumenty rządowe, polityka zagraniczna, dane osobowe, postępowanie karne
Irlandia	1997	ustawa	informacja	nie	tak	opłaty ustala Komisarz Informacji	nieuregulowana	dokumenty wewnętrzne rządu, materiały przygotowawcze rządu, bezpieczeństwo i obronność państwa, interes publiczny lub osób indywidualnych, polityka zagraniczna, tajemnica handlowa
Luksemburg	–	–	–	–	tak	bezpłatnie lub po kosztach kopii	nie ma podstaw prawnych do komercjalizacji	–
Niemcy	–	–	–	–	–	dostęp do danych osobowych – bezpłatny, za ujawnienie innych danych pobiera się opłaty	tak	–
Portugalia	1976 1993	konstytucja ustawa	informacja	nie	tak	niskie opłaty, zależne od tego czy informacja będzie dalej wykorzystywana komercyjnie	nieregulowana, administracja decyduje sama	prywatność obywateli, pozycja przedsiębiorstw na rynku, tajemnica sądowa, państwowa, wojskowa
Szwecja	1949 (1766)	konstytucja	informacja	tak	tak	niskie opłaty, za informację drukowaną, do celów komercyjnych nie pobiera się dodatkowych opłat, za elektroniczną pobiera się dodatkowe opłaty	tak	bezpieczeństwo państwa, polityka zagraniczna, stosunki z organizacjami międzynarodowymi, polityka finansowa i monetarna państwa, interesy gospodarcze państwa, kontrola i nadzór nad administracją, informacje o przeciwdziałaniu przestępczości, ochrona dóbr osobistych i majątkowych obywateli, ochrona zwierząt lub roślin
Wielka Brytania	–	–	–	–	tak	opłata w wysokości wartości rynkowej informacji	tak	–
Włochy	1990	ustawa	dokumenty	nie	tak	bezpłatna dla administracji publicznej; takie same opłaty dla użytkowników indywidualnych i osób prawnych chcących wykorzystać tę informację komercyjnie	nieuregulowana, możliwa	bezpieczeństwo państwa, dane osobowe, dotyczące postępowania karnego, informacje wojskowe

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1998 4
PL ISSN 0033-202X

BARBARA LEYTNER-ZEMÁNEK

NORMY I STRUKTURA ZATRUDNIENIA W BIBLIOTECE AKADEMICKIEJ

Czynniki określające normy i strukturę zatrudnienia. Biblioteczne normy zatrudnienia ustalone i przetestowane w Uniwersytecie Warszawskim.

Do niedawna wiedza o stosowaniu skutecznych metod zarządzania docierała do bibliotekarzy przeważnie dzięki indywidualnym zainteresowaniom, na które często reagowano wzruszeniem ramion. Nadal trudno przełamać pewne stereotypy. Jednym z nich jest bierne akceptowanie opinii, że struktura zatrudnienia jest wiernym odbiciem aktualnego rynku pracy i całkowicie zależy od sytuacji zewnętrznej, wszelkie normy zaś wynikają z indywidualnych chęci i możliwości pracowników. Przejęcie stosowanych już w innych dziedzinach metod zarządzania wymaga zmiany sposobu myślenia, wiedzy i znacznego wysiłku. Planowanie struktury zatrudnienia i normowanie czynności bibliotecznych wymaga odpowiedniego kształtowania i ciągłego pogłębiania umiejętności własnych menedżera i wszystkich pracowników. Osiąga się to poprzez dynamiczne szkolenia przywarsztatowe oraz odpowiednie przekształcenia organizacji pracy. Struktura zatrudnienia jest integralną częścią struktury organizacyjnej i — tak jak każda struktura w nowocześnie zarządzanej instytucji — musi być elastyczna, stale kontrolowana pod kątem efektywności i zmieniana stosownie do potrzeb.

Normy i struktura zatrudnienia każdej organizacji, a więc i biblioteki, są pochodną realizowanych lub planowanych celów strategicznych, zasobów oraz uwarunkowań środowiskowych. Czynniki określające normy i strukturę zatrudnienia to:

— poprzedzony analizą opis pracy, która ma być wykonana, czyli hierarchiczny wykaz celów, zadań i czynności;

— wielkość biblioteki;

— strategia, czyli planowany sposób osiągnięcia celów (np. ustalenie organizacji przepływu informacji naukowej w uczelni, określenie sposobów pozyskiwania materiałów bibliotecznych, a może ograniczenie gromadzenia zbiorów własnych na rzecz rozwoju pośrednictwa w organizowaniu dostępu do obcych baz multimedialnych i wypożyczeń międzybibliotecznych);

— opis stanowisk mających zapewnić wykonanie planowanej pracy (umiejętności i zadania);

— techniki realizacji tej strategii (np. wdrażany system komputeryzacji procedur bibliotecznych);

— warunki, w których praca ma być wykonana: lokal, wyposażenie stanowisk pracy, środki finansowe, czas świadczenia planowanych usług (np. godziny otwarcia wypożyczalni);

— zasoby ludzkie: obsada stanowisk i elastyczna gospodarka personelem stosownie do potrzeb biblioteki oraz predyspozycji i uzdolnień pracowników (w tym polityka płacowa i inne bodźce motywujące i kształtujące postawy oraz elastyczny i dynamiczny program ustawicznego szkolenia pracowników).

Wynikające z celów zadania rozpisuje się na czynności i analizuje pod względem specjalizacji, normalizacji i koordynacji.

Analiza specjalizacji czynności daje zestawienie wszelkich indywidualnych i grupowych działań podejmowanych w całej bibliotece oraz pokazuje możliwości łączenia ich realizacji na określonych stanowiskach lub w zespołach roboczych.

Normowanie czynności prowadzi do zestawienia stosowanych w bibliotece procedur (sposobów wykonywania czynności) oraz do sformalizowania zależności w strukturze organizacyjnej. Normować znaczy ujednolicać i grupować rozproszone działania. Celem normowania wykonywanej pracy opracowuje się zakresy czynności, instrukcje, regulaminy. Celowi temu służą także sformalizowane metody doboru pracowników oraz programy szkolenia. Sformalizowane systemy planowania i kontroli w zakresie zatrudnienia prowadzą poprzez normowanie czynności do skutecznego przewidywania wyników działalności biblioteki.

Koordynacja czynności dotyczy głównie procedur integrujących funkcje poszczególnych stanowisk lub zespołów w bibliotece. W strukturach prostych koordynację może wystarczająco zapewnić normowanie czynności, ale w miarę wzrostu zakresu i złożoności pracy zintegrowanie działań różnych jednostek wymaga zastosowania odrębnych mechanizmów strukturalnych.

Wypadkowa możliwości i oczekiwań zawartych w analizowanych danych określa rzeczywiste normy i strukturę zatrudnienia. Wykaz stanowisk do powołania z wyszczególnieniem przypisanych do nich zadań tworzy strukturę zatrudnienia związaną z ogólną strukturą organizacyjną biblioteki. Mamy też odpowiedzi na pytania:

— ilu pracowników i o jakich kwalifikacjach potrzeba, aby biblioteka mogła sprawnie funkcjonować,

— ilu i na jakich stanowiskach pracowników pozostanie, a ilu i w jakim zakresie należy przeszkolić lub pozyskać z zewnątrz.

Analiza taka dostarcza też informacji, jak powinny być optymalnie zorganizowane warsztaty pracy dla poszczególnych stanowisk. Łączą się z tym także strukturalne rozwiązania dotyczące centralizacji lub decentralizacji podejmowania decyzji.

Dotąd nie istnieją żadne ogólnie obowiązujące normy pracy w bibliotekach naukowych, gdyż zbyt wiele czynników kształtuje wykonywanie tam czynności, aby można każdą jednoznacznie scharakteryzować pod względem liczbowym lub czasowym. Podejmowane wielokrotnie próby ustalenia wskaź-

ników zatrudnienia w bibliotekach naukowych sprowadzają się najczęściej do uznania, że:

— w księgozbiorach do 30 000 wol. na jednego bibliotekarza powinno przypadać (biorąc pod uwagę wszystkie wewnętrzne prace biblioteczne związane z przechowywaniem zbiorów, gromadzeniem, opracowaniem wpływu bieżącego, melioracją itp.) nie więcej niż 10 000 jedn., a na każde 20 000 jedn. powyżej 30 000 wol. zbiorów powinno się planować jeden etat dodatkowy;

— przy rozliczaniu pracy związanej z udostępnianiem i informacją naukową przyjmuje się 10 000 wypożyczeń i/lub odwiedzin czytelników na jednego bibliotekarza rocznie, a przy przekroczeniu 30 000 udostępnień lub odwiedzin — na każde dalsze 15 000 jeden dodatkowy etat.

Na tych założeniach były też oparte wnioski w raporcie o stanie bibliotek Uniwersytetu Warszawskiego opracowanym w Bibliotece Uniwersyteckiej (grudzień 1984) oraz ekspertyza dotycząca sieci bibliotecznej ówczesnej Filii Uniwersytetu w Białymstoku (grudzień 1992). Przedstawione tu ustalenia i wyznaczniki struktury zatrudnienia były wielokrotnie stosowane przy opiniowaniu stanu zatrudnienia i zakresu obowiązków bibliotek wydziałów i instytutów UW oraz bibliotek naukowych innych uczelni i instytucji w l. 1992-1997. Normy te dotyczą jednak przede wszystkim bibliotek akademickich, których zbiory nie przekraczają 1 000 000 wol.

Przyjęto następujący podział bibliotek ze względu na ich wielkość:

a) do 30 000 jedn./wol.,
b) 30 001-100 000 jedn./wol.,
c) 100 001-300 000 jedn./wol.,
d) 300 001-1 000 000 jedn./wol.,
e) 1 000 001 jedn./wol. i więcej.

Biorąc pod uwagę optymalny zakres działalności usługowej biblioteki, tj. całodzienne przez cały tydzień udostępnianie zbiorów w czytelni i w wypożyczalni, oraz prowadzenie związanej z tym informacji bibliotecznej i naukowej przez 6 dni w tygodniu, określono minimalne zatrudnienie do obsługi tego udostępniania. Owo minimum dla bibliotek kategorii a, b i c kształtuje się na poziomie 6 etatów. Dla biblioteki kategorii d, w której przeważnie jest więcej niż jedna czytelnia, a zakres i liczba informacji (kwerend) jest znacznie większa, obsługa użytkowników wymaga minimum 13 etatów (w tym etat dla kierownika). Liczba udostępnień nie odgrywa tu najistotniejszej roli, gdyż jeśli celem jest zapewnienie dostępu do zbiorów przez 66-75 godz. w tygodniu, a czytelnia i wypożyczalnia wymagają ze względów lokalowych osobnej obsługi bibliotekarskiej i magazynowej, to nawet przy udostępnianiu mieszczącym się w granicach 10 000-15 000 wypożyczeń lub odwiedzin rocznie obsługa tego udostępniania może wymagać też 6 pracowników. Zorganizowanie wolnego dostępu do zbiorów w czytelni, do której wejście jest przez inne pomieszczenie biblioteczne (np. wypożyczalnię), może przy niewielkiej liczbie użytkowników pozwolić na ograniczenie zatrudnienia o 1/3. Zorganizowanie wolnego dostępu do zbiorów dla wszystkich użytkowników — niezależnie od ich liczby — przy

równoczesnym w pełni zautomatyzowanym zabezpieczeniu wstępu do biblioteki i wprowadzeniu komputerowej rejestracji udostępniania, może w efekcie prowadzić do zmniejszenia zatrudnienia przy bezpośredniej obsłudze udostępniania o 50—70%. Czysty zysk będzie jednak mniejszy, gdyż równocześnie wzrasta obciążenie pracami związanymi z przechowywaniem zbiorów (porządkowanie, odkładanie na miejsce, prace konserwatorskie).

Prace wewnętrzne (gromadzenie, opracowanie, przechowywanie zbiorów, prace organizacyjne) nie wymagają początkowo licznej obsady, ale powinna ona dynamicznie wzrastać wraz z powiększaniem się własnych zasobów biblioteki oraz gromadzeniem, opracowywaniem informacji i organizowaniem dostępu do obcych zasobów i baz danych. W bibliotekach kategorii a obsada tych zadań nie powinna przekraczać 2 etatów, w kategorii b — 5 etatów. Natomiast w kategorii c prace wewnętrzne wymagają już 22 etatów, a więc łącznie z udostępnianiem potrzeba 28 etatów działalności podstawowej. Biblioteki kategorii d powinny mieć zapewnioną obsadę działalności podstawowej do 90 etatów (łącznie z udostępnianiem).

W bibliotekach kategorii c w obsadzie prac wewnętrznych pojawia się wydzielone stanowisko bibliotekarza systemowego, gdyż biblioteki tej wielkości są już samodzielnymi partnerami w zgrupowaniach bibliotek komputeryzujących się, a zakres spraw szczegółowych związanych ze zmianami w technice pracy bibliotecznej jest zbyt obszerny, by zmieścić się w obowiązkach kierownika lub dyrektora takiej biblioteki. W bibliotekach tej kategorii obsługa prac wewnętrznych dotyczy ponadto zadań wynikających z potrzeby wydzielenia stanowisk ds.: zbiorów specjalnych, konserwacji i zabezpieczenia zbiorów, usług reprograficznych, kontroli zbiorów (stanowisko wymagane przepisami o ewidencji i kontroli zbiorów bibliotek posiadających powyżej 100 000 jednostek), a także stanowiska kierowników oddziałów lub sekcji.

W bibliotekach kategorii d obsługa udostępniania, jak już zaznaczono, może wzrosnąć do 13 (12 stanowisk roboczych plus kierownik). Obsługa prac wewnętrznych w stosunku do bibliotek kategorii c wzrasta o następujące stanowiska: zastępca kierownika lub dyrektora biblioteki, drugie stanowisko ds. kontroli zbiorów, 2 stanowiska dla informatyków czuwających nad sprawnością oprogramowania i sprzętu, stanowisko ds. organizacyjno-rozwojowych i szkoleń, stanowiska ds. promocji i wydawnictw, dodatkowe stanowiska ds. zbiorów specjalnych, informacji naukowej (w tym do dokumentacji działalności uczelni), bibliotek wydziałowych i instytutowych. Odpowiednio rośnie też potrzeba zaplanowania dodatkowych stanowisk do czynności gromadzenia i opracowania zbiorów oraz stanowisk dla kadry kierowniczej, proporcjonalnie do wzrostu stanowisk roboczych (przeciętnie jeden kierownik dla 10 pracowników). Przykładem ramowych rozwiązań określających strukturę zatrudnienia w bibliotece kategorii e mogą być zapisy zawarte w projekcie struktury organizacyjnej opracowanym dla Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie (zob. *Prz. Bibl.* 1998 z. 2/3 s. 163-168).

Analizując strukturę zatrudnienia w sieci bibliotecznej uczelni, powinno się zawsze rozważyć zasadność powoływania małych bibliotek zlokalizowanych blisko siebie, nawet gdy źródła ich finansowania są różne. Podstawową sprawą jest wyważenie ekonomicznych przesłanek funkcjonowania bibliotek i interesów użytkowników także w zakresie kosztów związanych z powielaniem gromadzenia i opracowania takich samych materiałów bibliotecznych. Komputeryzacja bibliotek może tu wiele pomóc, ale nie zastąpi racjonalnego zarządzania.

Oceniając zatrudnienie w bibliotece, należy w poszczególnych przypadkach rozpatrywać sprawę indywidualnie, stosownie do sytuacji lokalowej, wyposażenia technicznego, stopnia samodzielności w obsłudze administracyjno-gospodarczej zadań bibliotecznych (księgowość, zaopatrzenie, transport itp.), godzin otwarcia i innych zadań określonych potrzebami użytkowników. Wszystkich tych spraw nie sposób pomieścić w żadnym rozsądnym schemacie, który pasowałby do każdej sytuacji, można jedynie opierać się na pewnych ustaleniach ramowych i z taką intencją je tu przedstawiam.

BIBLIOGRAFIA

1. R. W. Griffin: *Podstawy zarządzania organizacjami.* Warszawa 1996.
2. J. A. F. Stoner, Ch. Wankel: *Kierowanie.* Warszawa 1996.
3. *Zarządzanie. Teoria i praktyka.* Red. nauk. A. K. Koźmiński, W. Piotrowski. Wyd. 3, popr. i rozsz. Warszawa 1997.

BARBARA LEYTNER-ZEMÁNEK

STANDARDS AND STRUCTURE OF EMPLOYMENT IN ACADEMIC LIBRARY

Factors affecting the standards and structure of employment as well as allocation of staff resources. Library standards of employment established and tested in the Warsaw University.

Maszynopis wpłynął do redakcji 29 czerwca 1998 r.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1998 4
PL ISSN 0033-202X

MARIA ŚLIWIŃSKA

DZIAŁALNOŚĆ MIĘDZYNARODOWEGO CENTRUM ZARZĄDZANIA INFORMACJĄ (ICIMSS)

PRZYCZYNY I CELE POWOŁANIA ICIMSS

Międzynarodowe Centrum Zarządzania Informacją (The International Centre for Information Management, Systems and Services — ICIMSS) zostało otwarte 19.10.1997 r. na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Na otwarciu obecni byli przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej, Komitetu Badań Naukowych oraz liczni goście zagraniczni i krajowi. Z tej okazji wygłoszono kilka referatów, które dostępne są na serwerze ICIMSS[1] i będą wkrótce wydane wraz z innymi wykładami specjalnymi, wygłoszonymi w trakcie roku akademickiego. Pierwszy rok przeznaczono na testowanie przygotowanego programu i jego doskonalenie. Pierwszych 9 studentek zakończyło intensywny rok nauki w październiku 1998 r., uzyskując certyfikaty. Zrewanżowały się przygotowaną analizą SWOT[2] dla ICIMSS, w której wykazały jego zalety i niedociągnięcia.

Głównym powodem powołania ICIMSS była chęć i konieczność wprowadzenia elementów nowoczesnego bibliotekarstwa i informacji naukowej do nauczania realizowanego według dość tradycyjnych, z wolna zaledwie modyfikowanych programów nauczania, w których dominowała historia książki i bibliotek. W chwili obecnej — po kilku konferencjach i dyskusjach na temat kształcenia bibliotekarzy[3] — sytuacja ta szczęśliwie ulega zmianom, wciąż jednak ICIMSS ma do odegrania istotną rolę w szkoleniu nowych kadr dla bibliotek i ośrodków informacji naukowej, a także młodych pracowników studiów bibliotekoznawczych, jako że do współpracy udało się pozyskać wielu interesujących, o znacznym dorobku przedstawicieli nauki i praktyki bibliotecznej z Zachodu. Najważniejszym bodźcem do powołania ICIMSS były zmiany w bibliotekarstwie, w wyniku których bibliotekarzom bez żadnego praktycznie przygotowania — przyszło uporać się z problemami komputeryzacji bibliotek, źródeł elektronicznych i zarządzania bibliotekami. Nauka odbywała się więc głównie metodą prób i błędów, częstokroć było to po prostu zawierzenie dostawcom systemów komputerowych[4] czy innym doradcom. Pewną inspirację stanowiły także dość liczne pytania zachodnich sponsorów o „szkoły bibliotekarskie" w Polsce.

---

[1] Adres elektroniczny: http://icimss.uni.torun.pl oraz mirror na serwerze w Berkeley: http://poniecki.org. ICIMSS.

[2] Strenghts. Weakneases, Opportunities, Threats oznaczający silne i słabe strony, możliwości i zagrożenia.

[3] Por. *Kształcenie bibliotekarzy dla przyszłości*. Warszawa 1996.

[4] Kilka zaledwie bibliotek zakupiło system biblioteczny po uprzednim sporządzeniu RFP (Request for Proposal) z udziałem konsultanta, co jest niezbędną procedurą stosowaną na Zachodzie.

Bezpośrednim jednak impulsem było zaproszenie mnie do wygłoszenia referatu na temat kształcenia bibliotekarzy w Polsce na konferencji organizowanej w Pradze w 1993 r. przez Czesława Grycza z Berkeley i Barbarę Rodes z World Wildlife Fund w ramach programu sponsorowanego przez MCI, World Wildlife Fund i OSI. Przygotowując się do wystąpienia, zapoznałam się z aktualnymi programami studiów bibliotekoznawczych i w rezultacie chciałam zrezygnować z tej prezentacji. Na to było jednak za późno, więc przedstawiając stan, dodałam wizję programu, który mógłby być realizowany przy udziale kolegów z zagranicy z wykorzystaniem nowoczesnych technologii do nauczania na odległość. Spotkało się to z zainteresowaniem uczestników i w następnym roku zostałam zaproszona ponownie do przedstawienia tego tematu w Budapeszcie, na dorocznej konferencji IOIS (International Organization of Information Specialists). Ponieważ trudno było prezentować po raz kolejny wizję, nawet najbardziej uatrakcyjnioną, tym razem przedstawiono pierwszy program, uzgodniony z rektorem UMK[4a], który wykazał nadzwyczajną odwagę i dalekowzroczność, zawierzając tym mglistym planom. Zaufanie to zostało podtrzymane i w kolejnych latach rektor podjął także istotne decyzje finansowe dotyczące budowy nowoczesnego budynku, z odpowiednim okablowaniem, a także podstawowym wyposażeniem niezbędnym dla rozpoczęcia pilotażu. Bez tych decyzji ICIMSS byłby tylko krótkotrwałym marzeniem, a nie bytem realnym. Zdecydowana postawa rektora UMK i szersza akceptacja dla tych działań wyrażona Uchwałą Konferencji Rektorów z 1996 r. przyciągnęła do projektu tzw. ludzi Zachodu, a także powoduje przychylne reakcje sponsorów, którzy najczęściej chcą tylko wspierać realizację programów, a nie finansować je w pełni.

Celem ICIMSS jest przygotowanie bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej do zarządzania nowoczesnymi instytucjami — bibliotekami i ośrodkami informacji naukowej — w XXI w., nazywanym wiekiem informacji. ICIMSS ma stanowić ośrodek wzorcowy (centre of excellence) w regionie, a także ośrodek badawczy w zakresie wykorzystywania nowoczesnych technologii w bibliotekarstwie i informacji naukowej, w przekształcaniu naszych bibliotek z tradycyjnych w nowoczesne centra informacji będące nie tylko składnicami wiedzy, ale aktywnymi instytucjami.

ZADANIA ICIMSS

Dwa główne zadania ICIMSS to kształcenie i badania w zakresie zagadnień związanych z nowoczesnym zarządzaniem i wykorzystywaniem najnowszych technologii. Kształcenie realizowane jest już od 1997 r. w formie kursów podyplomowych dla kwalifikowanych średnich kadr kierowniczych bądź osób, które w najbliższej przyszłości takie funkcje mogłyby pełnić. Planowane jest uruchomienie studiów dziennych drugiego stopnia, zarówno dla ambitnych adeptów bibliotekoznawstwa, jak też innych kierunków, np. ekonomii.

[4a] Program ten został przygotowany przy współpracy prof. B. Ryszewskiego, zaś część finansową wsparł swym doświadczeniem sam rektor, prof. A. Jamlotkowski.

Inną formą kształcenia są krótkie kursy dla bibliotekarzy. W najbliższym czasie planowane jest przeprowadzenie kursów z zakresu stretegii i planowania procesów bibliotecznych i szczegółowych zadań, jak np. planowanie budżetu czy przygotowanie planu działania w obliczu mniejszych lub większych katastrof. Inne kursy przygotowywane przez ICIMSS kierowane są do administracji lokalnej zainteresowanej uzyskaniem umiejętności wyszukiwania informacji i jej wykorzystania.

W niedalekiej przyszłości jedno z podstawowych zadań ICIMSS to badania i realizacja programów specjalnych we współpracy z Biblioteką UMK i innymi zainteresowanymi ośrodkami (np. bibliotekami elektronicznymi), dotyczących nauczania na odległość w zakresie wyszukiwania informacji.

ORGANIZACJA ICIMSS

ICIMSS jest integralną częścią UMK. Długo trwały debaty nad umieszczeniem ICIMSS w strukturze UMK i do czasu podjęcia ostatecznych decyzji został zatwierdzony przez Senat UMK jako niezależne Centrum. Ze względu na założenia i program, najbardziej właściwe byłoby włączenie go do Wydziału Matematyki z Informatyką albo do Wydziału Ekonomiii. Mimo ofert Wydziału Historii i Archiwistyki, który skłonny był włączyć Centrum w swe struktury (podobnie jak Katedrę Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej) nie skorzystano z tej propozycji, z powodu odcięcia się ICIMSS od historycznego nachylenia, którego mimo całego uznania i sympatii dla historii nie zamierzamy uprawiać. Inną na pierwszy rzut oka dość dziwną propozycją było podporządkowanie ICIMSS Wydziałowi Fizyki i Astronomii. Każdy jednak kto interesuje się sprawami nowoczesnych technologii wie, że to właśnie fizycy na całym świecie są w awangardzie i to oni byli twórcami Internetu czy stron domowych. Z tego też powodu w Komitecie Doradczym ten wydział jest reprezentowany. Ze względu na specjalny charakter tej jednostki najlepszym rozwiązaniem byłoby zachowanie jej statusu specjalnego, co jest jednak sprzeczne z wymaganiami stawianymi jednostkom uprawnionym do wydawania dyplomów ukończenia studiów wyższych. Jakie będą ostateczne losy ICIMSS, okaże się wkrótce.

KADRY

Główną zaletą powołania studiów międzynarodowych jest wykorzystanie doświadczeń krajów najbardziej zaawansowanych w rozwoju nowoczesnego bibliotekarstwa i informacji naukowej, czyli głównie Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych i wypracowanie odpowiedniego modelu przy włączeniu do dyskusji nad programem i do nauczania specjalistów z naszego regionu. Jak dotąd udało się to znakomicie. Kształcenie realizowane jest przez zachodnich ekspertów, tak nauczycieli akademickich, jak i znanych, zmieniających rzeczywistość we własnych krajach praktyków, wspomaganych przez asystentów z regionu.

Mimo iż wszystkie osoby należące do Komitetu Doradczego mają znamienite zasługi, to jednak co najmniej 3 z tych osób stanowią magnes przyciągający uwagę. Przede wszystkim prof. Tom Wilson z Sheffield, który zgodził się przyjąć w Centrum funkcję dyrektora naukowego. Fakt ten ma ogromne znaczenie dla ICIMSS, gdyż kierowany przez T. Wilsona Department of Information Studies cieszy się od lat opinią najlepszych studiów bibliotekoznawczych w Anglii, a on sam na wielu konferencjach bywa najważniejszym referentem. Na pełnienie roli kierownika studiów podyplomowych (Professional Development Cources) w fazie organizacyjnej zgodziła się prof. i dziekan Leigh Estabrook z Urbana-Champaign. Jej placówka z kolei uzyskała w 1997 r. pierwsze miejsce wśród wszystkich amerykańskich studiów bibliotekoznawczych. I jeszcze Derek Law, bibliotekarz pełniący w świecie bibliotekarskim Wielkiej Brytanii taką rolę jak Beatlesi w dziedzinie rozrywki. To on jest twórcą znanego Raportu Folleta.

W pierwszym okresie formowania ICIMSS powołano także komitety doradcze i grupy robocze do przygotowania programu i biznes planu. Po wykonaniu tych zadań można było przeformować nieco zespół doradczy i od 1998 r. ICIMSS wspomagany jest przez Komitet Honorowy oraz Komitet Doradczy, który z założenia nie powinien liczyć więcej niż 20 osób. Członkowie Komitetu mają obowiązek uczestniczyć 2 razy w roku w spotkaniu i ewentualnie w organizowanych spotkaniach nadzwyczajnych dla rozwiązania pilnych problemów. Reszta prac odbywa się przy wykorzystaniu listy dyskusyjnej czy też indywidualnych kontaktów. Jedno ze spotkań planowane jest zawsze w Toruniu (najczęściej w połączeniu z inauguracją roku akademickiego), zaś drugie — od tego roku począwszy — odbywać się będzie rotacyjnie w jednym z krajów regionu włączonych do współpracy, najchętniej w połączeniu z jakąś imprezą zawodową tamże. W tym roku spotkanie to odbędzie się w kwietniu w Budapeszcie w połączeniu z seminarium poświęconym kształceniu w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej organizowanym przez OSI, Network Library Program.

STUDENCI

Snując projekty nowoczesnego kształcenia bibliotekarzy, głównie myślałam o własnym podwórku, czyli o bibliotekarzach polskich. Jednak zainteresowanie na świecie spowodowało, iż ostatecznie studia te są w pełni międzynarodowe, otwarte przede wszystkim na potrzeby szeroko pojętego regionu, ale z możliwością przyjęcia także osób z Zachodu. Pierwszą rekrutację na kurs pilotażowy ogłoszono zaledwie na 5 elektronicznych listach dyskusyjnych. Zainteresowanie wykazało ok. 100 osób, w tym z tak egzotycznych krajów jak Wenezuela, Korea, Indie, ale także ze Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Ze względu jednak na przyjęty system kształcenia — 3 dwutygodniowe sesje w Toruniu — kandydaci z tych krajów raczej nie mogli wchodzić w rachubę.

Podstawowe wymagania w stosunku do osób zainteresowanych podyplomowymi kursami w ICIMSS to ukończony co najmniej pierwszy stopień studiów bibliotekoznawczych, znajomość języka angielskiego, podstawowa znajomość pracy z komputerem, dostęp do Internetu. Ponieważ nabór studentów prowadzony jest w formie korespondencyjnej, studenci zobowiązani są do przesłania listu motywacyjnego i poparcia 2 osób. Na kurs pilotażowy zakwalifikowano 12 osób spełniających owe wymagania: z Austrii, Litwy, Słowacji, Polski, Węgier, Ukrainy, Albanii i Wenezueli[5]. Ostatecznie 9 studentek testowało program pilotażowy kursu podyplomowego ICIMSS[6].

Ponieważ w okresie początkowym wszystkie sprawy trzeba było realizować jednocześnie (tj. opracować biznes plan, zabiegać o sponsorów, kończyć opracowanie programu studiów podyplomowych, przygotować program studiów magisterskich, urządzać wnętrza ICIMSS nie całkiem jeszcze gotowe, wyposażać w sprzęt do nauczania, zabiegać o odpowiednich nauczycieli, przygotowywać stronę domową ICIMSS, folder informacyjny, a także popularyzować studia na konferencjach) zabrakło czasu na odpowiedni marketing i szukanie sponsorów dla studentów z biednego wszakże regionu, co spowodowało, że drugi rok studiów jest równie elitarny jak pierwszy. Ponownie spośród 12 zakwalifikowanych osób ostatecznie studiuje 8 studentek, tym razem z Bułgarii, Łotwy, Mołdawii, Polski, Rosji, Serbii i Węgier. Ogromnie miło, że — podobnie jak w poprzednim roku — są to osoby bardzo zainteresowane studiami, podniesieniem własnych kwalifikacji, bardzo zdolne i zadowolone z wyboru, mimo ogromnego obciążenia czasowego i, niestety, także finansowego, a nawet trudów podróży, które zniechęciłyby niejednego.

PROGRAM I METODY KSZTAŁCENIA

Mimo iż w planie kształcenia są zarówno studia podyplomowe, jak i magisterskie, a także krótkie kursy i programy dla nich przygotowywane, przedstawić na razie mogę tylko to, co już zostało sprawdzone, czyli program studiów podyplomowych. Początkowo planowane jako roczne studia, okazały się jednak zbyt obciążające dla studentów zajętych pracą zawodową, po pilotażu zostały więc przedłużone o kilka miesięcy, ale za to z planowaną przerwą wakacyjną. Studia trwają 3 semestry. Każdy semestr zaczyna się zjazdem w Toruniu, na którym następuje wprowadzenie do przedmiotu i dyskusje z nauczycielami, a także kolegami. W każdym semestrze realizowane są 2 moduły: jeden z zakresu zarządzania, drugi dotyczący nowoczesnych technologii.

[5] Młoda entuzjastka z Wenezueli została zaakceptowana, gdyż planowała wyjazd do Moskwy z rodzicami. Ostatecznie jednak jej plany zostały pokrzyżowane w wyniku wypadku i mogła wziąć udział w szkoleniu dopiero od drugiego semestru, na co już trudno było się zgodzić na kursie pilotażowym. Także osoby z Albanii i Ukrainy musiały zrezygnować ze studiów ze względów finansowych, gdyż nie zdołały uzyskać grantu pokrywającego koszty podróży.

[6] Pierwszymi absolwentkami ICIMSS są: Aban Budin z Wiednia, Ramute Buteikyte z Wilna, Katalin Dobo z Budapesztu, Marzena Marcinek z Krakowa, Anna Pepol z Olsztyna, Milena Tetřevova z Koszyc oraz Dominika Czyżak, Danuta Jaromczyk i Joanna Krasnodębska z Torunia.

Semestr 1
Information technology and its application
Module leader: Chet Grycz, Berkeley (USA)
Asystent: dr Dincho Krastev, Sofia
Distributed networks
Client/server technology
Structure of documents and encoding standards
Internet toolsets (TELNET, WWW, databases, OPACs)
Various electronic output formats (online, CD-ROM, HTML, PDF)
Programming tools (HTML, CGI, JAVA)
Introduction to applicable international intellectual
Property law, copyright, and fair use

Managing the process of change
Module leader: Simon Francis, London (UK)
Human resource management
Education and updating of skills
Flexibility, accountability, and performance
Feedback and building a "learning organization"
Hierarchical vs. responsible management

Semestr 2
Digital libraries: a comparative study
Module leader: Derek Law, London (UK)
Asystent: Maria Styblińska, Katowice
Range of alternative exemplars visible on the Internet today
Resource identification, verification, and navigation
Search engines and information retrieval strategies
Z 39.50 protocols and OPACs
Cataloging and exchanging bibliographic information across the Internet
Specific information resources that are useful

Institutional policies
Module leader: Ian Mowat, Edinburg (UK)
Asystent: Maria Śliwińska, Toruń[7]
The process of negotiating licenses, submitting tenders and RFP's, evaluating vendors, comparing value
Human resource management
Communications skills
Job descriptions, expectations, evaluations, performance
Team building

[7] Od tego roku — ze względu na zwiększone obowiązki I. Mowata — rolę nauczyciela tego przedmiotu przejmuje Maria Śliwińska z Chris Hagar z Newcastle jako asystentka.

Semestr 3
Financial management
Module leader: prof. Terry Weech, Urbana-Champaign (USA)
Asystent: Geoff Weston, Hull (UK)
Fundamentals of financial documentation
Financial analysis
Elements in the line-items
Process control and responsibility
Fact gathering and reporting
Judging and reacting to changing situations
Managing resources: technological, financial, human, and knowledge

Electronic publishing
Module leader: Ed Valauskas, Chicago (USA)
Elements of a successful www site
Lack of quality indicators
Essential components in building a www site
Financial models for supporting development
Types of skills that are needed and useful

SPONSORZY

Podstawowe koszty uruchomienia ICIMSS, jak już wspomniałam wyżej, pokryte zostały przez UMK, który również zapewnia funkcjonowanie ICIMSS na podstawowym poziomie, tak jak wszystkim jednostkom UMK. Aby jednak ICIMSS mógł pełnić rolę centre of excellence i zatrudniać zagranicznych wykładowców oraz organizować spotkania Komitetu Doradczego, niezbędne są dodatkowe, spore finanse. Tego rodzaju wsparcie zostało udzielone od samego początku przez Fundację Mellona, której przedstawiciel, znany doskonale bibliotekarzom polskim, prof. Richard Quandt, doskonale rozumie wagę i znaczenie dobrego przygotowania bibliotekarzy do zadań i wciąż wspiera ICIMSS swą radą. Kolejnym przyjacielem ICIMSS jest British Council, które od samego początku wspiera finansowo udział angielskich partnerów w programie, a także służy radą, kontaktami i specjalnymi wykładami. United Nations Umbrella Project ma także swoje zasługi w rozwoju ICIMSS. Dzięki ich dwom grantom udało się zorganizować pierwsze spotkania uformowanych już Komitetów Doradczych. IREX z kolei finansował wizyty dwóch osób niezbędnych dla rozwoju ICIMSS. Fundacja im. Stefana Batorego wysupłała ze swego ograniczanego wciąż budżetu finanse na przeprowadzenie trzech modułów i wykładów specjalnych. Open Society Institute, Regional Library Program bardzo wydatnie wsparł ICIMSS w pierwszym roku działalności i jest zainteresowany ustaleniem możliwości wspierania studentów studiujących w ICIMSS. Fundacja Kościuszkowska i Ministerstwo Edukacji Narodowej zaczęły nieśmiało wspierać nasze działania i mam

nadzieję, że nie poprzestaną na tym. Firma Dell, której doskonałe komputery zakupiono do pracowni ICIMSS, po zwiedzeniu pomieszczeń ofiarowała serwer dla naszych potrzeb.

PROGRAMY SPECJALNE

ICIMSS zainteresowany jest badaniami i specjalnymi programami. Mimo iż wciąż jest to faza organizacyjna, udało się uzyskać już dwa programy specjalne spośród kilku, o które zabiegaliśmy. Jednym z nich jest DEDICATE realizowany w ramach programu TELEMATICS dotyczący kształcenia w zakresie wyszukiwania informacji z zakresu nauk ścisłych, w pierwszym etapie fizyki. Jako pierwszy przygotowywany jest krótki kurs dotyczący energii słonecznej przeznaczony dla nauczycieli szkół średnich studiujących na studiach podyplomowych w UMK. Kurs ten przygotowywany jest przez bibliotekarzy z Oddziału Informacji Naukowej we współpracy z przedstawicielami Wydziału Fizyki, pod kierunkiem dr Nancy Fjällbrandt z Götteborga, która pełni rolę koordynatora technicznego w projekcie.

Kolejny program dotyczy przygotowania tygodniowych kursów, a następnie programów specjalnych i wersji do nauczania na odległość w zakresie wykorzystania informacji dla potrzeb administracji lokalnej. W ramach tego projektu realizowanego we współpracy z Uniwersytetem i władzami miejskimi w Sheffield oraz University College Dublin przedstawiane będą zalety dokumentacji europejskiej, prawniczych i ekonomicznych baz danych oraz GIS (geograficzne systemy informacji).

PROBLEMY

Podstawowym problemem jest uzyskanie pomocy finansowej głównie dla studentów, w większości nie będących w stanie zdobyć samodzielnie środków na pokrycie kosztów czesnego, ustalonego na bardzo wysokim poziomie jak na warunki polskie i dziedzinę, która jak dotąd nie przynosi zatrudnionym bibliotekarzom dostatecznych dochodów. Ciągle jeszcze informacja nie jest dostatecznie doceniana i wykorzystywana przy podejmowaniu decyzji. Większość osób zainteresowanych własnym rozwojem to hobbyści, nie liczący na specjalne profity po zdobyciu dodatkowych, wysokich kwaifikacji. Wielu z nich potrzebna jest jednak satysfakcja wewnętrzna z wysiłku włożonego we własny rozwój.

Kolejny problem to ustalenia prawne, według których dla samodzielnego kierunku niezbędnych jest 8 profesorów zatrudnionych na pierwszym etacie. Żaden z bardzo dobrych wydziałów bibliotekoznawczych na Zachodzie (Wielka Brytania, Stany Zjednoczone) takich wymagń nie spełniłby. ICIMSS ma w swym Komitecie Doradczym wielu doskonałych profesorów pracujących kolektywnie nad rozwojem programu, ale według prawa oni się nie liczą.

NADZIEJE

Nadzieją ICIMSS jest rosnące poparcie i zauważalne już uznanie w świecie, osiągnięcia absolwentów i zainteresowanie coraz szerszych kręgów. Mam także nadzieję, że korzyść z istnienia ICIMSS w Polsce będą odnosić również bibliotekarze polscy.

MARIA ŚLIWIŃSKA

THE INTERNATIONAL CENTRE FOR INFORMATION MANAGEMENT (ICIMSS) AND ITS ACTIVITIES

The International Center for Information Management, Systems and Services (ICIMSS) has been established on October 10th, 1997 in the Nicolaus Copernicus University in Toruń. The Center provides librarians and information specialists with the knowledge necessary for managing new technologies for libraries and information centers. The Center offers three-semester postgraduate studies and short training courses on special topics. The teaching staff includes foreign specialists, mainly from USA and Great Britain. ICIMSS activities are supervised by the Honorary Board chaired by Prof. Richard Quandt and the Advisory Board chaired by Prof. Tom Wilson. The first nine student women (from Austria, Hungary, Lithuania, Poland and Slovakia) graduated in October 1998. Currently the Center hosts 8 students from Bulgaria, Hungary, Latvia, Moldova, Poland, Russia and Serbia.

Maszynopis wpłynął do redakcji 28 stycznia 1999 r.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1998 4
PL ISSN 0033-202X

MIKOŁAJ OCHMAŃSKI

DZIAŁALNOŚĆ INSTYTUTU INFORMACJI NAUKOWEJ I STUDIÓW BIBLIOLOGICZNYCH UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

Wybrane prace badawcze, publikacje oraz współpraca z partnerami zagranicznymi

Badania naukowe w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW realizuje się w 4 głównych kierunkach:

— historia kultury, książki i bibliotek (Zakład Wiedzy o Dawnej Książce),

— historia, teoria i metodyka bibliografii (Zakład Historii, Teorii i Metodyki Bibliografii),

— zagadnienia bibliotekarstwa współczesnego (Zakład Bibliotekoznawstwa),

— zagadnienia projektowania systemów informacyjnych oraz organizacji i wykorzystania zasobów informacji (Zakład Systemów Informacyjnych).

Jednak nie zawsze przedstawione podporządkowanie kierunków badań jednostkom organizacyjnym Instytutu jest regułą. Niżej podano dokładniejsze informacje o pracach prowadzonych w poszczególnych zakładach i o indywidualnych programach badawczych.

ZAKŁAD WIEDZY O DAWNEJ KSIĄŻCE

Tematyka indywidualnych badań obejmuje zagadnienia szeroko rozumianej historii i kultury pisma oraz książki od średniowiecza po XVIII w. Pracownicy naukowi Zakładu pracują nad następującymi tematami:

— prof. dr hab. Jan Dzięgielewski: katolickie inicjatywy wydawnicze we wschodnich diecezjach Drugiej Rzeczypospolitej; elekcje i elektorzy królów polskich 1573-1674;

— prof. dr hab. Edward Potkowski: Polska pisząca w średniowieczu; kultura piśmienna Polski w średniowieczu (na tle europejskim);

— prof. dr hab. Józef Wojakowski: staropolska kultura książki; materiały polskie do bibliografii humanizmu i renesansu;

— dr Anna Kamler: edukacja a awans — problem wykształcenia elit urzędniczych w XVI-wiecznej Rzeczypospolitej (rozprawa habilitacyjna);

— dr Dariusz Kuźmina: publikacje religijne w XVII w.; warsztat naukowo-badawczy Jakuba Wujka; Piotr Kanizy;

— dr Jacek Puchalski: źródła do dziejów bibliotek polskich w latach 1939-1945 — problemy metodologiczne (rozprawa habilitacyjna), polonica włoskie XVI w.;

— dr Stanisław Rybandt: księgozbiór polskiego dostojnika kościelnego okresu kontrreformacji — przykład Stanisława Karnkowskiego;

— dr Jacek Soszyński: średniowieczna historiografia franciszkańska (rozprawa habilitacyjna); najstarsze rękopisy w zbiorach polskich;

— mgr Jerzy Kaliszuk: kult Trzech Króli a „Historia trium regum" Jana z Hildesheim w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej (rozprawa doktorska).

Szeroka jest również tematyka prac magisterskich pisanych w ramach seminariów prowadzonych przez pracowników Zakładu. Wśród ciekawszych można wymienić następujące prace:

Seminarium prof. E. Potkowskiego:

— Piotr Trafiłowski: Księgi o magii, czarach, druki astrologiczne w społeczeństwie polskim XVI-XVII w. Studium z dziejów kultury — zarysowano tło kulturowe zjawiska, sylwetki autorów oraz scharakteryzowano grupy odbiorców tego rodzaju piśmiennictwa. Podano też kompletną bibliografię z zakresu „nauk tajemnych";

— Renata Słowik: Jagiellonowie w drzeworycie XVI w. — sława dynastii — autorka podjęła próbę interpretacji polityczno-ideowej drzeworytów z wizerunkami Jagiellonów w drukach polskich XVI w. Praca zawiera analizę ikonograficzną i stylistyczną drzeworytów oraz ukazuje zależności między ilustracją a tekstem.

Seminarium prof. J. Wojakowskiego:

— Beata Chmielewska: Polscy wydawcy katoliccy w latach 1989-1996 — dokonano po raz pierwszy całościowego opracowania problematyki katolickiego ruchu wydawniczego po 1989 r.;

— Hanna Kleczkowska: Estetyka siedemnastowiecznych druków z oficyny jezuickiej w Wilnie — na podstawie zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie podjęto próbę pracochłonnej i merytorycznie trudnej analizy poziomu estetycznego starych druków, a wyprowadzone wnioski znajdują źródłowe uzasadnienie;

— Maria Semeniuk: Polscy wydawcy dzieł Szekspira (dyplom z wyróżnieniem) — autorka dokonała całościowego przeglądu polskich wydań dzieł Szekspira z uwzględnieniem ich podziału typologicznego;

— Bogdan Skarżyński: Stare druki w kolekcji Józefa Ignacego Kraszewskiego w Książnicy Cieszyńskiej.

W Zakładzie Wiedzy o Dawnej Książce prowadzone są 2 konwersatoria, w których uczestniczą nie tylko pracownicy IINiSB, ale także badacze z innych

instytutów UW oraz spoza Uniwersytetu. Spotkania prowadzone przez profesorów J. Dzięgielewskiego i E. Potkowskiego poświęcone są problematyce kultury i społeczeństwa XVI-XVII w., a przez prof. J. Wojakowskiego dotyczą zagadnień związanych z badaniami kolekcji historycznych.

ZAKŁAD HISTORII, TEORII I METODYKI BIBLIOGRAFII

Prowadzone są tu prace badawcze poświęcone głównie bibliografii, historii literatury staropolskiej, źródeł informacji i historii książki:

— prof. dr hab. Paulina Buchwald-Pelcowa prowadzi badania w zakresie historii i bibliografii dawnej książki, historii literatury staropolskiej i cenzury w okresie staropolskim;

— prof. dr hab. Marta Grabowska, współpracująca z Centrum Europejskim UW, jest kierownikiem programu „Informacja europejska w programach szkół bibliotekarskich w Polsce" (grant PHARE FIESTA II); w jego ramach przygotowała m.in. konferencję naukową poświęconą informacji europejskiej;

— dr Tomasz Kędziora przygotowuje rozprawę habilitacyjną pt. „Polska bibliografia pedagogiczna XVIII-XIX w. Funkcje i metody";

— dr Andrzej Skrzypczak zajmuje się zagadnieniami dotyczącymi bibliografii, księgarstwa i bibliofilstwa;

— mgr Mikołaj Ochmański pracuje nad rozprawą doktorską „Problematyka polska w publikacjach wydawanych na terenie Prus Książęcych".

ZAKŁAD BIBLIOTEKOZNAWSTWA

Badania dotyczą współczesnych problemów bibliotekarstwa i książki: rynku książki, bibliotekarstwa szkolnego, biblioterapii, a także zagadnień informacji. Oto indywidualne programy badawcze pracowników Zakładu:

— prof. dr hab. Radosław Cybulski: merketing w bibliotekach; ruch wydawniczy i księgarstwo;

— prof. dr hab. Marcin Drzewiecki: książka, biblioteka i informacja w edukacji;

— prof. dr hab. Elżbieta Barbara Zybert: terapeutyczne funkcje książki; działalność biblioteczna w środowiskach mniejszości etnicznych w Polsce;

— dr Marianna Banacka: polska oprawa nakładowa w latach 1850-1939;

— dr Jerzy Franke: polska prasa kobieca 1820-1918; działalność firmy Gebethner i Wolff w latach 1936-1953;

— dr Małgorzata Kisilowska: organizacja i zarządzanie bibliotekami;

— dr Michał Zając: promocja i marketing na rynku książki;

— mgr Dariusz Grygorowski: dokumenty nieksiążkowe w bibliotekach.

W 1998 r. uzyskali stopień doktora: Małgrzata Kisilowska przedstawiła pracę nt. „Zbiory foto- i fonograficzne wybranych warszawskich placówek kulturalnych dokumentujące działalność pisarzy polskich — na przykładzie Skamandrytów (Iwaszkiewicz, Lechoń, Słonimski, Tuwim, Wierzyński"),

a Michał Zając rozprawę o wybranych zagadnieniach promocji książki dziecięcej.

Małgorzata Kisilowska dokonała analizy definicji pojęć dotyczących „dokumentów audiowizualnych", przygotowała katalog fotografii i nagrań (przechowywanych w warszawskich placówkach kulturalnych, naukowych i popularyzatorskich) głosów Skamandrytów oraz przedstawiła propozycje uporządkowania i ujednolicenia opracowania rzeczowego dokumentów fotograficznych. Opracowała też projekt wymiany danych komputerowych, projekt ogólnopolskiej współpracy bibliotek, archiwów i muzeów w zakresie dokumentacji foto- i fonograficznej, a także projekty strony www polskiego środowiska literackiego i multimedialnego podręcznika literatury polskiej.

Michał Zając przedstawił zagadnienia związane z promocją książki dla dzieci i młodzieży w Polsce, krajach Europy Zachodniej i w Stanach Zjednoczonych, poddał analizie zjawiska rynkowe dotyczące książki dla tej grupy odbiorców oraz wykorzystanie technik marketingowych w pozyskiwaniu klientów, zarówno dorosłych, jak dzieci i młodzieży.

ZAKŁAD SYSTEMÓW INFORMACYJNYCH

W Zakładzie prowadzone są badania dotyczące głównie zagadnień projektowania systemów informacyjnych oraz organizacji i wykorzystania zasobów informacji, zarówno tradycyjnych, jak i opracowanych i dostępnych przy użyciu nowoczesnych technologii informacyjnych. Poniżej przedstawiono wybór tematów indywidualnych:

— prof. dr hab. Jan Wawrzyńczyk: Polskie Informatorium Wyrazowe; przewodnik leksykalno-bibliograficzny po współczesnym językoznawstwie ogólnym i polonistycznym;

— dr Katarzyna Materska: systemy informacji biznesowej w Polsce; międzynarodowe systemy informacji biznesowej;

— dr Jadwiga Woźniak: kategoryzacja w językach informacyjno-wyszukiwawczych;

— mgr Małgorzata Kurkiewicz: polskie czasopisma z zakresu nauk społecznych i ich promocja w zagranicznych źródłach informacji pochodnej.

WYDAWNICTWA

Serie

— *Nauka — Dydaktyka — Praktyka* — jest to od 1993 r. wspólne przedsięwzięcie IINiSB i SBP. Przewodniczącym Komitetu Redakcyjnego jest prof. dr hab. M. Drzewiecki.

— *Z Badań nad Dawnymi Księgozbiorami Historycznymi* — redaktorem naukowym serii jest prof. dr hab. J. Wojakowski. Głównym jej założeniem jest publikacja wyników badań księgoznawczych. Każdy tom prezentuje artykuły poświęcone określonej tematyce. W druku jest t. 18.

— *Manunscripta Medi Aevii Poloniae* — redaktorem naukowym serii jest prof. dr hab. E. Potkowski. Jest ona poświęcona problemom kultury piśmiennictwa i księgozbiorów średniowiecznych.

— *Semiosis Lexicographica* — jest to najnowsza seria pod redakcją prof. dra hab. J. Wawrzyńczyka, który jest zarazem inicjatorem przedsięwzięcia. Publikacja ma stymulować krytykę leksykograficzną, zwłaszcza w odniesieniu do słowników lingwistycznych jednojęzycznych i przekładowych. Będą też zamieszczane prace dotyczące innych rodzajów słowników. Przewidywana częstotliwość — co najmniej jeden zeszyt rocznie.

Czasopisma

— *Guliwer* — dwumiesięcznik poświęcony literaturze dziecięcej i młodzieżowej. Redaktorem naczelnym jest prof. dr hab. Joanna Papuzińska.

— *Zagadnienia Informacji Naukowej* — czasopismo poświęcone zagadnieniom rozwoju systemów informacyjnych, nowym technologiom informacyjnym oraz użytkownikom zbiorów. Redaktor naukowy — prof. dr hab. Bożenna Bojar.

MIĘDZYNARODOWA WSPÓŁPRACA

Jednym z ważniejszych wydarzeń minionego roku akademickiego było przyznanie Instytutowi przez Trans European Mobility University Studies (TEMPUS) grantu (na l. 1997-2000) w wysokości ponad 300 000 ECU w celu dofinansowania opracowania pt. „Restrukturyzacja programu nauczania II-NiSBUW — stworzenie programu studiów licencjackich i magisterskich w zakresie nauki o informacji o książce i bibliotece". Koordynatorem i podpisującym kontrakt programu jest zastępca dyrektora ds. ogólnych dr Jacek Puchalski. Opracowanie obejmuje przekształcenie pięcioletnich studiów magisterskich w dwustopniowe: trzyletnie studia licencjackie i dwuletnie magisterskie. Partnerami w realizacji przedsięwzięcia są: Politechnika Deventer, Fachhochschule Hannover, City University of London i Eberherd-Karls-Universtät Tübingen. Głównym celem jest opracowanie modelu kształcenia w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, który pod względem treści i organizacji studiów będzie odpowiadał standardom międzynarodowym obowiązującym w krajach OECD.

We współpracy z wyżej wymienionymi uczelniami, ale już poza programem TEMPUS, a w ramach prac Koła Naukowego Studentów Instytutu miała miejsce kolejna, siódma już z organizowanych cyklicznie przez partnerskie uczelnie, międzynarodowa szkoła letnia. Tym razem spotkanie zorganizowano na Litwie i dotyczyło ono zawodu pracownika informacji, jego miejsca na rynku pracy oraz porównania możliwości zatrudnienia i perspektyw zawodowych w krajach Europy Zachodniej i w państwach dawnego bloku socjalistycznego. Ze strony polskiej w szkole uczestniczyło kilkanaścioro studentów trzeciego i czwartego roku studiów. Opieką merytoryczną i organizacyjną

grupy polskiej zajmował się dr M. Zając. Ponadto Instytut, podobnie jak w latach minionych, uczestniczył w pracach organizacyjnych i naukowych organizacji: EUCLID, Library Association (Wielka Brytania) i American Library Association (Stany Zjednoczone). W ramach wcześniej zawartych umów międzyuczelnianych i międzyinstytutowych kontynuowano dotychczasowe kontakty z placówkami zagranicznymi. IINiSB współpracuje ze szkołami wyższymi i z pokrewnymi instytutami w Stanach Zjednoczonych, Holandii, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Czechach i na Litwie. Istnieją również stałe naukowe kontakty z instytutami i bibliotekami Austrii, Francji, Włoch, Węgier i Słowacji.

Instytut gościł też w minionym roku akademickim prof. Roberta Millera ze Stanów Zjednoczonych, który odbywał w IINiSB długoterminowy staż naukowo-dydaktyczny.

KONFERENCJE

IINiSB był organizatorem dwóch konferencji o charakterze międzynarodowym. W dniu 5.10.1998 r. odbyło się polsko-austriacko-niemieckie sympozjum naukowe nt. „Historia — pamięć — pismo. Problemy średniowiecznej i wczesnonowożytnej historiografii". Sympozjum zorganizowane przez Zakład Wiedzy o Dawnej Książce było częścią obchodów Dni Austrii na naszym Uniwersytecie. W czasie obrad referaty przedstawili: prof. dr hab. Heide Dienst z Wienia, profesorowie Sönke Lorenz i Wilfried Schöntag z Uniwersytetu w Tybindze, prof. dr hab. Tomasz Jasiński z Poznania oraz prof. dr hab. E. Potkowski i dr J. Soszyński z UW. Referaty wygłoszone podczas sympozjum można pogrupować według następujących zagadnień: historiografia regionalna (krajowa), dziejopisarstwo zgromadzeń klasztornych, zapiski genealogiczne. Sympozjum zakończył wykład publiczny, który wygłosił prof. dr hab. Herrad Spilling nt. „Passionale z Zwiefalten — arcydzieło skryptorium szwabskiego z I połowy XII w." Konferencja odbyła się dzięki wsparciu finansowemu rektora Uniwersytetu Warszawskiego, Ministerstwa Edukacji Narodowej i Austriackiego Instytutu Kultury w Warszawie.

W dniach 6-7.10.1998 r. miała miejsce sesja jubileuszowa z okazji 45-lecia Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w Warszawie oraz ogólnopolska konferencja nt.: „Edukacja bibliotekarzy 2000". Centrum jest jednym z partnerów IINiSB w realizacji programu TEMPUS. Instytut był współorganizatorem konferencji, na której obecni byli także prof. dr Hans Peter Schramm i prof. Andreas Nowak z Fachhochschule Hannover oraz dr David Nicholas z City University of London, którzy kierują projektem TEMPUS w partnerskich uczelniach w Niemczech i Wielkiej Brytanii. Głównym celem konferencji była wymiana doświadczeń w zakresie kształcenia pracowników bibliotek i informacji na poziomie wyższym. Kształcenie to w Polsce pod koniec XX stulecia wymaga gruntownego zreformowania. Są przynajmniej 2 powody, dla których reforma jest tak istotna: ubieganie się

Polski o wejście do Wspólnoty Europejskiej oraz szybki rozwój rynku informacji na świecie. Doświadczenia naszych partnerów zagranicznych pokazują wyraźnie, jak ważne jest dopasowanie oferty, którą jest program studiów, do zapotrzebowania rynku pracy. Istotne jest, by mury uczelni opuszczali specjaliści, których wiedza będzie odpowiadała wymogom stawianym przez Unię Europejską i którzy opanują nowoczesny warsztat pracownika informacji oraz będą partnerami równymi pod względem fachowości swoim europejskim kolegom.

Zmiany wymusza też coraz większe zapotrzebowanie na informację. Jakakolwiek działalność prywatna czy zawodowa nie może być prowadzona bez dostępu do aktualnych danych. Coraz większe jest w związku z tym zapotrzebowanie na fachowców potrafiących z natłoku informacji wybrać te najważniejsze i efektywnie je spożytkować. W najbliższych latach absolwenci szkół kształcących w zakresie informacji naukowej i bibliotekoznawstwa muszą należeć do tych, którzy zaszczepią nowe myślenie o bibliotekarstwie i informacji oraz nowe sposoby działania w instytucjach, w których przyjdzie im pracować.

Maszynopis wpłynął do redakcji 2 grudnia 1998 r.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1998 4
PL ISSN 0033-202X

BIBLIOTEKA PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY TEATRALNEJ IM. LUDWIKA SOLSKIEGO W KRAKOWIE PO WPROWADZENIU SYSTEMU VTLS

W 1945 r. powstały w Krakowie kolejno: Studio Aktorskie przy Starym Teatrze im. Heleny Modrzejewskiej (Jerzego Ronarda Bujańskiego), Studio Dramatyczne (Iwo Galla), Studio Aktorskie przy Teatrze Miejskim im. Juliusza Słowackiego (Karola Frycza). W 1946 r. Juliusz Osterwa przejmując je, stworzył Szkołę Dramatyczną, która w tym samym roku została upaństwowiona. W 1949 r. przemianowano ją na Państwową Wyższą Szkołę Aktorską (od 1954 r. im. Ludwika Solskiego). W lipcu 1955 r. uzyskała obecną nazwę Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. L. Solskiego w Krakowie i od września zainaugurowała rok akademicki, prowadząc 2 wydziały: Aktorski i Reżyserii Dramatu. Na przestrzeni połowy wieku PWST w Krakowie ukończyło wielu wybitnych twórców teatru i filmu [1].

Dokładnie tak samo tworzył się księgozbiór szkoły. Scalony początkowo z 3 części, z czasem nabrał charakteru bardziej świadomie profilowanej kolekcji. Powstała w ten sposób Biblioteka wypełnia potrzeby środowiska macierzystej uczelni, a także pracowników naukowych i studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego (głównie kierunków: teatrologia, filmoznawstwo, filologia polska, historia sztuki), Akademii Sztuk Pięknych (scenografia), powstających — bez bazy bibliotecznej — w coraz większej liczbie, prywatnych pomaturalnych studiów aktorstwa, liceów ogólnokształcących (szczególnie tam gdzie poszerzony jest program edukacji teatralnej). Jej użytkownikami są ludzie profesjonalnie związani z teatrami Krakowa oraz Tarnowa i Katowic (dyrektorzy teatrów, kierownicy literaccy, reżyserzy, aktorzy, scenografowie, kompozytorzy, pracownicy teatralnych bibliotek, archiwów i muzeów, krytycy teatralni i dziennikarze). W tym kontekście jest ona zapleczem dla środowiska teatralnego południowej Polski. Wypełniając postulaty dotyczące pracy bibliotek teatrologicznych [2], stanowi faktycznie podstawową pracownię interdyscyplinarną na uczelni. Biblioteka PWST w Krakowie jest bowiem jednostką ogólnouczelnianą o zadaniach usługowych, dydaktycznych i naukowych. Posiada zbiory o charakterze ogólnohumanistycznym, ze szczególnym uwzględnieniem teatrologii, filmoznawstwa, literaturoznawstwa, historii i filozofii kultury. Obejmują one ok. 30 000 wol. książek, 110 tytułów czasopism oraz zbiory specjalne, do których zaliczyć trzeba: informacyjne bazy multimedialne na CD-ROM, filmotekę klasyki teatru i filmu na taśmach wideo VHS, zbiory audio (płyty i kasety),

[1] *Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna im. L. Solskiego w Krakowie — w trzydziestolecie istnienia.* Oprac. E. Orzechowski. Kraków 1977. — *Krakowska szkoła teatralna — 50 lat PWST im. L. Solskiego.* Pod red. J. Popiela. Kraków, Warszawa 1996.

[2] P. Basiński: *Tradycje i współczesne potrzeby bibliotekarstwa teatralnego w Polsce.* „*Prz. Bibl.*" 1983 z. 4 s. 379-386.

nuty, prace dyplomowe, teczki osobowe absolwentów (złożone z licznych wycinków prasy krakowskiej i ogólnopolskiej), maszynopisy sztuk teatralnych (często nie drukowane tłumaczenia), dokumentację przedstawień teatru szkolnego (plakaty, afisze, programy, zdjęcia, wycinki prasowe). Planowane jest utworzenie bazy lokalnej na serwerze bibliotecznym SOLSKI z dokumentacją dotyczącą historii teatru szkolnego oraz listy dyskusyjnej tematycznie związanej z profilem uczelni. W przyszłości mogłyby one zapoczątkować centrum informacji teatralnej dla środowiska artystycznego południowej Polski.

Do połowy 1996 r. w Bibliotece PWST zbiory opracowywano według *Skróconych przepisów katalogowania alfabetycznego* Józefa Grycza i Władysławy Borkowskiej, prowadząc 2 katalogi kartkowe: alfabetyczny i rzeczowy według klasyfikacji UKD. Dopełnienie stanowił wyodrębniony katalog zbiorów specjalnych i wydzielonych. Prowadzono kartkową kartotekę wypożyczeń.

W lutym 1992 r. powołany został Międzyuczelniany Zespół Koordynujący ds. Wdrażania VTLS (Virginia Tech Library System). Następnie na spotkaniu rektorów wyższych uczelni Krakowa podjęto decyzję o zakupie posiadającego budowę modułową oprogramowania VTLS dzięki pomocy amerykańskiej fundacji Mellona dla wszystkich krakowskich bibliotek akademickich (za wyjątkiem Politechniki, która użytkowała już system TINLIB). Większa liczba bibliotek wykorzystujących ten sam system miała zdecydowanie obniżyć koszty jednostkowe przedsięwzięcia, które równocześnie dla uczelni dysponujących mniejszymi budżetami stawało się tym samym w ogóle dostępne. Dla koordynacji prac związanych z przygotowaniem fachowym środowiska bibliotekarskiego i stopniowym wprowadzaniem systemu powstał Krakowski Zespół Biblioteczny (KZB) kierowany od samego początku przez Ewę Dobrzyńską-Lankosz (Bibl. Gł. AGH)[3].

W Bibliotece PWST nie było wtedy ani jednego komputera. Tym samym nie powstały wcześniej żadne bazy lokalne, choćby przy pomocy Mikro CDS/ISIS czy MAK-a, które w innych bibliotekach pozwoliły pracownikom poznać pracę z komputerem. Cykl szkoleń zorganizowanych przez KZB od 1996 r. stał się tym samym dużym wyzwaniem. Biblioteka PWST w Krakowie zatrudnia na pełnych etatach tylko 3 osoby. Wkrótce stało się oczywiste, że w takim składzie personalnym Biblioteka nie będzie w stanie wprowadzić i rozwijać systemu. Musiały więc nastąpić zmiany. Wobec tego po wcześniejszych zwolnieniach, w krótkim odstępie czasu pozyskano 2 nowych znających pracę z komputerem pracowników, pełniących już wcześniej na innej uczelni funkcje bibliotekarzy systemowych. Stan zatrudnienia nie uległ więc zmianie, zmieniła się natomiast jego jakość. Jak zweryfikowało później nabyte doświadczenie, krok ten był słuszny, bowiem dla specjalisty pracującego w małym zespole posiadanie współczesnej wiedzy i umiejętności bibliotecznego omnibusa jest warunkiem koniecznym. Do jego obowiązków należy bowiem wszystko to, co w większych bibliotekach rozkłada się na poszczególne wyspecjalizowane zespoły i obejmuje opracowanie wydawnictw zwartych i ciągłych (w różnych formatach rekordów bibliograficznych), współpracę przy tworzeniu kartotek haseł wzorcowych, katalogów przedmiotowych (prowadzonych w języku KABA), obowiązki bibliotekarza systemowego, ale także administratora systemu oraz wiele dodatkowych zajęć związanych z pracą na komputerze (np. strony WWW, administracja biblioteczna i „ratownictwo komputerowe" — w sytuacji tej uczelni praktycznie wszędzie, gdzie pracuje komputer. Do tego dochodzą zajęcia

[3] E. Dobrzyńska-Lankosz: *Podstawowe informacje o zintegrowanym systemie bibliotecznym VTLS*. Kraków 1994 s. 5.

związane z gromadzeniem (zakupy), codzienną obsługą czytelnika i niezbędnym samokształceniem. Udało się również zatrudnić, w systemie godzin zleconych, informatyka na stałe współpracującego z biblioteką.

Jeszcze przed pozyskaniem sprzętu powstała koncepcja budowy sieci komputerowej na uczelni. Funkcjonuje ona obecnie, wykorzystując miejską sieć światłowodową (MAN), której węzeł (router CISCO) znajduje się w podziemiach budynku. Serwer biblioteczny SOLSKI, na którym posadowiono serwer WWW (Apache) oraz serwer pocztowy (SMTP), pracuje w systemie operacyjnym UNIX (SUN Solaris) za pośrednictwem hub'a Hewlett Packard. W opracowaniu użytkowane są 3 PC Pentium 100 (otrzymane z KZB), do dyspozycji czytelników są 3 terminale (otrzymane z Kwestury AGH). W wyposażeniu Biblioteki znajdują się jeszcze 2 zasilacze awaryjne UPS, firewall oraz drukarka Canon BJC-240, zakupione z budżetu uczelni. Obok oprogramowania firmy VTLS Inc., użytkowane są jako wspierające programy: Linux, Windows '95 oraz pakiet Microsoft Office '97.

W celu dalszego minimalizowania kosztów podjęto decyzję, iż tzw. małe jednostki organizacyjne będą użytkować wspólną bazę rekordów bibliograficznych posadowioną na serwerze VICTORIA. W bazie tej, zwanej dalej bazą 6 bibliotek, efektywnie pracują obecnie 4 biblioteki: PWST, Akademii Rolniczej, Polskiej Akademii Nauk i Akademii Sztuk Pięknych. Akademia Muzyczna oraz Instytut Fizyki Jądrowej, jak do tej pory, wykazały niewielką inicjatywę i w efekcie nie rozpoczęły prac związanych z wejściem do bazy.

Biblioteka PWST w Krakowie, która jako pierwsza z bibliotek 17 uczelni artystycznych w Polsce zastosowała w swej pracy komputerowy zintegrowany system biblioteczny do pracy w bazach rozległych, zaistniała w tym wspólnym przedsięwzięciu w grudniu 1997 r. Od tej pory, w ciągu niespełna roku, wprowadziła ponad 1000 rekordów do Centralnej Kartoteki Haseł Wzorcowych prowadzonej w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie i prawie 2000 rekordów bibliograficznych do bazy 6 bibliotek. Warto podkreślić, iż pracę tę wykonują 2 osoby, pracując praktycznie w wymiarze po pół etatu każda (drugą połowę pochłania czas wypełniany przez inne zajęcia biblioteczne).

Od kilku już lat Biblioteka kontynuuje współpracę z Instytutem Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UJ, prowadząc corocznie praktyki zawodowe dla studentów, oraz ostatnio organizując pokazy dla grup seminaryjnych związane ze specyfiką swoich zbiorów, a także funkcjonowaniem najnowszych technik bibliotecznych. Dla studentów swojej uczelni organizuje lekcje biblioteczne, na które mają możliwość uczęszczać corocznie zainteresowane osoby. Programem lekcje te wybiegają poza tradycyjne przysposobienie do korzystania ze zbiorów biblioteki, starając się także objąć branżowe bazy danych dostępne poprzez Internet w kraju i za granicą. Dla pedagogów stosowany jest indywidualny tryb dokształcania, zgodny z ich potrzebami i oczekiwaniami. Jest to zazwyczaj praktyczna nauka korzystania z komputera od podstaw oraz najczęściej pierwszy kontakt z siecią internetową. Między innymi pod tym kątem została zaprojektowana i zrealizowana strona webowa Biblioteki (http://www.pwst.krakow.pl) z możliwie wszechstronną informacją na temat zbiorów własnych oraz licznymi odesłaniami do baz danych dotyczących teatru i kina oraz dziedzin pokrewnych, związanych z profilem nauczania na poszczególnych wydziałach uczelni.

Biblioteka powinna abonować atrakcyjne dla uczelni bazy i serwisy oraz wyszukiwać potrzebną informację. Pierwsze tego typu zapotrzebowania są już sporadycznie realizowane, najczęściej powodowane wymogami współpracy i wymiany zagranicz-

nej uczelni. Funkcjonujący dzisiaj moduł opracowania (z jednoczesną możliwością wyszukiwawczą przez użytkowników), planuje Biblioteka poszerzyć, najdalej w 2000 r. o moduł wypożyczania. Umożliwiłoby to likwidację archaicznej kartkowej kartoteki wypożyczeń i bieżącą kontrolę stanu kont czytelniczych, dzisiaj z konieczności weryfikowanej okazjonalnie. Wcześniej konieczne będzie zakupienie skanerów czytających kody paskowe, które obecnie przy opracowaniu rekordów egzemplarza, wprowadzane są ręcznie z klawiatury. Dużym problemem przy wprowadzaniu tego modułu będzie z jednej strony niski stan zatrudnienia w Bibliotece PWST (który obecnie zastopował wszelkie możliwości rozwoju), z drugiej zaś — konieczność sfinalizowania tego przedsięwzięcia równocześnie przez wszystkich użytkowników wspólnej bazy 6 biliotek. Mniej więcej w tym samym terminie zapowiadana jest przez firmę VTLS Inc. migracja do nowej wersji systemu — VIRTUA, co z kolei będzie wymagało przy pracy nowych monitorów (minimum 17-calowych), których Biblioteka obecnie nie posiada.

Małe biblioteki akademickie mają własną specyfikę. Dzięki pracy Krakowskiego Zespołu Bibliotecznego to co z początku wydawało się niemożliwe, stało się możliwe. Życzliwość pracowników większych bibliotek (tu szczególnie BJ i Bibl. Gł. AGH), polegająca na stałej gotowości do współpracy i bezinteresownej pomocy w rozwiązywaniu problemów szegółowych, pomogła przezwyciężyć wiele trudnych chwil.

Powstają już pierwsze „biblioteki wirtualne" zasobne w księgozbiory cyfrowe, których nie ograniczają ściany jednego budynku, a tylko możliwości połączeń telekomunikacyjnych. Bardzo ważnym zagadnieniem staje się teraz umiejętność nawigacji po światowych zasobach informacyjnych. Aby wspomóc tę działalność powstają tzw. inteligentne metaserwery. Burzliwy i niespodziewanie szybki rozwój sieci komputerowych w Polsce pozwala przypuszczać, że rola instytucji, które pozostaną poza nimi ulegnie marginalizacji. Obecne możliwości uzyskane przez Bibliotekę PWST sprawiają, że jej pracownicy i studenci mają sposobność wykorzystywania tych zmian w procesie dydaktycznym, a także w nieodległej już perspektywie — sekwencyjne, a nie tylko symultaniczne pozyskiwanie pożądanych informacji. Jak się wydaje, znaczna część lokalnych środowisk twórczych nie dostrzega jeszcze znaczenia szybko i efektywnie pozyskiwanej informacji. Bierze się to z faktu nikłego kontaktu z nowymi możliwościami stwarzanymi przez współczesną technikę informacji. Zjawiska dotyczące wybranych aspektów życia artystycznego ciągle jeszcze przebijają się żmudnie poprzez całą masę niepotrzebnych często informacji czerpanych z tradycyjnych nośników typu: prasa, radio i telewizja. Bazy informacji branżowej dostępnej poprzez Internet częściej wykorzystywane są przez młode pokolenie, które ten nawyk wyniosło wcześniej z domu i ze szkoły. Bardzo często dochodzi tutaj do konfrontacji dość stereotypowych postaw względem nowych nośników informacji. Zadaniem pracownika informacji naukowej w bibliotece jest zatem — na dzisiaj — nie tylko udostępnianie jej w sposób profesjonalny, lecz także edukacja i pobudzanie zainteresowania nowymi sposobami pozyskiwania informacji przez użytkowników. Jest to proces długotrwały, związany zarówno z brakiem odpowiednio wykształconych nawyków, a także oporem psychicznym przed nowym czyli niepoznanym. Liczba uczelni, które mają pełen dostęp do Internetu stale rośnie. Wbrew powszechnemu odczuciu, że z sieci korzystają głównie studenci, w dużej mierze użytkownikiem Internetu jest kadra naukowa. Najczęściej wykorzystywaną aplikacją jest poczta elektroniczna, a ostatnio, coraz częściej WWW. Wśród użytkowników zdecydowanie, co wydaje się być zrozumiałe, przeważają ciągle przedstawiciele nauk ścisłych.

Polska musi nadrabiać zacofanie odziedziczone po niedawnej przeszłości. Na wysiłek cywilizacyjny nigdy nie jest za późno, ani tym bardziej, za wcześnie. Wiek XXI, jak prognozują naukowcy, będzie wiekiem społeczeństwa informacyjnego. Wobec nadchodzących przemian, poprzez kontynuację tak rozpoczętych prac, krakowskie środowiska naukowe i artystyczne uzyskują współczesne instrumenty dostępu do szeroko pojętej informacji. Informacji, która jako podstawowa wartość, już za progiem nowego tysiąclecia, ma stanowić o naszej pozycji w przyszłej zjednoczonej Europie i świecie.

Jacek A. Kabata

Maszynopis wpłynął do redakcji 24 lutego 1999 r.

S P R A W O Z D A N I A

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1998 4
PL ISSN 0033-202X

64. KONFERENCJA OGÓLNA IFLA NA SKRZYŻOWANIU DRÓG INFORMACJI I KULTURY

(Amsterdam, 15-22 sierpnia 1998 r.)

Uwagi wstępne

Imponująca liczba 3328 delegatów — uczestników i wolontariuszy — która wzięła udział w 64. Konferencji Ogólnej IFLA w Amsterdamie, tworzy obraz wielce zróżnicowany. Ilustruje on kondycję materialną i organizacyjną światowego bibliotekarstwa, choć bywa, że ma niewiele wspólnego i z jednym, i z drugim. Udział bowiem 115-osobowej delegacji bibliotekarzy Wspólnoty Niepodległych Państw, subsydiowanej przez fundację Sorosa, bardziej świadczy o zapobiegliwości w zdobywaniu środków finansowych na kosztowne wojaże niż o zaawansowaniu modernizacyjnym bibliotekarstwa tych krajów.

Obecność bibliotekarzy amerykańskich (241), holenderskich (179), angielskich (126), francuskich (116) oraz całej grupy skandynawskiej: Duńczyków (91), Finów (64), Norwegów (62), potwierdza dość powszechną opinię nie tylko o nowoczesnym przodownictwie tych krajów, ale również o narzucaniu innym tempa w przystosowywaniu bibliotek do cywilizacji elektronicznej. Cieszy rosnące z roku na rok uczestnictwo bibliotekarzy litewskich (26), estońskich (24), łotewskich (9), ukraińskich (8), mołdawskich (7). Nawet z Uzbekistanu przyjechały 2 osoby. Według raportu Komisji Europejskiej, w Europie Środkowej i Wschodniej w rozwoju bibliotekarstwa wyraźnie przodują Słowenia i kraje bałtyckie[1]. Udziału 10-osobowej polskiej grupy nie da się porównać z przeszłością, kiedy to wyjeżdżały 2-3 osoby, ale zważywszy na zapóźnienia organizacyjne naszego bibliotekarstwa, powinien on być znacznie większy. Chodzi tu zarówno o baczne obserwowanie tego, co robią inni, jak i o zdobywanie doświadczeń na międzynarodowym forum.

Decyzja o zorganizowaniu 64. Konferencji IFLA w Amsterdamie była nad wyraz trafna. Ogromne, otoczone wspaniałym parkiem Centrum Kongresowe, znakomicie wyposażone, tak by mogło obsługiwać jednocześnie kilka kongresów, bez trudu pomieściło przybyłych ze 120 krajów bibliotekarzy. Magnesem, który przyciągał wielu, była niewątpliwie Holandia, kraj położony w centrum Europy, liczący 15,5 mln mieszkańców (na 37 000 km^2 powierzchni), którego produkt krajowy liczony na mieszkańca wynosi 20 905 dolarów. Biorąc pod uwagę, że tenże produkt w przeliczeniu na mieszkańca wynosi we Francji 20 533 a w Niemczech 21 200 dolarów, widać iż Holandia należy do grupy najbogatszych krajów Unii Europejskiej.

[1] J. Kołodziejska: *Tylko z bogatym.* „*Notes Wyd.*" 1998 nr 9 s. 50-51.

Oprócz doskonałej komunikacji ze światem nie mniej ważnym czynnikiem, który zdecydował o tak dużej frekwencji, był temat konferencji: *Na skrzyżowaniu dróg informacji i kultury* (On crossroads of information and culture). Odpowiada on głównym tendencjom rozwojowym większości krajów europejskich, w których podejmuje się próby zachowania równowagi między tradycją słowa drukowanego a nowymi formami zapisu, jakie stwarza cywilizacja elektroniczna. Oczywiście samo hasło może inspirować kierunki myślenia, ale nie może zmienić rzeczywistości. Dobrze się więc stało, że nowa przewodnicząca IFLA, Christine Deschamps, w swoim programowym wystąpieniu zwróciła uwagę na zróżnicowanie cywilizacyjne naszego świata. „Gdy jedni — mówiła — czerpią korzyści z globalizacji ekonomiki, inni marzą o elektryczności". Forum IFLA w pełni odzwierciedla nierówności w dostępie do oświaty, wykształcenia, książki i komputerów. Referaty informujące o udziale w produkcji wydawniczej, o rozwoju czytelnictwa, coraz powszechniejszym korzystaniu z Internetu w szkołach podstawowych i wiejskich bibliotekach publicznych, przeplatały się z takimi, których autorzy zastanawiali się nad sposobami wyjścia z powszechnego analfabetyzmu. Problemy nauczania początkowego bowiem współwystępują z zaawansowaniem technologii informacyjnych. Wyniki badań w tej dziedzinie, opisy doświadczeń praktycznych, specyficznych dla poszczególnych krajów, regionów, a nawet określonych miejscowości, dominują liczebnie nad próbami uogólnienia zachodzących zjawisk. Jako międzynarodowa organizacja zawodowa bibliotekarzy IFLA nie ma gotowych recept ani środków materialnych umożliwiających zmniejszenie różnic, występujących między ubogimi rejonami Afryki i Azji a Europą Zachodnią i Stanami Zjednoczonymi. Może natomiast — poprzez wymianę doświadczeń, opracowanie standardów, prezentowanie programów — inspirować i wspierać działania krajowych stowarzyszeń i szkół bibliotekarskich oraz indywidualnych bibliotekarzy mających twórczy stosunek do własnego zawodu.

Dokonanie wyboru najwartościowszych materiałów wśród 190 wygłoszonych (i opublikowanych w 7 zeszytach) referatów jest trudnym zadaniem, zwłaszcza że nie brakuje wśród nich spraw szczegółowych, dotyczących doświadczeń jednej biblioteki oraz warsztatu znanego bliżej jedynie autorowi referatu. Jednakże i te bardziej ogólne, jak chociażby problemy bibliografii, konserwacji, obsługi czytelników niepełnosprawnych, dzieci i młodzieży szkolnej, zastosowań nowych technologii informacyjnych, wymagałyby omówienia wykraczającego poza ramy typowego sprawozdania. Wypadało więc uwzględnić tylko te informacje, które wnoszą do naszej wiedzy elementy nowe, inspirujące, traktujące bibliotekarstwo w szerszym kontekście kulturowym.

Tradycja i nowoczesność

W kilka miesięcy po konferencji IFLA uczestnicy otrzymali wydrukowaną na imitującym pergamin papierze broszurę pod tytułem *Silent library,* czyli *Cicha biblioteka.* Zawarty w niej tekst dalece odbiegał od treści referatów uprzednio opublikowanych w zeszytach. Broszurę opracował zespół — któremu przewodniczył Lammert Leetouwer, były rektor uniwersytetu w Lejdzie — złożony z: malarza, architekta, rzeźbiarza, grafika, projektanta światła, a więc ludzi spoza środowiska bibliotekarskiego. Wydawnictwo sfinansowały: holenderskie Stowarzyszenie Bibliotek Publicznych oraz Fundacja Force. Bibliotekarze, do których zwrócono się o współpracę w zaprojektowaniu księgozbioru dla „cichej biblioteki", pod różnymi pretekstami odmówili współdziałania. Może to i lepiej, bo na propozycji zespołu składającego się z ludzi sztuki, pod przewodnictwem akademickiego uczonego, nie zaciążyły modele

i standardy typowe dla nowoczesnych bibliotek. Głównym bowiem celem tak pomyślanej biblioteki nie jest ani automatyzacja, ani digitalizacja zasobów, ani łączność ze światowymi bazami informacyjnymi, ale cisza, w której dziecko, człowiek dorosły czy w podeszłym wieku może rozwiązywać swoje duchowe, ludzkie problemy. Jest to biblioteka, której zbiory są tak dobrane, by umożliwiały poznawanie świata, formułowanie pytań i szukanie na nie odpowiedzi w lekturze. Zdaniem autorów bowiem rozwijanie człowieczeństwa to skomplikowany indywidualny proces wymagający ciszy i skupienia. Człowiek od najmłodszych lat uczy się rozumieć innych z bliższego i dalszego otoczenia, poznaje wartość pokoju, tolerancji, przyjaźni itp. Bibliotekę, w której dominują cisza i skupienie, autorzy pojmują jako pomnik kultury, miejsce w którym człowiek może znaleźć azyl od zgiełku, konkurencji, komercji, niepokoju. W kulturze oralnej, gdy umarł stary człowiek, wraz z nim ginęła zgromadzona wiedza, którą tylko on przechowywał w swoim umyśle i potrafił przekazać młodszym pokoleniom. Współcześnie funkcję takiej skarbnicy ma pełnić właśnie „cicha biblioteka". Nieważne, czy jest ona centralą informacyjną, czy dysponuje odpowiednio zorganizowanymi bazami danych i dostępem do łączności satelitarnej. Najistotniejszym bowiem jej zadaniem jest umożliwienie rozwoju duchowego jednostki w dążeniu do uzyskania pełni człowieczeństwa (the human being). „Cicha biblioteka" stanowi ofertę dla każdej biblioteki i każdego kraju, niezależnie od ich zaawansowania cywilizacyjnego i kondycji materialnej.

Lektura tej broszury skłania do zastanowienia się nad modelem biblioteki polskiej w XXI w., czyli już wkrótce. Oceniając sytuację realistycznie, nie wydaje się, by rząd, samorządy, fundacje (nieliczne), sponsorzy (sporadycznie) mogły wesprzeć finansowo biblioteki na tyle, by zmniejszyć wydatnie dystans organizacyjny i technologiczny dzielący nas od krajów Unii Europejskiej. Można wyposażyć część bibliotek w komputery i wprowadzić do nich zawartość katalogów, można zapewnić dostęp do Internetu, ale nie zmieni to jakości usług bibliotecznych, zwłaszcza w obszarze informacji w skali poszczególnych regionów i ogólnokrajowej, nie mówiąc o współpracy międzynarodowej. Na skokowe zmniejszenie dystansu, co najmniej dwudziestoletniego, dzielącego nas od krajów Unii Europejskiej, nie stać budżetu państwa ani samorządów. Może więc w tej sytuacji racjonalniej byłoby zmierzać do opracowania takiego modelu, który — mając w polu widzenia nowe technologie informacyjne i wprowadzając je tam, gdzie się da — wykorzystywałby i poszerzał te formy działania bibliotek, które sprawdziły się w przeszłości, a obecnie wciąż jeszcze są przydatne. Może należałoby efektywniej wyzyskać umiejętności coraz lepiej wykształconych bibliotekarzy, zbudować lokalne i regionalne struktury organizacyjne, doprowadzić do nawiązania współpracy bibliotek różnych typów, skorzystać z opracowanych przez innych kryteriów pomiaru efektywności gromadzenia, usług i wyposażenia (Beverly P. Lynch: *Measurement and evoluation of public libraries,* Booklet 3 s. 136-143). Inaczej rzecz ujmując, zmierzajmy do opracowania i zastosowania w praktyce normatywów umożliwiających obiektywną ocenę pracy bibliotek, ze świadomością, iż nie wszystkie działania da się zmierzyć i policzyć, o czym przypomnieli bibliotekarzom zwolennicy „cichej biblioteki".

Bibliotekarstwo publiczne

To iż rektor znanego uniwersytetu w Lejdzie i grupa artystów spróbowali stworzyć nową filozofię biblioteczną, nie przejmując się, że wielu bibliotekarzy może potraktować ją jako zbyt tradycyjną, jeżeli nie wręcz anachroniczną, nie jest sprawą

przypadku. Już bowiem od pierwszej połowy XVI w. biblioteki holenderskie uczestniczyły w burzliwych procesach historycznych, zwłaszcza politycznych, w tym kraju (Paul Schneiders: *A brief overview of Dutch library history*. Booklet 7 s. 131-135). W rezultacie walk religijnych biblioteki klasztorne niszczono, plądrowano i konfiskowano, a w najlepszym razie to, co z nich zostało, włączano do bibliotek miejskich (Amsterdam, Alkmaar, Haarlem). Już wówczas pojawiła się nazwa „bibliotheca publica", choć ze względu na wąski elitarny krąg umiejących czytać, oznaczała ona faktycznie muzeum miejskie. Założony w 1575 r. uniwersytet w Lejdzie, któremu nie tak dawno rektorował autor projektu „cichej biblioteki", powołał w 1587 r. własną bibliotekę. Różniła się ona tym od innych, że miała pierwszy drukowany katalog w świecie. W XVIII w. rozwój przemysłu, handlu, zmiany w strukturach społecznych przyczyniły się do powstania nowych typów bibliotek: commercial rental library, subscription library, specialized subscription library, które obsługiwały sfery kupieckie, lekarzy i prawników. Z upływem czasu powiększał się krąg ich użytkowników. W końcu XVIII w. powstało już kilkaset public-accessible libraries, zarówno w miastach, jak i na wsi. Ich zbiory liczyły po 1000 książek, a prowadzili je wolontariusze, przeważnie nauczyciele. Prawdziwy jednak rozwój bibliotek publicznych nastąpił w XIX w. Dzieliły się one na: świeckie, katolickie i protestanckie. Nie istniała między nimi żadna forma współpracy. W XX w. (ok. 1960 r.) zaznaczyła się wyraźnie dominacja bibliotek świeckich. Korzystało z nich wówczas 6% ogółu obywateli.

Teraźniejszości bibliotek holenderskich nie da się porównać z niedawną przeszłością. Zazdrość jest brzydkim uczuciem, lecz jak go nie doznawać, oglądając biblioteki w tym kraju? 15,6 mln Holendrów ma do dyspozycji 1150 bibliotek publicznych i 90 bibliobusów. Zbiory liczą 44 mln jednostek (książek, czasopism, multimediów), jest więc w czym wybierać i ludzie to robią, o czym świadczy dowodnie 180 mln wypożyczeń w roku. Z bibliotek publicznych korzysta 30% ogółu mieszkańców (w Polsce 18%); największy udział przypada dzieciom i młodzieży do lat 18, w tym także szkolnej. Bibliobusy, które mają przed szkołami swoje przystanki, oprócz literatury pięknej dysponują również kompletami lektur i niewielką liczbą tytułów czasopism dla najmłodszych czytelników. Bibliobusy są kosztowną formą udostępniania książek. Przeciętny księgozbiór obejmuje 8000 tytułów. Trasa objazdowa liczy 17 przystanków (przeważnie przed szkołami). Dzieci mogą wypożyczać książki na 3 tygodnie. Bibliobus obsługuje 2-3 bibliotekarzy oraz kierowca.

Prawdziwa rewolucja biblioteczna dokonała się w ostatnim dziesięcioleciu we Flandrii. Uchwalona w 1978 r. ustawa biblioteczna zobowiązała samorządy do powołania w ciągu 10 lat głównych bibliotek publicznych. Pora była po temu najwyższa, jako że małe biblioteki socjalistyczne, katolickie i liberalne kończyły już swój żywot. Z 1330 bibliotek prywatnych w 1978 r. zostało tylko 316 (Marc Storms: *Twenty years of public Library building in Flanders: 1978-1997*. Booklet 6 s. 100-106). Przekształcano je zresztą stopniowo w filie bibliotek publicznych. Akcję budowy nowych bibliotek publicznych finansował w znacznym stopniu rząd, za każdym razem przekazując do dyspozycji samorządów lokalnych środki na pokrycie (ok. 60%) kosztów budowy łącznie z wyposażeniem. W 1990 r. wybudowano 5 nowych bibliotek, w 1991 i 1992 r. — również 5, a począwszy od 1993 r., przybywało rocznie 10 nowych budynków. Tak więc w l. 1994-1997 otwarto 69 nowych bibliotek publicznych. Flandria ma 309 jednostek administracyjnych, z których 60% liczy po 15 000 mieszkańców. Nowe biblioteki powstały w połowie spośród nich i w 71% jednostek większych, mających po 20 000—30 000 mieszkańców.

Biblioteki puliczne przeżywają renesans. Wyraża się to nie tylko w nakładach materialnych łożonych na ich funkcjonowanie, ale również w poszukiwaniu nowych formuł określających ich funkcje (Bob Usherwood, Rebecca Linley: *New library — new measures: a social Audit of public libraries*. Booklet 7 s. 51-62).

Wyniki przeprowadzonych w Wielkiej Brytanii, sfinansowanych przez The British Library badań nad społeczną rolą bibliotek wyraźnie określają kontekst społeczny, w którym działają one współcześnie. Mieści się w nim polityka rządowa, ekonomia, kultura. Głównym zadaniem współczesnej biblioteki publicznej jest wspomaganie rozwoju jednostki i społeczności lokalnej. W tym sensie biblioteka stanowi „the heart of the community". Zakresem swojego oddziaływania obejmuje dzieci, dorosłych, ludzi starszych, niepełnosprawnych, mniejszości etniczne, bezrobotnych, a także homoseksualistów. Bibliotekarzowi polskiemu usługi dla gejów i lesbijek mogą się wydać co najmniej kontrowersyjne. Tymczasem w Stanach Zjednoczonych w niektórych bibliotekach, np. w University of Los Angeles czy San Francisco Public Library, są już wydzielone części zbiorów zawierające książki traktujące o problemach homoseksualistów (James V. Carmichael, jr.: *Homosexuality and United States Libraries: Land of the free, but not home to the gay*. Booklet 7 s. 136-145). Mimo iż Europejska Konwencja Praw Człowieka w Strasburgu wprowadziła w 1981 r. ustawodawstwo ochronne dla homoseksualistów, to w poszczególnych stanach Ameryki ludzie ci są traktowani rozmaicie: w jednych tolerancyjnie, w innych restrykcyjnie. Np. w Północnej Karolinie i Georgii homoseksualizm kwalifikuje się jako zachownia sodomistyczne. Senator Jesse Helms z the University of North Carolina postulował nawet usunięcie z bibliotecznych zbiorów dzieł Platona, Szekspira, Walta Whitmana, Andre Gide'a i innych autorów o orientacji homoseksualnej, podejrzanych o takie skłonności lub w jakiś sposób im sprzyjających.

Czytelnictwo

O tym, że świat oszalał na punkcie informacji, pisał w ciekawej książce Neil Postman. Próba przeciwstawienia się temu opętaniu jest bardzo trudna. Po prostu dlatego, że informacja symbolizuje nowoczesność, w potocznym obiegu funkcjonuje pojęcie „społeczeństwa informacyjnego", a poza tym nikt nie chce być uznany za tradycjonalistę czy wręcz człowieka zacofanego, nie nadążającego za współczesnością. Analfabetyzm (illiteracy) kojarzył się dotąd z nieumiejętnością czytania i pisania, współcześnie zaś upowszechnia się analfabetyzm informacyjny (information illiteracy), oznaczający nieumiejętność korzystania z informacji, głównie w sferze nowych technologii. Z doświadczeń praktycznych wynika oczywista prawda, że umiejętność czytania warunkuje korzystanie ze wszelkich źródeł informacyjnych: wykresów graficznych, statystyk, multimediów, rozkładów jazdy i książki telefonicznej. Nie wspominając już o tym, że składanie liter rozpoczyna wieloletni proces uczenia się. Tak więc wszelkie przepowiednie o zmierzchu cywilizacji słowa drukowanego okazały się przedwczesne i przesadne. Pojawienie się komputera nie unicestwiło książki, a CD-ROM nie stał się nowym papirusem.

Książka ma się całkiem dobrze, o czym świadczą rosnące liczby tytułów i nakładów. Najnowsze badania przeprowadzone wśród islandzkich uczniów wykazały, że użytkowanie Internetu nie osłabiło bynajmniej zainteresowań czytelniczych (Laurel Anne Clyde: *Internet resources for reading promotion*. Booklet 3 s. 88-107). W Stanach Zjednoczonych w 1995 r. prezydent Bill Clinton wezwał przemysł, biznes i samorządy lokalne, by do 2000 r. wyposażyły w dostęp do Internetu każdą klasę szkolną.

W Australii, w Nowej Południowej Walii miały go już w końcu 1996 r. wszystkie szkoły państwowe. Podobnie jest w Kanadzie, Islandii, Norwegii, Finlandii, Chile i Malezji. World Wide Web page sites dla dzieci wspomagają czytelnictwo poprzez gry, dyskusje na różne tematy itp. Nikt jednak nie potrafi przedstawić udokumentowanych wyników badań, do jakiego stopnia nowe technologie informacyjne wspierają czytelnictwo. Opisy, jak to dzieci wyszukują w Internecie informacje o długości życia krokodyla i mają z tym kłopoty, trudno traktować poważnie.

Sporo do myślenia dają natomiast liczne inicjatywy rządowe zmierzające do upowszechnienia książki i czytelnictwa. W 1994 r. rząd holenderski wprowadził specjalną ustawę dotyczącą polityki kulturalnej (The Specific Cultural Act), która stwarza ramy dla szerokiego, integralnego traktowania inicjatyw sprzyjających upowszechnianiu książki i czytelnictwa. Instytucją powiązaną z kierunkami polityki kulturalnej państwa jest Fundacja Literatury w Szkole i Społeczeństwie (Stichting Schryvers School Samenleving), powołana do upowszechniania zainteresowań czytelniczych, zwłaszcza literaturą piękną. Organizuje ona m.in. spotkania młodzieży z pisarzami i poetami w szkołach, bibliotekach, instytucjach społecznych; w całej Holandii odbywa się ok. 3800 takich spotkań rocznie. Wspólnie z siecią księgarską i przedstawicielami biznesu fundacja ta organizuje także co roku Tydzień Książki w marcu i Tydzień Książki dla Dzieci w październiku. Na promocję czytelnictwa państwo przydzieliło z budżetu centralnego 6 mln guldenów. Efekty tych działań są wymierne. W 1990 r. sprzedano 3,7 mln egzemplarzy książek, a obroty wyniosły 72 mln guldenów, w 1997 r. zaś wielkość sprzedaży szacowano na 5,7 mln egzemplarzy, a jej wartość na 142 mln guldenów. Licząc w sprzedanych egzemplarzach, nastąpił więc wzrost o 52%, a w gotówce o 97%. Tak więc Holendrzy, żyjąc w cywilizacji elektronicznej, wiele robią, by upowszechnić słowo drukowane, popularyzować książkę i bibliotekę. Po prostu myślą i działają racjonalnie (Marieke Sanders — ten Holte: *Creating an optimum reading culture in the low countries: the role of Stichting Lezen.* Booklet 7 s. 12-17). Powodzenie alfabetyzacji leży w przedszkolnej praktyce językowej w domu. Doświadczenie poucza, że rodzice powinni czytać małym dzieciom i rozmawiać z nimi przynajmniej 500 godzin w roku. Tymczasem nie wiedzą oni, jak i co czytać, ponieważ im też nie czytano. Sytuacja komplikuje się w rodzinach imigranckich. W liczącym 600 000 mieszkańców Rotterdamie 80 000 stanowią imigranci (30 000 Turków, 20 000 Marokańczyków i setka innych mniejszości). Program „Fun with books" ma na celu pomoc młodym rodzicom w budzeniu zainteresowań czytelniczych dzieci. Inny program — „The school library in the year 2000" — zmierza do odbudowania bibliotek szkolnych i włączenia ich do lokalnych sieci łączących biblioteki publiczne, szkoły i księgarnie.

Zarządzanie i marketing

Utrzymywanie bibliotek jest coraz kosztowniejsze. Wyposażenia elektronicznego nie da się kupić raz na zawsze, trzeba je wymieniać wraz z postępem technicznym, czyli coraz częściej. Biblioteki muszą oszczędzać i przystosowywać swój budżet do możliwości finansowych uniwersytetów i samorządów lokalnych. Oszczędności te odbijają się na płacach bibliotekarzy. W dążeniu do obniżenia wydatków na wynagrodzenia (a kształtują się one bardzo rozmaicie, w granicach 40—60% globalnego budżetu) powszechną praktyką — i to w krajach bogatych — staje się niezatrudnianie nowych pracowników w miejsce odchodzących na emeryturę i blokowanie podwyżek płac. Jeszcze 50 lat temu zawód bibliotekarza i pracownika informacji naukowej był stabilny.

Kształcenie w akademickich szkołach bibliotekarskich skupiało się na historii bibliografii i jej źródłach, technice poszukiwań bibliograficznych, klasyfikacji i katalogowaniu, gromadzeniu, konserwacji i udostępnianiu zbiorów. W latach 60. i 70. w programach kształcenia pojawiła się wiedza o mediach i komputerach (Denis F. Reardon: *Knowledge management: the discipline for information and library science professionals*. Booklet 7 s. 87-92). W latach 90. doszły nowe zagadnienia, jak technologia informacyjna i zarządzanie informacją; powstały nowe specjalizacje informacyjne w służbie zdrowia, biznesie, sektorze publicznym.

Wiedza o zarządzaniu pojawiła się w programach kształcenia bibliotekarzy 7 lat temu. Ta całkiem nowa dziedzina została adaptowana z przemysłu, finansów, technologii informacyjnych, głównie jednak z instytucji wojskowych, w Wielkiej Brytanii — z Departamentu Obrony (UK Department of Defence). Marketing, o którym mówi się coraz częściej, wiąże się z ideą otwarcia biblioteki na społeczność lokalną (Alice Calabrese: *Marketing action planning: the untold story*. Booklet 6 s. 73-77). W rzeczywistości jednak deklaracje rzadko pokrywają się z bibliotekarską praktyką. Bibliotekarze często tkwią za swoimi biurkami i czekają, aż czytelnik i użytkownik sam do nich przyjdzie. Sprawa komplikuje się jeszcze bardziej przy próbach obsługi informacyjnej instytucji zewnętrznych: biur prawnych, handlowych, biznesowych. Co więcej, dotarcie bibliotekarzy do rodzin imigranckich czy pomoc młodym małżeństwom w edukacji czytelniczej dzieci napotyka spore opory. Tak więc marketing w bibliotece okazuje się długim, wymagającym reorientacji bibliotekarzy procesem, jeśli w ogóle można tu liczyć na sukces.

Sprawdza się natomiast w praktyce budowanie lokalnych systemów bibliotecznych. Dla bibliotekarstwa polskiego są to cenne doświadczenia w sytuacji autarkicznego działania większości placówek. Np. Chicagowski System Biblioteczny (The Chicago Library System) skupia 51 bibliotek akademickich, 500 szkolnych oraz mediów centralnych i bibliotek publicznych (wraz z filiami), 23 specjalne i korporacyjne. Program współpracy obejmuje problemy uzupełniania zbiorów, dostęp do baz informacyjnych oraz udostępnianie materiałów bibliotecznych.

Wystawa

Towarzysząca 64. Konferencji wystawa nie różniła się zbytnio od poprzedniej w Kopenhadze. W 130 stoiskach eksponowano głównie zautomatyzowane katalogi, CD-ROM-y, oprogramowania komputerowe, bazy danych, zautomatyzowane systemy biblioteczne, usługi online, multimedia, materiały audiowizualne, trochę mebli bibliotecznych i najmniej książek. W dużym dziale tej wystawy pod znamiennym tytułem „The Digital Library Specialist" (już nie bibliotekarze, ale specjaliści w zakresie digitalizacji) w niedużej gablocie wyłożono kilka starych XIX-wiecznych książek, które wręcz odstręczały brudnymi okładkami i aż się prosiły, by nadać im inną formę.

W dziale pod hasłem „Internet café" nie serwowano wprawdzie kawy, ale 22 internetowe stanowiska były ciągle zajęte, a chętni musieli czekać w kolejce. Ekspansja producentów sprzętu elektronicznego jest oczywista. Bibliotekarze są niewątpliwie poddawani silnej presji komercyjnej w tej dziedzinie.

Rozliczenia z przeszłością

W moim poprzednim sprawozdaniu z 63. Konferencji Ogólnej IFLA[2] wspomniałam, że choć IFLA często deklarowała, iż jest organizacją pozarządową, światopo-

[2] „*Prz. Bibl.*" 1997 z. 4 s. 439-445.

glądowo neutralną, w istocie nie była wolna od uwikłań politycznych. Niektóre z nich pozostawiły przykre wspomnienia i niesmak. Okoliczności towarzyszące 34. Konferencji Ogólnej w 1968 r. we Frankfurcie nad Menem musiały uwierać kolejne zarządy tej organizacji na tyle, że powrócono do nich podczas ostatniej konferencji. Otwarcie 21 sierpnia tamtego roku sesji plenarnej zbiegło się w czasie z najazdem Armii Czerwonej i wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację. Władze IFLA znalazły się w nielada kłopocie, mając z jednej strony zrozpaczoną 9-osobową grupę Czechów i Słowaków odciętą od kraju i pozbawioną jakichkolwiek informacji o bliskich, z drugiej zaś histerycznie reagującą delegację radziecką, domagającą się ochrony policyjnej, ponieważ ulicami Frankfurtu ciągnęły wielotysięczne demonstracje studentów, członków partii socjalistycznych i związków zawodowych. Dla delegatów radzieckich las czerwonych szturmówek musiał być szczególnie deprymujący. Oczywiście, nikt im nie zagrażał, od skandowanych bowiem haseł wyrażających solidarność z Czechosłowacją i A. Dubczekiem nikomu kapelusz z głowy by nie spadł, Rosjanie jednak użyli swego rodzaju szantażu, by opuścić konferencję.

Przejmujący wówczas z rąk sir Franka Francisa funkcję przewodniczącego IFLA Hermann Liebaers w swoim referacie (*Towards Edinburgh 75: IFLA thirty years ago. The dramatic 34th Council and General Conference in Frankfurt am Main in 1968.* Booklet 0 s. 95-99) wrócił pamięcią do tamtych rzeczywiście dramatycznych dni, przedstawiając swoją wersję wydarzeń. Według niego zarząd IFLA okazywał współczucie delegatom Czechosłowacji, której przewodniczył dr Rudolf Málek, dyrektor Miejskiej Biblioteki w Pradze. Padła nawet propozycja zebrania jakiejś kwoty na pomoc dla Czechów i Słowaków. Zarazem jednak zarząd starał się ułagodzić delegatów radzieckich, a zwłaszcza przedstawiciela Ministerstwa Kultury. Wszystkie te zabiegi i gesty, m.in. obecność członków organizacji na dworcu kolejowym w momencie odjazdu Czechów i Słowaków, miały dowodzić ludzkiego współczucia, ale też nie dopuścić do rozpadu IFLA. Sytuację dodatkowo komplikował fakt, iż R. Málek, wybrany na członka zarządu IFLA, nigdy tej funkcji nie podjął, ponieważ po powrocie do Pragi został wyrzucony z pracy, podobnie jak inni jego koledzy. W referacie H. Liebaersa była mowa o serdecznym pożegnaniu na dworcu kolejowym, machaniu białymi chusteczkami, ale ani słowa o tym, że wśród uczestników tej konferencji znalazł się przecież jeden odważny i sprawiedliwy. Był nim delegat jugosłowiański, pan Stipcević, który na posiedzeniu plenarnym domagał się od zarządu IFLA jednoznacznego potępienia sowieckiej agresji. Pamiętam, jak sir Frank Francis odpowiedział krewkiemu Serbowi, a może Chorwatowi, że IFLA jest neutralną organizacją pozarządową, jej zarząd zaś ma obowiązek przestrzegania profesjonalnych wartości. Faktem jest, że następne lata okazały się okresem rozwoju IFLA tak pod względem ilościowym, jak i merytorycznym. Jednakże zgniły moralnie kompromis spowodował ekspansję bibliotekarstwa radzieckiego w jej strukturach organizacyjnych. Z roku na rok obserwowało się coraz liczniejsze delegacje, dziesiątki propagandowych, nie wartych cytowania referatów, obsadzanie różnych stanowisk w sekcjach i okrągłych stołach swoimi ludźmi, blokowanie kandydatów z krajów satelickich (wybór R. Málka nie mógł się już powtórzyć) itp. Dochodziło do tego, że przed kolejnymi konferencjami pod nosem zarządu IFLA odbywały się zebrania wybranych i godnych zaufania przedstawicieli bloku socjalistycznego, podczas których zapadały decyzje, kto może, a kto nie kandydować do poszczególnych sekcji. W pewnym momencie praktyki te stały się tak nachalne, że trzeba było przenieść owe sabaty do Berlina (NRD) i Warszawy.

Dobrze więc, że po latach podjęto próbę rozliczenia z niezbyt chlubną przeszłością. Symbolicznie wypadło zgaszenie świateł na sali po ostatnim słowie prelegenta. No comments...

Jadwiga Kołodziejska

Maszynopis wpłynął do redakcji 10 grudnia 1998 r.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NT.: WSPÓŁPRACA BIBLIOTEK NAUKOWYCH W ZAKRESIE AUTOMATYZACJI (Kraków, 16-19 listopada 1998 r.)

Polskie biblioteki, które na początku lat 90. zaczęły intensywnie poszukiwać możliwości unowocześnienia swojego warsztatu pracy i wprowadzenia ułatwień dla użytkowników, pod koniec tego dziesięciolecia nabyły już doświadczenia oraz mają niemałe osiągnięcia w zastosowaniu nowych technologii. Idea, jaka przyświecała organizatorom omawianej konferencji, to podzielenie się własnymi doświadczeniami i określenie miejsca, w którym biblioteki znajdują się obecnie na drodze do modernizacji.

Organizatorami konferencji były: Biblioteka Główna AGH w Krakowie, Biblioteka Politechniki Krakowskiej oraz Centrum Formatów i Kartotek Haseł Wzorcowych Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Na przewodniczącego Komitetu Honorowego konferencji zaproszono prof. dr. hab. Mirosława Handke, ministra edukacji narodowej, a członkami zostali: prof. dr hab. Ryszard Tadeusiewicz, rektor AGH; prof. dr hab. Kazimierz Flaga, rektor Politechniki Krakowskiej; prof. dr hab. Włodzimierz Siwiński, rektor Uniwersytetu Warszawskiego; prof. dr hab. Andrzej Korbel, prorektor AGH; dr hab. inż. Elżbieta Nachlik, prorektor Politechniki Krakowskiej. Opiekę merytoryczną nad konferencją sprawowali: mgr Ewa Dobrzyńska-Lankosz (dyr. Bibl. Gł. AGH), mgr Marek Górski (z-ca dyr. Bibl. Gł. Politechniki Krakowskiej), mgr Maria Burchard (BUW).

Uczestnicy konferencji w liczbie ok. 150 osób reprezentowali biblioteki prawie wszystkich ośrodków akademickich w Polsce. W konferencji wzięli również udział reprezentanci MEN i KBN. Wśród gości zagranicznych znaleźli się przedstawiciele: Czech, Niemiec, Węgier, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Za duży sukces organizatorów konferencji należy uznać przygotowanie publikacji zawierającej pełne teksty referatów[1], które uczestnicy otrzymali wraz z materiałami konferencyjnymi. Zebranie i wydanie materiałów przed konferencją jest bardzo trudnym przedsięwzięciem, ale ma to ogromne znaczenie, gdyż pozwala organizatorom na lepsze wykorzystanie jej czasu, np. skracanie wypowiedzi referentów do wskazania najważniejszych myśli czy wyników badań i pozostawia więcej czasu na dyskusję.

Oficjalnego otwarcia konferencji dokonał prof. dr hab. Andrzej Gołaś, prorektor AGH a równocześnie niedawno wybrany prezydent Krakowa. W swoim wystąpieniu podkreślił, że biblioteki już od czasów starożytnych uważane były za skarbnice wiedzy i cenione przez władców, a współcześnie odgrywają ważną rolę w procesie dydaktycznym oraz rozpowszechnianiu wiedzy i kultury. Natomiast rektor Politechniki Krakowskiej wskazał przede wszystkim na znaczenie współpracy w tworzeniu dostępu do

[1] *Materiały na Międzynarodową Konferencję nt.: Współpraca bibliotek naukowych w zakresie automatyzacji.* Kraków, 16-19.11.1998. Red. M. Burchard, M. Lenartowicz. Warszawa 1998.

zasobów informacyjnych bibliotek naukowych. Następnie odczytano list ministra edukacji narodowej, w którym stwierdził, że konieczność unowocześniania warsztatu pracy naukowców prowadzi biblioteki akademickie do komputeryzacji i że rola, jaką mają do spełnienia biblioteki, nie może zostać niedoceniona. Wprowadzający wykład nt. *Metody komputerowego wspomagania nauczania jako jeden z wyróżników społeczeństwa informacyjnego*[2] w zastępstwie rektora AGH odczytał prof. dr hab. Andrzej Zieliński. Ta bardzo ciekawa wypowiedź dotyczyła przede wszystkim przyszłego rozwoju automatyzacji oraz wskazywała na tendencje rozwoju zdalnego nauczania i konieczności włączenia się bibliotek akademickich w ten proces.

Oprócz referatu wprowadzającego odnotować warto 24 wystąpienia w 4 grupach tematycznych: „Organizacja współpracy — działalność konsorcjów", „Katalogi centralne — tworzenie i wykorzystanie informacji", „Współpraca bibliotek w ramach konsorcjów", „Różne problemy komputeryzacji". Aż 9 z tych wypowiedzi dotyczyło problemów budowy katalogów centralnych, zarówno wspólnych katalogów powstających w konsorcjum VTLS, jak i narodowego katalogu centralnego. Problemy te były przedstawione w aspekcie współpracy nad katalogami, ale sam temat współpracy bibliotek znalazł się na drugim miejscu, bowiem omawiano go w 7 referatach. Na trzecim miejscu można wymienić 3 wypowiedzi o informacyjno-wyszukiwawczym języku KABA. Następnie 3 referaty dotyczyły problemów wyłaniających się w trakcie implementacji oprogramowania VTLS a jeden poświęcono roli i zadaniom bibliotekarza systemowego. Zaledwie w jednym referacie upomniano się o klienta, czyli użytkownika informacji.

Referaty wygłoszone na konferencji dokumentują doświadczenia, przemyślenia oraz zamierzenia kilku grup bibliotek współpracujących ze sobą. Współpraca ta zrodziła się spontanicznie, nie była więc narzucona, ale wyniknęła z potrzeby podzielenia się zadaniami, które przerastały możliwości jednej placówki. Grupę najbardziej zaawansowaną we współpracy stanowią biblioteki wykorzystujące oprogramowanie VTLS, pewne doświadczenia zdobyły już także biblioteki stosujące oprogramowania TINLIB, ALEPH i PROLIB. Przedstawiono też dążenia do współpracy bibliotek środowiska szczecińskiego, które nie wybrały jeszcze żadnego systemu, ale mają świadomość, że muszą zrobić to razem.

Skupienie się na problemach budowy katalogu skomputeryzowanego jest uzasadnione. Utworzenie zasobów informacyjnych — ich zgromadzenie, a następnie opracowanie — stanowią podstawę zadania bibliotekarza. Teraz, gdy dostał on do ręki elektroniczne narzędzie, wyłaniają się nowe problemy do rozwiązania. Opóźnienie technologiczne polskich bibliotek spowodowało, że prace, które biblioteki zachodnie wykonały 20 lub 30 lat temu, my musimy wykonać dzisiaj. Tamte biblioteki interesują się obecnie raczej doskonaleniem katalogów, zwłaszcza ulepszaniem narzędzi dostępu i skupiają się coraz bardziej na potrzebach użytkowników. Nas tymczasem zajmują nie tylko problemy technologiczne, ale opracowanie nowych zasad rzeczowej charakterystyki dokumentów, od czego wolne były zaawansowane technologicznie kraje, szczególnie anglojęzyczne. Biblioteka Kongresu i Biblioteka Brytyjska udostępniały od dawna taśmy z zawartością bibliografii narodowych, skąd można było pobierać wzorcowe rekordy poszczególnych dokumentów. Komputeryzacja wywołuje konieczność stosowania norm, ujednolicania i odpowiedniego opracowania rzeczowego dokumentów. Uszczypliwe uwagi, jakie czasem można było spotkać w literaturze przedmiotu o bibliotekarzach, którzy nie widzą nic poza swoim katalogiem, jakby tutaj znajdują

[2] *Tamże*, s. 9-20.

uzasadnienie. W dużych akademickich bibliotekach modernizacja katalogu, czy też zakładanie nowego jest przedsięwzięciem, które musi wywoływać emocje i dyskusje oraz skłania biblioteki do podejmowania współpracy. Od zakładania wspólnego katalogu muszą bowiem zaczynać swoją drogę unowocześnienia pracy. Na konferencji zadano pytanie: czy konieczne jest rzeczywiście tak dokładne opracowywanie katalogu? Czy ma on służyć bibliotekarzowi, czy użytkownikom? Na pytania te, choć może nasuwają się osobom nie pracującym bezpośrednio przy prowadzeniu katalogów, konferencja dała odpowiedź, że bez poprawnego opracowania rekordów bibliograficznych funkcjonowanie katalogu będzie fatalne w skutkach, zarówno dla bibliotekarzy, jak i dla użytkowników.

W ostatniej grupie referatów poruszono problemy o charakterze uniwersalnym mające bezpośredni związek z wprowadzeniem automatyzacji, jak m.in. powstanie nowych stanowisk pracy, czynniki wpływające na lepszą lub gorszą adaptację systemu w sieci lokalnej uczelni oraz relacja z badań nad użytkownikami katalogów centralnych. Głos w dyskusji Ewy Krysiak, przedstawicielki Biblioteki Narodowej, brzmiał optymistycznie, gdyż dotyczył obecnych prac nad komputeryzacją BN, a szczególnie projektu Narodowego Uniwersalnego Katalogu (NUKat) i dostępnych baz danych.

Podsumowując konferencję, Wanda Pindlowa podkreśliła, że choć miała ona międzynarodowy charakter, to naprawdę ważna była przede wszystkim dla bibliotek i bibliotekarzy polskich. Referaty gości zagranicznych skupiały się na przykładach współpracy, przede wszystkim nad tworzeniem skomputeryzowanych katalogów centralnych (Manfred Walter, Niemcy; Laura J. Goss, Wielka Brytania; Klara Koltay, Węgry i in.), mogą więc te przykłady wzbogacić doświadczenia Polaków i potwierdzić raz jeszcze, że obrana droga współpracy była słuszna. Przytoczywszy słowa Bernarda Show'a: „Rozsądny człowiek przystosowuje się do świata. Nierozsądny zaś upiera się przy próbie przystosowania świata do siebie. Więc cały postęp zależy od nierozsądnego człowieka", odniosła je W. Pindlowa do sytuacji polskiej: polscy bibliotekarze, którzy porwali się na wprowadzanie nowoczesnej techniki należą do ludzi nierozsądnych, ale działają na rzecz postępu.

Konferencja była bardzo dobrze zorganizowana. Uczestnicy mieli możliwość zwiedzenia Muzeum Żup Solnych w Wieliczce, a także byli goszczeni tam przez firmę Swets & Zeitlinger, która była jednym ze sponsorów. Po drugim dniu obrad wydano także wspaniałą kolację w Hotelu IBIS, gdzie odbywała się konferencja i gdzie mieszkała większość przyjezdnych uczestników.

Wanda Pindlowa

Maszynopis wpłynął do redakcji 11 stycznia 1994 r.

WPŁYW NOWOCZESNYCH TECHNOLOGII INFORMACYJNYCH NA BIBLIOTEKARSTWO KARTOGRAFICZNE
XI MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA LIGUE DES BIBLIOTHÈQUES EUROPÉENNES DE RECHERCHE GROUPE DES CARTOTHÉCAIRES DE LIBER
(Kraków, 15-18 września 1998 r.)

Organizatorem kolejnej międzynarodowej konferencji Grupy Bibliotekarzy-Kartografów LIBER był Oddział Kartografii Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie.

LIBER to międzynarodowa organizacja zrzeszająca najważniejsze biblioteki naukowe Europy. Została utworzona pod auspicjami Rady Europy w 1971 r. w Strasburgu z Sekcji Bibliotek Uniwersyteckich i Narodowych IFLA; jej siedziba znajduje się w kraju, z którego pochodzi aktualny przewodniczący. Sekretariat organizacyjny ma stałą siedzibę w Danii, w Bibliotece Królewskiej w Kopenhadze. Obecnie do organizacji tej należy 145 bibliotek naukowych z 32 krajów Europy i Stanów Zjednoczonych. Polskę reprezentują: Biblioteka Narodowa, Biblioteka Jagiellońska oraz Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie. Celem LIBER jest:

— reprezentowanie interesów europejskich bibliotek naukowych, zwłaszcza narodowych i uniwersyteckich;

— wspieranie doskonalenia zawodowego bibliotekarzy poprzez organizowanie seminariów, grup roboczych, wspieranie programów specjalnych;

— promowanie normalizacji, zwłaszcza w zakresie automatyzacji;

— kształtowanie długofalowej wizji rozwoju europejskiej sieci bibliotek naukowych.

Od 1991 r. LIBER wydaje czasopismo naukowe. Obecnie nosi ono tytuł *The LIBER Quarterly: the journal of European research libraries.*

Grupa kartografów LIBER (The Groupe des Cartothécaires de LIBER) istnieje od 1978 r. Jej zadaniem jest:

— wspieranie kontaktów pomiędzy bibliotekarzami-kartografami a organizacjami europejskimi zajmującymi się dokumentacją w dziedzinie kartografii (bibliotekami, archiwami, muzeami, przedsiębiorstwami produkującymi mapy);

— wspomaganie tworzenia regionalnych grup roboczych bibliotekarzy-kartografów;

— wspomaganie edukacji bibliotekarzy-kartografów;

— wspieranie publikacji regionalnych przewodników po zbiorach kartograficznych oraz bibliografii narodowych;

— wspieranie inicjatyw bibliotekarzy-kartografów związanych z konserwacją i restauracją dzieł kartograficznych;

— wspieranie inicjatyw bibliotekarzy-kartografów w zakresie automatyzacji, a zwłaszcza tworzenia katalogów online i wymiany rekordów;

— wspieranie dostępu do materiałów kartograficznych różnych zbiorów kartograficznych;

— tworzenie i utrzymywanie formalnych kanałów komunikowania się z podobnymi organizacjami spoza Europy.

Konferencja odbywała się w pięknie położonym ośrodku konferencyjnym UJ w Przegorzałach k. Krakowa. Tematem konferencji był wpływ nowoczesnych technologii informacyjnych na pracę bibliotekarzy w oddziałach kartograficznych. Wpływ ten starano się określić, odpowiadając na dwa następujące pytania:

— jak udostępniać informację kartograficzną na nośnikach elektronicznych?

— jaki wpływ wywierają nowoczesne technologie informatyczne na zarządzanie zbiorami kartograficznymi?

Zasygnalizowane tu obszerne pola problemowe dotyczą możliwości wprowadzania nowoczesnych technologii informacyjnych w zakresie gromadzenia, w tym tworzenia rozproszonych źródeł informacji kartograficznej, opisu i udostępniania zbiorów kartograficznych.

Konferencję sponsorowali: MEN, Fundacja im. S. Batorego, Wydział Kultury Urzędu Miasta Krakowa, UJ oraz Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Karto-

graficzne w Krakowie. Uczestniczyło w niej ok. 70 bibliotekarzy z 16 krajów. Z okazji konferencji zorganizowano w BJ wystawę pt. „Od Sarmacji do Polonii. Ziemie polskie na najstarszych mapach ze zbiorów krakowskich Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki XX Czartoryskich oraz Muzeum Narodowego w Krakowie". Otwarcia konferencji i wystawy dokonał dyrektor BJ Krzysztof Zamorski, który zapoznał jej uczestników z historią i obecnym stanem Biblioteki. Głos zabrali również prorektorzy UJ: prof. M. Szymoński i prof. F. Ziejka. Na potrzeby wystawy opracowano i wydano w kilku językach katalog wystawy.

Na wystawie zaprezentowano 17 pochodzących ze zbiorów krakowskich map najcenniejszych z punktu widzenia rozwoju sposobów przedstawiania terytorium Polski. Pokazano mapy rękopiśmienne, stare druki wykonane techniką miedziorytniczą lub drzeworytniczą, czarno-białe i kolorowane, w postaci atlasów lub luźnych kart, reprezentujące XVI-wieczne techniki tworzenia dzieł kartograficznych w Europie i Polsce. Eksponaty w większości były oryginałami, z wyjątkiem faksymile *Kosmografii* Ptolemeusza oraz prac Bernarda Wapowskiego. Pokazano jeden z pierwszych atlasów geograficznych przywiezionych do Krakowa i używanych przez profesorów Akademii Krakowskiej, którym było rękopiśmienne dzieło Ptolemeusza, przechowywane w BJ. Jest ono kopią kodeksu watykańskiego należącego do najstarszych, zlatynizowanych wersji *Geografii* Ptolemeusza.

W 5 sesjach roboczych wygłoszono 16 referatów i kilkanaście komunikatów krajowych korespondentów. Większość z nich informowała o stanie prac nad wprowadzaniem nowych technologii w opracowywaniu i udostępnianiu zbiorów kartograficznych. Serię referatów rozpoczęło wystąpienie J. Smitsa (Holandia), który przedstawił kierunki aktualnych zmian w sposobach gromadzenia i udostępniania zbiorów kartograficznych w bibliotekach. Problematykę danych oraz metadanych kartograficznych omawiali S. Antonelli (W. Brytania), G. Bjaarnhielm (Szwecja) oraz W. Babik (Polska), który zajął się reprezentacją wiedzy o zbiorach kartograficznych w systemach informacyjno-wyszukiwawczych. W oryginalny sposób potraktowała materiały kartograficzne H. Sowa-Babik (Polska). Jej zdaniem materiały kartograficzne to jeden ze środków komunikacji multimedialnej. Omówieniu nowych typów atlasów regionalnych i tematycznych poświęcił swoje wystąpienie K. Trafas (Polska).

Osobną grupę stanowiły referaty prezentujące prace badawcze oraz doświadczenia z wykorzystania ich wyników dla potrzeb zbiorów kartograficznych poszczególnych bibliotek. Zagadnienia te poruszali N. Millea (W. Brytania), L. Kilduszewskaja i N. Notelnikowa (Rosja), M. Tohver (Estonia) oraz J. Janik i P. Ciechociński (Polska). Wystąpienie tych ostatnich dotyczyło map katastralnych systemu informacji przestrzennej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Problemy udostępniania map na CD-ROM-ach oraz za pomocą sieci Internet poruszyli W. Crom (Niemcy), H. Dupont (Dania) i J. Buhler (Szwajcaria). W referacie M. Wateleta (Belgia) pojawiły się zagadnienia tworzenia wirtualnych zbiorów map. Interesującą dyskusję wywołały wystąpienia C. Fleeta (W. Brytania) oraz H. Duponta (Dania). Przedstawili oni przykłady konkretnych rozwiązań w zakresie ochrony praw autorskich w odniesieniu do map przenoszonych na nośniki elektroniczne, a następnie udostępnianych w systemach online lub za pomocą Internetu. Zdaniem uczestników dyskusji, dostęp do informacji o materiałach kartograficznych nie powininen być w żaden sposób ograniczany. Ochronie praw autorskich podlegają natomiast dane na mapach. L. Popławska (Polska) omówiła możliwości i problemy opisu oraz udostępniania zbiorów kartograficznych jakie stwarza zintegrowany system Horizon, w Polsce

do tej pory wykorzystywany m.in. w uniwersyteckich bibliotekach głównych w Toruniu, Łodzi oraz w wyższych szkołach pedagogicznych w Bydgoszczy i Olsztynie. J. Bubenik (Czechy) poświęcił swoje wystąpienie przedstawieniu zasobu map przechowywanych w Centralnym Narodowym Archiwum w Pradze.

Zdaniem przewodniczącego Grupy Kartografów LIBER J. Smitsa, w erze informacji elektronicznej nie powinniśmy dalej kurczowo trzymać się nawyków dostarczania użytkownikom gotowej wyselekcjonowanej informacji kartograficznej. Nowoczesne systemy informacyjno-wyszukiwawcze powinny wraz z danymi dostarczać ich użytkownikom odpowiednich narzędzi, które pozwolą im dokonywać odpowiedniej do ich potrzeb selekcji informacji. Niezbędne jest więc wyzwolenie się z pewnych dotychczasowych przyzwyczajeń istniejących w tradycyjnych bibliotekach, a dotyczących sposobów udostępniania informacji na rzecz nabycia odpowiednich umiejętności niezbędnych do tworzenia i prowadzenia wirtualnych zbiorów kartograficznych udostępnianych w systemach geograficznych (m.in. w GIS), a także za pomocą Internetu (S. Antonelli).

Konferencji towarzyszyła sesja następujących posterów: Voenno-istoriceskij atlas russkich zeml Reci-Pospolitoj XVI-XVII st. (H. Kotarski, Polska), The Oldest Martellus Maps of the World and European Regions (W. Kreuer, Niemcy), The new completed full scale graphic reproduction of the Uppsala Copy of Carta Marina (M. Lindgren, Szwecja), The publications of the history of cartography edited by the National Library in Warsaw (L. Szaniawska, Polska). Swoje wydawnictwo prezentowało również Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne w Krakowie Sp. z o.o.

Uczestnikom konferencji stworzono możliwość zwiedzenia komnat na Wawelu, Muzeum UJ oraz udziału w całodniowej wycieczce do Zakopanego. Nad całością organizacji konferencji czuwała J. Bzinkowska, kierownik Oddziału Kartografii BJ. Teksty referatów wygłoszonych na konferencji zostaną opublikowane w czasopiśmie *The LIBER Quarterly* oraz za zgodą ich autorów będą dostępne również w Internecie (http://www.konbib.nl/kb/skd/liber/intro.htm), ale nastąpi to dopiero po roku od wydrukowania tych materiałów we wspomnianym czasopiśmie.

Wiesław Babik

Maszynopis wpłynął do redakcji 12 stycznia 1999 r.

RECENZJE I PRZEGLĄDY PIŚMIENNICTWA

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1998 4
PL ISSN 0033-202X

KSZTAŁCENIE BIBLIOTEKARZY

Światowa strategia edukacji bibliotekarzy i specjalistów informacji naukowej. Red. nauk. Maria Kocójowa. Kraków: Wydaw. Uniw. Jagiellońskiego 1998, 251 s. Materiały Edukacyjne Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego, nr 7.

Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UJ opublikował materiały z trzeciej konferencji naukowej odbytej w Krakowie w dn. 20-21.05.1997 r. W konferencji uczestniczyło ok. 80 osób z Polski, Danii, Kanady, Litwy, Stanów Zjednoczonych, Szwecji, Węgier i Wielkiej Brytanii. W międzynarodowym gronie zastanawiano się nad głównymi treściami podstawowych przedmiotów kształcenia bibliotekarzy i pracowników informacji, formami kształcenia oraz cechami i umiejętnościami potrzebnymi bibliotekarzom i pracownikom informacji w codziennej pracy zawodowej. W programie konferencji znalazły się również rozważania o bibliotekoznawstwie i informacji naukowej jako dyscyplinach naukowych, refleksje o amerykańskiej filozofii biblioteczno-informacyjnej oraz informacje o kierunkach rozwoju baz bibliograficznych i kształceniu bibliotekarzy i pracowników informacji na odległość.

Bogactwo i różnorodność treści tego tomu wywołują pytanie: jak zrecenzować tego typu publikację? Czy stwierdzić ogólnie, czemu i komu jest poświęcona i dyskutować z jej zawartością, czy spróbować przedstawić w skrócie jej zawartość? Autor recenzji wybrał to drugie rozwiązanie, a na zakończenie przedstawił kilka uwag ogólnych.

Publikacja tradycyjnie już składa się z kilku części. Część wstępną poświęcono uczczeniu zasług prof. George'a S. Bobinski'ego ze State University of New York at Buffale dla Uniwersytetu Jagiellońskiego wraz z uroczystym wręczeniem dyplomu i odznaczenia „Zasłużony dla Uniwersytetu Jagiellońskiego".

W części pierwszej, najobszerniejszej pt. *Priorytety w globalizacji edukacji bibliotekarzy i specjalistów informacji naukowej* znalazły się podstawowe artykuły gości zagranicznych i jeden polski. Otwierają tę część rozważania dotyczące identyfikacji zawodowej bibliotekarzy i pracowników informacji oraz ich wzajemnej integracji na gruncie pięciu praw Ranganathana w ujęciu informacyjnym (Irene Wormell, Dania). Dalej następują referaty:

— charakterystyka minimum programowego studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w Stanach Zjednoczonych z ogólnym stwierdzeniem, iż w tym kraju nie ma jednolitego minimum, zaś dotychczasowe szkoły bibliotekarskie coraz częściej zamieniają się w szkoły informacji (G. S. Bobinski, St. Zjedn.);

— refleksje nad koniecznością ciągłych zmian w programach kształcenia bibliotekarzy i wyposażenia ich w umiejętność radzenia sobie ze zmianami (Wanda Wawro, St. Zjedn.);

— omówienie kierunków rozwoju współczesnych baz danych i usług bibliograficznych w świetle przedstawionych ofert handlowych firm specjalizujących się w organizowaniu i dostarczaniu informacji na 116 konferencji Amerykańskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy w San Francisco w 1997 r. (Marek Sroka, St. Zjedn.);

— o ewolucji bibliotekarstwa ku bibliotekarstwu światowemu, a biblioteki naukowej jako „biblioteki uczącej", o czym mówiono na dorocznej konferencji LIBER (Ligue des Bibliothèques Européennes de Recherche) w Bernie w 1997 r., oraz o nowej polityce gromadzenia zbiorów, ich zabezpieczeniu, zarządzaniu biblioteką naukową i odpowiednim przygotowaniu kadr bibliotekarskich zarówno do bibliotek wirtualnych, jak i tradycyjnych (Remigiusz Sapa, Kraków);

— o głównych zadaniach i roli kształcenia bibliotekarzy dla przyszłości ze zwróceniem szczególnej uwagi na relację pomiędzy edukacją a badaniami naukowymi w bibliotekoznawstwie (Ole Harbo, Dania);

— o doświadczeniach w rozwoju kadry bibliotekoznawczej w School of Information and Media przy Robert Gordon University w Aberdeen (Szkocja) w latach 90. na przykładzie realizacji programu LISTEN (Library and Information Studies Education Network)/TEMPUS we współpracy z Węgrami (Ian M. Johnson, W. Brytania);

— próba charakterystyki potrzebnych cech i umiejętności pracowników informacji w odpowiedzi na „stan permanentnego wrzenia" społeczeństwa informacyjnego wymagającego od pracowników informacji elastyczności i radzenia sobie ze zmianami (Dorothy Williams i Jane Farmer, W. Brytania);

— próba przedstawienia szwedzkiego punktu widzenia na problemy badawcze i dydaktyczne bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, ze zwróceniem szczególnej uwagi na rozważania amerykańskich bibliotekoznawców (Magnus Torstensson, Szwecja);

— refleksje o amerykańskiej filozofii biblioteczno-informacyjnej z podkreśleniem jej informacyjnego podłoża (Jozeph Z. Nitecki, St. Zjedn.);

— o organizacji i kierunkach działalności dydaktycznej i badawczej w zakresie bibliotekoznawstwa, informacji i komunikacji na Wydziale Komunikacji Uniwersytetu Wileńskiego (Elena Macevičiute, Litwa);

— o narodzinach, koncepcji i wymaganiach programu studiów menedżerów informacji na Węgrzech (Mihály Pálvölgyi, Węgry).

W części drugiej pt. *Polskie próby globalizacji edukacji bibliotekarzy i specjalistów informacji naukowej w kontekście międzynarodowym* znalazły się artykuły polskich autorów:

— ogólne rozważania o celach kształcenia w Unii Europejskiej (Wanda Pindlowa, Kraków);

— wybór z dwóch dokumentów przygotowanych w 1994 r. dla Rady i Parlamentu Europy związanych z zaleceniami i planem działania Europy w kierunku rozwijania społeczeństwa informacyjnego (Sabina Cisek, Kraków);

— przedstawienie koncepcji studiów modularnych bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na Uniwersytecie Warszawskim z uwzględnieniem minimum programowego MEN, zaleceń UNESCO, amerykańskich ALA i ASIS oraz programu School of Library and Information Science w Kent State University w Stanach Zjednoczonych (Elżbieta B. Zybert, Warszawa);

— omówienie współpracy zagranicznej, przede wszystkim z Czechami, w zakresie programów nauczania bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na Uniwersytecie Wrocławskim (Małgorzata Komza, Wrocław);

— zarys historii kształtowania różnych wersji programu studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej oraz główne kierunki rozwoju kształcenia w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na Uniwersytecie Jagiellońskim (Maria Kocójowa, Kraków);

— plany współpracy zagranicznej Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego, szczególnie z Państwową Wyższą Szkołą Nauk o Informacji i Bibliotekach w Villeurbanne, Francja (Diana Pietruch-Reizes, Katowice);

— o zmianach w programach nauczania bibliotekarzy i pracowników informacji na podstawie ofert trzech szkół bibliotekoznawstwa i informacji naukowej ze Stanów Zjednoczonych w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowo-Technicznej WSP w Kielcach (Jolanta Dzieniakowska i Barbara Gierszewska, Kielce).

Aneksy zawierają informacje i sprawozdania: program i sprawozdanie z III konferencji naukowej zorganizowanej przez IBiIN UJ, której pokłosiem jest omawiana publikacja; krótkie informacje promocyjne wystawców książki artystycznej z Łodzi i Koszalina na wieczorze przy świecach w dn. 20.05.1997 r.; charakterystykę baz danych biblioteki wirtualnej/elektronicznej (IBiIN UJ); dane o udziale przedstawicieli Instytutu BiIN Uj w międzynarodowych spotkaniach poświęconych edukacji bibliotekarzy i pracowników informacji w l. 1994-1997; sprawozdania John'a W. Ellison'a (St. Zjedn.) z doświadczeń University of Buffalo w nauczaniu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na odległość i Marcina Grzywacza (Kraków) w IBiIN UJ; spis zawartości edukacyjnych wydawnictw seryjnych IBiIN UJ z l. 1985-1995 oraz angielskie podsumowanie całości tomu M. Kocójowej.

A oto uwagi na marginesie omawianej publikacji:

— z analizy zawartości tomu wynika, że zasadnicze treści programowe studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej — polskie i zagraniczne — są zbieżne, a cele kształcenia bardzo podobne;

— zgodzić się należy z tezami wypowiedzi D. Williams i J. Farmer (s. 88), że współczesny i przyszły bibliotekarz i pracownik informacji musi umieć radzić sobie ze zmianami. Ten kierunek robi ostatnio karierę w naukach społecznych, przede wszystkim w psychologii, pedagogice czy teorii organizacji i zarządzania, co zresztą widać na przykładzie przedstawianej publikacji (s. 48, 88, 94, 148)[1]. Bibliotekarz musi też umieć i chcieć podejmować złożone decyzje, umieć pracować w warunkach niepewności i ryzyka, ciągłego uczenia się i rozwijania, ponieważ — jak to przypomniała W. Wawro — „niepowodzenie nie wchodzi w rachubę" (s. 47). Czy to nie typowo amerykańskie?;

— pojęcie biblioteki naukowej jako „biblioteki uczącej" nie jest specjalnie nowe. Współczesna teoria organizacji i zarządzania powiada, że każda instytucja społeczna musi być „instytucją uczącą i uczącą się"[2];

— rozważania J. Niteckiego o filozofii biblioteczno-informacyjnej wskazują wyraźnie, iż Jego próby stworzenia „metabibliotekoznawstwa", inaczej „metabibliotekarstwa" (Autor stosuje zamiennie te 2 terminy, co dla polskiego bibliotekoznawcy jest nie do przyjęcia) mają jeszcze długą drogę, tym bardziej, że Autor jako kategorię centralną swojej filozofii uznaje informację, a definicji jej nie podaje;

[1] Por. także: D. Ekiert-Grabowska, D. Oldroyd: *Kierowanie zmianą*. Katowice 1996.

[2] P. Senge: *The fifth discipline: the art and practice of the learning organization*. New York 1991.

— ze wszystkich wypowiedzi wynika, że najlepsze programy studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej oraz formy ich zaliczania (punkty kredytowe!) są amerykańskie! A więc jeszcze jedno pole amerykanizacji polskiego szkolnictwa wyższego!

— i uwaga dotycząca redakcji tomu: w tekście S. Cisek nie można odróżnić własnego tekstu Autorki od tekstu tłumaczenia.

Jerzy Ratajewski

Maszynopis wpłynął do redakcji 17 lipca 1997 r.

PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA KRAJOWEGO

Ukazało się obszerne kompendium traktujące o rozwoju informacji naukowej w Polsce [1] od jej początków po dzień dzisiejszy, od tworzenia pierwszych placówek informacyjnych po badania informetryczne, prace dotyczące języków informacyjnych i terminologii. Nie zabrakło również rozważań na temat zastosowań techniki w informacji naukowej. Redaktor tego dzieła, Eugeniusz Ścibor, przypomina o działalności seminarium prowadzonego w latach 1968-1996 przez prof. Marię Dembowską, którego tematyka związana była z szeroko pojętą informacją naukową, a owocem którego było wiele prac doktorskich i habilitacyjnych z tej dziedziny. Na całość publikacji złożyły się następujące opracowania: 1. Marianna Banacka: *Wybrane problemy działalności naukowo-informacyjnej bibliotek do końca XIX w.* (s. 9-21); 2. Maria Dembowska: *Z problemów informacji naukowej w II Rzeczypospolitej (1918-1939)* (s. 23-40); 3. Dorota Grabowska: *Rozwój zorganizowanej działalności informacji naukowej* (s. 41-51); 4. Danuta Konieczna: *Źródła informacji naukowej i ich wykorzystanie* (s. 53-68); 5. Krystyna Sulwińska: *Wydawnictwa ciągłe z zakresu informacji naukowej* (s. 69-81); 6. Maria Brykczyńska: *Pracownicy informacji naukowej* (s. 83-106); 7. Kordula Szczechura: *Użytkownicy informacji. Zarys problematyki* (s. 107-138); 8. Eugeniusz Ścibor: *Języki informacyjne* (s. 139-169); 9. Wanda Pindlowa: *Zastosowanie techniki w informacji naukowej* (s. 171-195); 10. Barbara Stefaniak: *Badania bibliometryczne, naukometryczne, informetryczne* (s. 197-219); 11. Helena Dryzek: *Polityka informacyjna* (s. 221-235); 12. Krystyna Titenbrun: *Prace nad słownictwem informacji naukowej* (s. 238-249).

Problemy i metody nauki o informacji — taki tytuł nosi publikacja zawierająca rezultaty badań prowadzonych w Zakładzie Komunikacji Społecznej przy Instytucie Lingwistyki Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu [2]. O problemach bibibliotek naukowych piszą m.in.: Marian Walczak: *Kształcenie bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej w USA;* Rafał Lewandowski: *Porównanie nośnika papierowego oraz elektronicznego w kontekście biblioteki cyfrowej;* Sławomir Martysz: *Projekty digitalizacji zbiorów zwartych i ciągłych w bibliotekach uniwersyteckich USA stowarzyszonych w ARL;* Mirosław Górny: *Katalogowanie współczesnych źródeł informacji — poszukiwanie nowych rozwiązań;* M. Górny: *Wskaźniki stosowane do wyznaczania wartości kompletności jako parametru efektywności bibliotek naukowych.* Dodajmy, że książka dedykowana jest profesorowi Jerzemu Bańczerowskiemu za zasługi w organizacji badań i kształcenia w dziedzinie nauki o informacji w 60. rocznicę urodzin.

Półrocznik *Zagadnienia Informacji Naukowej* (nr 1 z 1998 r.) [3] w dziale *Rozprawy, badania, materiały* zamieszcza następujące prace: Bożenna Bojar, Wiesław Babik: *Metoda ciągów definicyjnych — możliwości jej wykorzystania w systemach informacyjno-wyszukiwawczych;* Ewa Ciesielska, Elżbieta Stępień: *Zastosowanie teorii zbiorów przybliżonych w badaniach użytkowników bibliotek;* Jolanta Sobielga: *Problemy pomiaru efektywności użytkowania informacji w kształceniu akademickim;* Czesław Daniłowicz: *Dokumenty elektroniczne;* Wiesław Babik, Bogumiła Rykaczewska-Wiorogórska: *Telematyka — koncepcja i wykorzystanie w społeczeństwie informacyjnym;* Wiesława Wojtkowska: *Potrzeby informacyjne użytkowników a język informacyjno-wyszukiwawczy systemu. Komunikat o badaniach prowadzonych w Bibliotece Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku.* W dziale *Recenzje i omówienia* piszą: B. Bojar, W. Babik, Jerzy Franke, Anna Sitarska i Cezary Dziułka.

Działalność informacyjną bibliotek wspomagają różnego rodzaju informatory, te tu przedstawiane mają w większości charakter źródeł informacji do badań naukowych. Duże osiągnięcia ma w tym zakresie Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą, działające przy MKiS. Ostatnio dorobek wydawniczy tej instytucji został wzbogacony dwiema interesującymi pozycjami. Pierwsza to informator o bibliotekach na wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej [4] pod red. Barbary Bieńkowskiej. Opisy 5056 bibliotek, według stanu z 1939 r., uszeregowane są w alfabetycznej kolejności nazw miejscowości. W aneksie podano opis bibliotek o niepewnych danych oraz zbiorcze informacje o bibliotekach. Tablice podają: 1. *Rozmieszczenie geograficzne bibliotek...* (według województw), 2. *Miejscowości o najliczniejszych zbiorach,* 3. *Największe biblioteki i księgozbiory domowe,* 4. *Biblioteki o znanych i nieznanych zasobach w podziale na typy,* 5. *Właściciele największych zasobów,* 6. *Biblioteki w podziale według narodowości,* 7. *Biblioteki instytucji religijnych w podziale według wyznań.* Warto dodać, że wykaz wykorzystanych publikacji liczy 47 stron, choć zwraca się uwagę na niepewność danych liczbowych i kompletność źródeł. Mimo iż nie jest to pełny obraz bibliotek na wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej, prof. B. Bieńkowska pisze we wstępie: „Zarysował się pejzaż kultury książki o niespodziewanej intensywności, barwności i dynamice, pełen ideowych wzlotów a równocześnie sprzeczności, konfliktów i goryczy codziennej biedy. Dalsze badania niewątpliwie dopełnią go faktami i wnioskami, ale podstawa wydaje się przygotowana" (s. 21).

Następną publikacją Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą jest spis inwentarzy i katalogów bibliotek z ziem wschodnich Rzeczyspolitej za l. 1510-1939 [5]. Autorka tej pracy, Urszula Paszkiewicz, wiele już lat pracuje nad źródłami informacji ważnymi dla badaczy dawnych zasobów bibliotecznych w Polsce. Obecny spis zawiera 1031 pozycji uszeregowanych alfabetycznie według nazw miejscowości (680 stanowią źródła rękopiśmienne).

Jak zazwyczaj, dane o drukowanych katalogach i inwentarzach zbiorów specjalnych podaję w osobnej grupie wydawnictw.

Ukazał się t. 12 *Katalogu rękopisów Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie* opracowany przez Bożenę Sieraczyńską [6], który zawiera dalszy ciąg archiwaliów ze spuścizny ks. Jana Fijałka, profesora i rektora Uniwersytetu Lwowskiego.

Tom 16 *Inwentarza rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu* prezentuje całość archiwum pisarza emigracyjnego Stanisława Wincenza [7]. Materiały przygotowali: Krystyna Korzon, Maciej Matwijów i Elżbieta Ostromęcka; red. Wanda Sonnak. O starych drukach w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu pisze Dorota Gołębiewska [8], zaznaczając, że nie jest to pełny katalog, lecz informator

notujący najcenniejsze pozycje. Teresa Komender i Halina Mieczkowska opracowały t. 2 *Katalogu druków XVI wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie* [9]. Obszerne dzieło, liczące ponad 900 stron, składa się z części i zawiera 1058 pozycji bibliograficznych (litera B), z których ok. 1/3 to szesnastowieczne wydania Biblii. Katalog ma bogaty aparat pomocniczy.

W Zakładzie Zbiorów Kartograficznych Biblioteki Narodowej powstał, opracowany przez Lucynę Szaniawską, katalog map ziem polskich, drukowanych w XIX-wiecznej oficynie Karola Fleminga w Głogowie, a znajdujących się w zbiorach Biblioteki [10].

W Dziale Ochrony i Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych Biblioteki Narodowej został opracowany t. 1 *Notesu Konserwatorskiego*, zatytułowany *Ratowanie i ochrona zbiorów* [11]; m.in. zawierający analizę ankiety na temat działalności bibliotek w zakresie ochrony i konserwacji zbiorów.

Również staraniem Biblioteki Narodowej ukazało się pięknie wydane opracowanie modlitewnika Jana Zamoyskiego [12]. Unikatowy druczek o tytule ujednoliconym *Horae Beatae Mariae Virginis ad usum Turonensen* został wydany w Paryżu w 1485 r. W Bibliotece Narodowej znalazł się po zniszczeniu podczas II wojny światowej Biblioteki Ordynacji Zamojskiej. Eliza Szandorowska przedstawiła genezę i losy modlitewnika a Alicja Karłowska-Kamzowa jego dekorację figuralną i ornamentalną. Tekst został podany również w języku francuskim i angielskim.

Następne publikacje Biblioteki Narodowej wiążą się z działalnością Instytutu Książki i Czytelnictwa. W serii *Materiały Informacyjne Instytutu Książki i Czytelnictwa* Barbara Budyńska i Anna Maria Krajewska zajmują się losami absolwentów wydziałów stacjonarnych policealnych szkół bibliotekarskich oraz absolwentów zaocznych policealnych szkół bibliotekarskich [13]. Autorki nawiązują do wcześniejszych badań ankietowych tej grupy pracowników bibliotek.

W tej samej serii następna para autorska: Witold Przybyszewski i Adam Rusek zajęli się problemami bibliotek publicznych w okresie zmian ustrojowych [14].

Z kolei w serii *Z Badań nad Czytelnictwem* Grażyna Straus i Katarzyna Wolff opracowały raport dotyczący sytuacji książki w Polsce w 1996 r. [15]. Badania takie IKiCz przeprowadza co 2 lata. W 1994 r. stwierdzono spadek czytających w naszym kraju, w 1996 r. sytuacja była podobna; 2/5 społeczeństwa przejawia brak zainteresowania książką. Smutny raport.

Dużą aktywność wydawniczą przejawia również Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. W nowopowstałej serii: *Formaty, Kartoteki* opublikowano materiały konferencyjne dotyczące współpracy bibliotek naukowych w zakresie automatyzacji; konferencja odbyła się w Krakowie w listopadzie 1998, zorganizowała ją Biblioteka AGH, Biblioteka Politechniki Krakowskiej i Centrum Formatów i Kartotek Haseł Wzorcowych BUW [16]. Autorzy referatów przedstawili doświadczenia, dorobek i zamierzenia bibliotek wykorzystujących różne oprogramowania: VTLS, ALEPH, PROLIB, Tinlib. Poza problematyką współpracy bibliotek w zakresie automatyzacji rozważano zagadnienie funkcji „bibliotekarza systemowego" — nowego stanowiska, istotnego w skomputeryzowanej bibliotece.

W znanej nam już dobrze serii wydawniczej SBP *Nauka, Dydaktyka, Praktyka* ukazała się ostatnio pozycja również nawiązująca do odbytej w końcu 1998 r. konferencji. Spotkanie, zorganizowane przez SBP i Bibliotekę Narodową, dotyczyło ochrony i konserwacji zbiorów bibliotecznych i było połączone z IV Forum SBP [17]. Opublikowane referaty i komunikaty dotyczyły kierunków i metod ochrony i konser-

wacji zbiorów na świecie (m.in. Ewa Stachowska-Musiał: *Polityka ochrony zbiorów bibliotecznych we współczesnym świecie;* Jan Wołosz: *Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych w działalności IFLA*), stanu ochrony i konserwacji zbiorów w Polsce (m.in. Maria Woźniak: *Perspektywy rozwoju działalności w zakresie ochrony i konserwacji zbiorów w bibliotekach polskich*) oraz planowanych prac w tym zakresie w Polsce.

Z inicjatywy ośrodków, które aktywnie uczestniczyły w akcji ratowania zbiorów po powodzi w 1997 r. (BN, BU w Toruniu, Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK i BUW) powołano Ogólnopolską Radę dla Ratowania Zbiorów Bibliotecznych po Powodzi. W serii również wydawanej przez SBP — *Propozycje i Materiały* — ukazała się broszurka, zawierająca wskazówki metodyczne dotyczące działań profilaktycznych w tym zakresie [18].

W tej samej serii opublikowano materiały z ogólnopolskiej konferencji dyrektorów wojewódzkich bibliotek publicznych (Radom, czerwiec 1998), poświęconej zmianom w prawie bibliotecznym w związku z reformą administracyjną państwa [19].

Na zakończenie wrócę jeszcze do spraw informacji naukowej, a to w związku z publikacją materiałów z konferencji problemowej bibliotek medycznych, która była poświęcona funkcjom dydaktycznym biblioteki głównej akademii medycznej [20]. Jeden z wniosków konferencji chciałabym przytoczyć: „Przedmiot «Podstawy informacji naukowej» powinien być obowiązkowy na starszych latach studiów wszystkich wydziałów uczelni medycznych. Zajęcia w formie seminaryjnej powinny mieć wymiar 8-12 godzin i kończyć się zapisem w indeksie". Stwierdzenie to dotyczy nie tylko bibliotek akademii medycznych, ale wszystkich bibliotek szkół wyższych; na realizację tego postulatu czeka się już co najmniej ćwierć wieku (sic!).

WYKAZ OMÓWIONYCH PUBLIKACJI

1. *Informacja naukowa w Polsce.* Tradycja i współczesność. Pod red. Eugeniusza Ścibora. Olsztyn: WSP 1998, 249 s. Studia i Materiały WSP w Olsztynie, nr 146.

2. *Problemy i metody nauki o informacji.* Szkice i studia. Pod red. Mirosława Górnego i Piotra Nowaka. Poznań: Wydaw. Sorus. 1998, 163 s.

3. *Zagadnienia Informacji Naukowej* 1998 nr 1.

4. *Biblioteki na wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej.* Informator. Red. nauk. Barbara Bieńkowska. Oprac. Urszula Paszkiewicz i in. Poznań: MKiS. Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą 1998, 795 s., il. Polskie Dziedzictwo Kulturalne. Seria B, Wspólne Dziedzictwo.

5. Urszula Paszkiewicz: *Inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej* (spis za lata 1510-1939). Warszawa: MKiS. Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą 1998, 260 s. Polskie Dziedzictwo Kulturalne. Seria B, Wspólne Dziedzictwo.

6. *Katalog rękopisów Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie.* T. 12. Oprac. Bożena Sieraczyńska i in. Wrocław: Tow. Przyjaciół Ossolineum 1998, 91 s.

7. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu.* T. 16. Oprac. i przygot. do dr. Krystyna Korzon, Maciej Matwijów, Elżbieta Ostromęcka. Red. Wanda Sonnak. Wrocław: Tow. Przyjaciół Ossolineum 1998, 290 s., il.

8. Dorota Gołębiewska: *Stare druki w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu.* Informator. Poznań: Bibl. Raczyńskich 1998, 66 s., il.

9. Teresa Komender, Halina Mieczkowska: *Katalog druków XVI w. w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*. T. 2, B. Warszawa: Wydaw. UW 1998, 922 s., il. Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, 26.

10. Lucyna Szaniawska: *Mapy ziem polskich wydane przez Karola Fleminga* w zbiorach Biblioteki Narodowej. Katalog. Warszawa: BN 1998, 151 s. Studia i Materiały z Historii Kartografii, 17.

11. *Ratowanie i ochrona zbiorów*. Warszawa: BN 1998, 193 s. Notes Konserwatorski, 1.

12. Eliza Szandorowska, Alicja Karłowska-Kamzowa: *Francuski modlitewnik Jana Zamoyskiego*. Warszawa: BN 1998, 77 s., il.

13. Barbara Budyńska, Anna Maria Krajewska: *Losy absolwentów wydziałów stacjonarnych policealnych szkół bibliotekarskich. Losy absolwentów zaocznych policealnych szkół bibliotekarskich*. Warszawa: BN 1998, 78 s. Materiały Informacyjne Instytutu Książki i Czytelnictwa, 33.

14. Witold Przybyszewski, Adam Rusek: *Na wirażu*. Biblioteki publiczne wobec zmian ustroju i systemu administracji państwa. Warszawa: BN 1998, 119 s. Materiały Informacyjne Instytutu Książki i Czytelnictwa, 32.

15. Grażyna Straus, Katarzyna Wolff: *Zainteresowanie książką w społeczeństwie polskim w 1996 r.* (raport z badań). Warszawa: BN 1998, 147 s. Z Badań nad Czytelnictwem, 23.

16. Materiały na Międzynarodową Konferencję nt. *„Współpraca bibliotek naukowych w zakresie automatyzacji"*. Kraków, 16-19.11.1998. Red. Maria Burchard, Maria Lenartowicz. Warszawa: Wydaw. SBP 1998, 151 s. Formaty, Kartoteki, 2.

17. *Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych*. Materiały z ogólnopolskiej konferencji, Warszawa, 15-17 października 1998 r. Warszawa: Wydaw. SBP 1998, 223 s., il. Nauka, Dydaktyka, Praktyka, 32.

18. *Działania profilaktyczne w bibliotece*. Wskazówki metodyczne. Red. Ewa Stachowska-Musiał. Warszawa: Wydaw. SBP 1998, 29 s. Propozycje i Materiały, 21.

19. *Biblioteki w reformie administracyjnej państwa*. Materiały z ogólnopolskiej konferencji dyrektorów wbp nt. „Zmiany w prawie bibliotecznym", Radom 15-17 VI 1998. Red. Mieczysław Szyszko. Warszawa: Wydaw. SBP 1998, 87 s. Propozycje i Materiały, 22.

20. *XVII konferencja problemowa bibliotek medycznych*. Dydaktyczne funkcje biblioteki głównej akademii medycznej z uwzględnieniem wykorzystania technik informatycznych. Materiały z konferencji. Poznań, 3-5 czerwca 1998. Poznań: Wydaw. Uczelniane Akad. Medycznej im. Karola Marcinkowskiego 1998, 109 s.

Hanna Zasadowa

Maszynopis wpłynął do redakcji 15 kwietnia 1999 r.

Z LEKTUR ZAGRANICZNYCH

Czas schyłku stulecia jest taki, że każdy kto wypowiada się na tematy profesjonalne, uważa za oczywiste prognozowanie przyszłości bibliotek. Mało kto jednak zdaje sobie sprawę, że istnieje specjalna metodologia tworzenia prognoz[1], do czego potrzeba

[1] W. Gabara: *Między wiedzą a działaniem*. Warszawa 1993 s. 91-96. — *Organizacja i zarządzanie*. Zarys problematyki. Pod red. A. Stobryły, J. Trzcienieckiego. Warszawa 1986 s. 68-69.

też bardzo rozległej wiedzy i wyjątkowo wysokich umiejętności kombinatorycznych. W rezultacie, takiej lawiny głupot wypowiadanych i wypisywanych nie pamiętają nawet najstarsi ludzie.

Nie mamy na to monopolu. Bzduropisanie rozpoczął w swoim czasie znany angielski bibliotekarz w książce pod charakterystycznym tytułem [2], sugerując zmierzch bibliotek z uwagi na utratę przez nie monooolu na gromadzenie materiałów komunikacyjnych. Inni, nie decydując się na tak ekstremalne supozycje, założyli że biblioteka będzie zajmowała się głównie udostępnianiem informacji [3] i takie opinie przeważają — po prostu z niewiedzy, że istnieje też komunikacja nieinformacyjna. Poza tym są to wszystko opinie cząstkowe i aż trudno uwierzyć, że kiedyś jeden człowiek potrafił sam opracować pełną koncepcję sieci informacyjnej [4], niestety, też uważając, że biblioteki zajmują się wyłącznie przekazywaniem informacji.

W mniejszości są natomiast zwolennicy koncepcji umiarkowanych i ewolucyjnych, mający świadomość, że nie samą informacją biblioteki żyją [5] i że wchłaniając nowe technologie, zachowują częściowo kontynuację form działania oraz warunek bezpłatności, a w każdym razie taniości usług [6]. Można dziś przyjąć zapewne, że obok bibliotek wirtualnych oraz wyłącznie cyfrowych, będą funkcjonowały też biblioteki tradycyjne, jakkolwiek zelektronizowane i wielomedialne [7]. Ale oczywiście, każda kolejna wypowiedź na ten temat budzi zainteresowanie.

Dlatego z niejaką nadzieją wziąłem się za lekturę nowej książki Bruce'a A. Shumana [1], tytułem oraz wstępami zapowiadającej Bóg wie co. I twierdzę, że czytanie miało sens, szczególnie inspirujący, jakkolwiek w sumie lektura trochę rozczarowuje oraz irytuje, jest bowiem nierówna. Obok poważnych opinii, Autor często ucieka w tonację wyraźnie adresowaną do półgłówków.

Autor jest profesorem uniwersytetu stanowego South Florida w Miami, no i należy do zwolenników utożsamiania biblioteki z ośrodkiem informacji (nic niezwykłego), mimo że na wiele sposobów przedstawia się jako amator literatury pięknej. Odmienności komunikacyjnej najwyraźniej jednak nie dostrzega; w scenariuszu przyszłościowym zakłada np. odbiór powieści przez... nagranie lektorskie, drogą audialną. Trzeba nie mieć zielonego pojęcia o komunikowaniu, żeby przewidywać taki kierunek rozwoju komunikacji literackiej.

Mniej więcej 10 lat temu B. A. Shuman opublikował pierwszą książkę na temat możliwych form działania bibliotek w przyszłości [8], zawierając w niej 9 możliwych scenariuszy. W książce wydanej niedawno przedstawił jeszcze 8, w sumie więc jest ich, jak twierdzi... 18. Oczywiście mogę zrozumieć, że człowiek, nawet profesor, ma kłopoty z dodaniem dwóch prostych liczb (choć od czego palce u rąk i nóg?), ale nie powiem, żeby to zwiększało zaufanie wobec tego, co pisze.

Ze scenariuszami jest zresztą więcej kłopotów. Po pierwsze nie zauważyłem, żeby te nowe rzeczywiście zwiększały liczbę przypuszczeń — raczej uzupełniają wizerunek poprzednich, rozwijają myśl. Po drugie zaś, nie pozostają wobec siebie na tym samym

[2] J. Thompson: *The end of libraries*. London 1982.

[3] M. I. Akilina: *Filosofija sovremennoj biblioteki*. *„Bibliotekovedenie"* 1996 nr 4/5 s. 91-100.

[4] J. C. R. Licklider: *Biblioteki przyszłości*. Warszawa 1970.

[5] J. Dunin: *Pismo zmienia świat*. Warszawa, Łódź 1998. — B. Usherwood: *Rediscovering public library management*. London 1996.

[6] T. Bakken: *The possible role of libraries in the digital future*. *„Libri"* 1998 no. 2 s. 81-87. — M. Gorman: *Przyszłość biblioteki akademickiej*. *„Prz. Bibl."* 1995 z. 2 s. 147-155.

[7] E. Chmielewska-Gorczyca: *Ku bibliotece wirtualnej*. *„Zag. Inf. Nauk."* 1996 nr 1 s. 3-13.

[8] B. A. Shuman: *The library of the future. Alternative scenarios for the information professions*. Englewood 1989.

poziomie klasyfikacji, nie są dysjunktywne. Żeby może jaśniej: nie można stosować podziału obiektów w rodzaju „pojazdy", „niepojazdy", „rowery", każdy bowiem widzi, że to nie to samo piętro. Otóż Autor tego akurat nie widzi.

Ale co najbardziej drażni w lekturze, to sam pomysł narracyjny. Otóż oprócz wstępnej części, dyskursywno-problemowej, B. A. Shuman wpadł na pomysł, żeby scenariusze przyszłych sytuacji bibliotecznych... sfabularyzować. No więc książka zawiera 8 opowieści science fiction z biblioteką — przepraszam, w tekście mówi się: cyfroteka — publiczną w roli głównej. Literaturoznawstwo jest moją pierwszą naukową profesją, trudno więc, żebym miał coś przeciwko literaturze w ogóle, ale nie znoszę wypocin: wszystkich tych opowiadań pisywanych przez specjalistów od gotowaniu zup i wierszy, popełnianych przez bibliotekarzy. Nawet więc, jeśli opowieści pana profesora B. A. Shumana są napisane poprawnie (każdy przeciętnie inteligentny absolwent szkoły średniej byłby w stanie napisać poprawnie jedną opowieść fabularną), mam wrażenie, że ktoś tu robi mnie w konia. Wolałbym rozważyć propozycje prognostyczne wprost, a nie w postaci bajek dla małego Kazia.

Jeśli mimo to uważam, że lektura może być inspirująca, to na zasadzie myślowego kontrastu. Prawdę mówiąc, w ten sposób o przyszłości bibliotek (w dodatku publicznych) chyba nikt nie myślał. Przymykając więc oko na miałkość pomysłów w zakresie rozwiązań szczegółowych oraz mizerię fabuł, warto zastanowić się nad niektórymi koncepcjami rozwiązań prognostycznych, choćby po to, żeby zdać sobie sprawę z bogactwa możliwości, niezależnie od ich prawdopodobieństwa.

Jak bowiem słusznie zauważa B. A. Shuman, przyszłość nie jest zdeterminowana, a jej zręby tworzą się współcześnie. A więc warto zastanowić się, jaka może być przyszłość bibliotek publicznych i jak nad nią teraz pracujemy. Nawiasem mówiąc, za charakterystyczne cechy biblioteki publicznej Autor uważa (pośrednio, bo wprost o tym nie mówi) uniwersalny zakres usług oraz materiałów, powszechną dostępność oraz lokalne (miejskie) źródło utrzymania.

Sposób postępowania prognostycznego zasugerowany przez autora nie budzi zastrzeżeń. Zaczyna się od prób ustalenia istotnych cech, wyznaczników przyszłości, wraz z oceną ich prawdopodobieństwa. Następnie trzeba ustalić scenariusze zdarzeń oraz ich następstwa. Wreszcie zaś potrzebne okazuje się wypracowanie odpowiednich strategii postępowania.

Również sygnalizowane przez B. A. Shumana metody określania przyszłości z grubsza odpowiadają szeroko stosowanemu schematowi myślenia prognostycznego. Mowa zaś o: spekulacji więc dość swobodnym odgadywaniu przyszłości, o predykcji (w jej rozumieniu Autor dał sobie za dużo luzu), czyli określaniu przyszłości według statystycznych symptomów współczesnych i przyszłych oraz o projekcji, polegającej na analizie i ekstrapolacji bieżąco obserwowanych trendów rozwojowych. Do tego dodał jeszcze techniki symulacyjne (analizy skutków różnych rozwiązań) i powiązane z nimi systemy („drzewa") decyzji.

Między te możliwości została wpleciona reguła consensusu — słusznie, lecz nietrafnie, bo nie jest to tryb postępowania wykluczony przez poprzednie. Polega na zaproszeniu do prognozy kilkudziesięciu znawców zagadnień i zrekonstruowaniu z ich opinii syntetycznego obrazu przyszłości. Wreszcie pojawiła się zasada tworzenia różnych scenariuszy prognostycznych, bliska Autorowi, bo właśnie w książce zastosowana.

Oto więc owe wariantowe modele przyszłej cyfroteki publicznej. W stosunku do wersji pierwotnej nowe scenariusze zawierają tylko więcej szczegółów, natomiast

nowych modeli nie proponują. Wariant pierwszy polega na likwidacji bibliotek. Autor bierze pod uwagę rozwiązania, lansowane przez liberałów, że mianowicie za wszystko się płaci. Zamiast więc darmowych lub tanich usług bibliotecznych, będzie jedynie kupno i sprzedaż wszystkiego. Ciekawe, że o bezpłatności lub niskiej odpłatności za usługi egzystencję bibliotek uzależnia już tu wspomniany T. Bakken[9]. Możliwe są jednak odstępstwa. Jeśli mianowicie społeczność lokalna zechce a lokalne własze wyasygnują środki, może tu i ówdzie pozostać tradycyjna biblioteka publiczna w postaci skansenu (ładne, prawda?). No i taki model przyszłościowy Autor także proponuje — wśród scenariuszy fabularyzowanych lokalizując taką bibliotekę (cyfrotekę?) na Marsie, żeby jej tradycyjny charakter łagodził stresy wynikające z wyobcowania.

Inny wariant, niekoniecznie sprzeczny z pozostałymi, polega na pełnej robotyzacji biblioteki, ze stanowiskami usługowymi włącznie. Autora nie zachwyca brak międzyludzkich kontaktów z profesjonalistami, ale we wszystkich rozwiązaniach szczegółowych taką ogólną wersję przyjmuje. No, może prawie taką, zachowując dla człowieka stanowisko dyrektora oraz wykidajły.

Kolejne dwa warianty modeli da się połączyć w jeden, za to dwuwersyjny, wymagający w dodatku objaśnienia dość mętnych koncepcji autorskich. Mowa mianowicie o bibliotece informacyjnej, świadczącej usługi już to wedle zasady „wszystko dla niektórych" (z gradacją opłat według pozycji materialnej), a więc stosownie do najliczniejszych oczekiwań lokalnych, lub oferującej za darmo informacje konsumenckie, w myśl reguły „coś dla wszystkich", ale już bez informacji edukacyjnych i bez literatury pięknej. W obu formułach to byłby jakiś pseudobiblioteczny gnat.

Autor zastanawia się nad ewentualną biblioteką „po katakliźmie" (nuklearnym, epidemicznym, energetycznym lub ekonomicznym) — kiedy wszystko należałoby zaczynać od początku — oraz nad modelem biblioteki upolitycznionej, która zajmowałaby się inwigilacją obywateli oraz cenzurowaniem dostępu do materiałów. Do obu pomysłów dopisane są fabularyzowane opowiastki, dość naiwne jak na mój gust. Zwłaszcza upolitycznienie biblioteki potrafimy wyobrazić sobie lepiej i to co Autor na ten temat wypisuje, brzmi dosyć infantylnie.

I tak oto dochodzimy do 2 głównych modeli przyszłej biblioteki, tj. cyfroteki publicznej, jakie B. A. Shuman proponuje. Po pierwsze zakłada system wejściowy do cyfroteki z domu, przez sieć, jak zresztą do wszystkich innych instytucji komercyjnych. Temu wariantowi poświęca autor aż 3 ze swoich opowiastek, stosując gradację relacji z cyfroteką.

W ujęciu najprostszym jest to po prostu łączność gwarantująca uzyskanie wszelkich materiałów bibliotecznych bezpośrednio do domu przez sieć lub jej nowocześniejszy odpowiednik. W bardziej wymyślnej postaci pojawia się automat ILSA (Interactive Living Space Assistant) — coś w rodzaju robota domowego, automatycznej gosposi — regulujący życie prywatne ostrzej niż najbardziej władcza żona, a ściśle powiązany z cyfroteką właśnie. No i najbardziej pomysłowy model opiera się na biotechnologicznym inplancie, też powiązanym z cyfroteką, który gwarantuje wszystko, także wiedzę i wyobrażenia, ale kontroluje świadomość. Wychodzi na to, że B. A. Shuman przewiduje bibliokrację.

Oraz jest pomysł na cyfrotekę jako na zespół salonów doświadczalnych, gdzie w izolowanych kabinach serwuje się — pod nadzorem służb medycznych — złudzenia wszelkich doświadczeń sensorycznych, a także atrapy przyjemności, emocji oraz wiedzy. Według mnie, dzisiejszym prototypem takiej cyfroteki jest nie tyle biblioteka co

[9] T. Bakken, por. przyp. 6 s. 86-87.

raczej sex-shop. Zresztą w tym proroctwie nie ma nadmiernego optymizmu. Autor przewiduje tylko jedną taką cyfrotekę (bez filii!) na wielomilionowe miasto, rezerwując dla niej 5-kondygnacyjny budynek i 35 kabin na każdym piętrze. W sumie 175 kabin; niektóre łaźnie mają więcej.

Niezależnie od wesołości, jaką wywołują pomysły szczegółowe zawarte w opowiastkach (trzeba je potraktować jako symboliczną ilustrację tych wizji), jakieś zaproszenie do prospektywnego myślenia jednak w tym wszystkim jest. W sumie brakuje nam takich refleksji lub lepszych — z przyczyn, które B. A. Shuman mimo woli tłumaczy. Jego zdaniem, może minąć 30 i więcej lat, a w bibliotekarstwie publicznym nie zmieni się wiele, a trzeba pamiętać, że refleksją prospektywą zajmują się głównie ludzie w moim wieku. Otóż za 30 lat to ja zajmę się prowadzeniem biblioteki cmentarnej i wątpię, żeby mnie ziemskie prognozy cokolwiek wtedy obchodziły. Nic zatem dziwnego, że i dziś nie mam do nich serca.

O wiele bliższych nam czasów, właściwie bieżących, dotyczą natomiast sugestie unowocześnienia bibliotek publicznych w Wielkiej Brytanii, zawarte w „białej księdze" [2], czyli o raporcie, który opracowało kilkudziesięciu bibliotekoznawców oraz innych specjalistów angielskich poirytowanych obojętnością władz na komunikacyjny oraz informacyjny przełom. No więc jest to materiał szczególnie interesujący. A już inna sprawa, że i w tym tekście pojawiają się fabularyzowane scenariusze przyszłościowe, na szczęście nieliczne; widać taki zwyczaj. Są zresztą nawet wiersze (!) i różne sentencje różnych osób na temat bibliotek i książek (B. A. Shuman też takie cytował), ale ogólna tonacja rozważań jest profesjonalna, rzeczowa i dowodzi świetnego rozeznania zagadnień.

Główne moje zastrzeżenie wiąże się z jednostronnością wywodu. Przyjęto mianowicie mieszany, piśmienniczo-medialno-elektroniczny charakter biblioteki publicznej za pewny, ale mówi się tylko o jej elektronicznym charakterze. Widocznie... tak wypadło.

Biblioteka publiczna została uznana za jednostkę najlepiej nadającą się do wdrożenia nowej technologii informacyjnej, z uwagi na masowy zasięg (korzysta w Wielkiej Brytanii 58% populacji) i znaczną popularność. W statystycznym rankingu popularnych miejsc wymienia się ją na piątym miejscu (po różnego rodzaju restauracjach), a ilustratywnie: 377 mln odwiedzin w bibliotekach publicznych rocznie to 10 razy więcej niż 33 mln angielskich kibiców na meczach ligowych w ciągu roku. Komu zaś poświęca się więcej uwagi?

Autorzy raportu przypominają, że w Wielkiej Brytanii jest 4759 bibliotek publicznych (w tym 693 to bibliobusy) oraz 19136 punktów o charakterze specjalnym (w domach opieki, więzieniach, szpitalach). Generalnie są to biblioteki od polskich znacznie większe, a cała ta struktura sieci ma się do naszej jak pięść do nosa.

Raport określa konieczność powiązania bibliotek publicznych w sieć elektroniczną dla celów informacyjnych i edukacyjnych. Mowa jest o informacji: obywatelskiej, biznesowej i handlowej oraz regionalnej, jak też o utworzeniu, powiązanej sieciowo, Narodowej Biblioteki Digitalnej. Jest również sugestia użytkowania sieci wirtualnej dla korzystania na odległość z muzeów oraz galerii, a zwłaszcza ich kolekcji chronionych.

Panuje zgodna opinia, że biblioteki publiczne mogą zapewnić powszechny dostęp do sieci, a także wziąć na siebie obowiązek przysposobienia publiczności do korzystania z oferty oraz pomocy w użytkowaniu. Może dlatego o prywatnych połączeniach domowych mówi się niewiele lub nic. Pomysły zostały przetestowane na nielicznej zbiorowości próbnej użytkowników, którzy je zaakceptowali. Szczególnie poparcia udzieliły osoby młodsze.

Autorzy uznali za konieczne powołanie Agencji Sieciowej Bibliotek Publicznych, która koordynowałaby całe zadanie i dokonywała w imieniu rządu stosownych wydatków. Niemałych, bo jak wyliczono, program wdrożeniowy (obliczony na 5 lat) musi kosztować co najmniej 17 mln funtów (ok. 106 mln zł) rocznie. Te miliony zresztą przelewają się przez cały tekst swobodnie.

Oto bowiem 26,5 mln funtów (157 mln zł) miałoby kosztować samo przeszkolenie pracowników (w ciągu 5 lat) i przysposobienie do nowych zadań. Autorzy obliczają, że do takiego przeszkolenia jest 27 000 osób; z tego 26% to bibliotekarze profesjonalni, a pozostali to personel pomocniczy (tak to się tam dzieli), jednak szkolić trzeba wszystkich, niezależnie od poziomu umiejętności. Proponuje się wprowadzenie nowych specjalności: nawigacja w sieci, opieka nad użytkowaniem terminali, doradztwo informacyne, zarządzanie zasobami informacyjnymi, edukacja informacyjna.

Oczywiście zadaniem fundamentalnym jest utworzenie sieci, tak lokalnych, jak i ogólnokrajowej. Zakłada się, że docelowo do sieci powinny mieć dostęp wszystkie biblioteki, co na razie nie jest możliwe. Na początek trzeba zapewnić terminale — w każdej małej bibliotece co najmniej 4 oraz jeden dla personelu, w większych więcej — w sumie 40 000 kosztem 120 mln funtów (734 mln zł). Docelowo zakłada się też wejścia do sieci ze szkół (i odwrotnie), ośrodków administracji lokalnej, więzień, a także połączenia pośrednie z mieszkań prywatnych.

Oprócz indywidualnych zakupów rozmaitych licencji potrzebna jest ogólna koordynacja i zakupy w skali powszechnej i po to sugeruje się właśnie powołanie Agencji Sieci Bibliotek Publicznych. Jej negocjacje zapewniłyby obniżenie ceny zakupów, a nadzór — odpowiedni poziom techniczny, właściwą jakość usług oraz realizację ogólnokrajowej strategii. Zadaniem Agencji byłoby też zorganizowanie dostępu do innych sieci, jak JANet lub NHSnet.

Zakłada się stadialność całego przedsięwzięcia, mianowicie: zorganizowanie sieci, ukształtowanie oferty, systematyczne wzbogacanie repertuaru usług. Zwracam uwagę na spójność postulatów: wszystko jest starannie przemyślane. Z pewnym niepokojem uświadamiam sobie, że my nie zaczęliśmy jeszcze, na dobrą sprawę, nawet drapać się w głowę na ten temat.

Wszystko to sporo kosztuje, co autorzy spróbowali obliczyć i z tych wyliczeń niejeden parlamentarzysta dostanie kolki. Ale wobec tego jest w programie także próba sugestii, skąd pozyskiwać środki poza kiesą państwową. No i to jest najsłabszy fragment raportu. Można bowiem uwierzyć w subwencje lokalnych samorządów i ewentualnie Loterii Państwowej. Ale mówi się też o finansowym zaangażowaniu sektora prywatnego oraz... innych bibliotek (np. akademickich), a to już jest zawracanie głowy.

Pozostają jeszcze wpływy z opłat. Autorzy nie mają klarownego poglądu, za co opłaty będą pobierane: mówią o darmowym pakiecie usług podstawowych i o płatnych usługach komercyjnych, ale to nic nie znaczy. Jestem przekonany, że problem opłat za usługi w bibliotekach publicznych jest niezwykle delikatny i trudny do rozstrzygnięcia.

Oczywiście pojawi się również problem praw autorskich. Ochrona prawna istnieje i wykupienie licencji jest podstawową formą uhonorowania tego prawa, ale pozostaje pytanie, jak następnie zachowywać się wobec użytkowników. Generalnie licencyjne negocjacje autorzy raportu chcieliby scedować na Agencję. Ale głównym zagrożeniem dla praw autorskich są nielegalne przegrania pirackie i trzeba nauczyć się, jak z tym sobie radzić. Istnieje poza tym potrzeba stworzenia nowego systemu rejestracji oraz ocen usług, ponieważ duże wydatki muszą znaleźć swoje odbicie w wykazie efektów.

Dotychczasowy schemat statystycznej rejestracji usług nie wystarczy, zwłaszcza że niemała część usług elektronicznych jest trudna do uchwycenia.

Autorzy raportu przekonują władze o pożytkach rozwoju sieci. Ma ona mianowicie posłużyć rozwojowi wiedzy, edukacji, wyobraźni, a także kształceniu ustawicznemu, świadomości politycznej i obywatelskiej, uczestnictwie w kulturze oraz postępowi ekonomicznemu.

W ramach argumentacji uzupełniającej przedstawiono także sytuację w rozwniętych krajach na świecie. Wszędzie mianowicie mówi się o tworzeniu społeczeństwa informacyjnego, więc takiego, w którym gromadzenie i rozpowszechnianie informacji stanowi podstawowy proces społeczny. Wszystkie rozwinięte kraje także próbują budować ogólnodostępne sieci informacyjne i wszędzie istnieją obawy, że ten proces postępuje zbyt wolno. Tylko w Singapurze zakłada się stworzenie pełnego systemu u progu nowego tysiąclecia. Ale do Singapuru od nas daleko.

Autorzy sporządzili też międzynarodowy rejestr barier. No więc brak społecznej świadomości, że takie rozwiązanie jest potrzebne, brak dostępu do zasobów informacyjnych na powszechną skalę, trudności techniczne i prawne, brak infrastruktury dla sieci, a także brak umiejętności korzystania. Pominięto w tym rejestrze wysokie koszty — zapewne w obawie przed gniewną reakcją potencjalnych adresatów tekstu.

Mimo wszystko, w ogólnej wizji rozwojowej mieści się nie tylko informatyzacja elektroniczna sieci bibliotecznej, ale także elektroniczne doposażenie mieszkań w taki sposób, żeby mógł tam być dostęp do Internetu i do systemu zakupów w trybie sieciowym, ale nie wiadomo w jakiej to skali zasięgu będzie realne. Wszystko zaś — przynajmniej na razie — nie eliminuje tradycyjnego repertuaru bibliotecznych usług, natomiast nastąpi zasadnicze wzbogacenie oferty. No więc trudno o tym nie myśleć.

PUBLIKACJE OMÓWIONE

1. Bruce A. S h u m a n: *Beyond the library of the future.* More alternative futures for the public library. Englewood: Libraries Unlimited Inc. 1997, XXXII, 178 s.

2. *New library. The people's network.* London: Library and Information Commission 1997, 110 s.

Jacek Wojciechowski

Maszynopis wpłynął do redakcji 31 sierpnia 1998 r.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1998 4
PL ISSN 0033-202X

JANINA CZERNIATOWICZ
(1903-1997)

Pani Żaneta — bo tak Ją przyjaciele i znajomi nazywali — była bibliotekarką i filologiem klasycznym. Urodziła się w Wilnie 26.03.1903 r., koleje życia Polaków w czasie I wojny światowej sprawiły jednak, że naukę szkolną rozpoczętą w rodzinnym mieście kontynuowała w Petersburgu i Odessie, a kończyła już w Polsce, w Płocku i Warszawie, gdzie w 1922 r. zdała egzamin maturalny. W 1924 r. rozpoczęła studia na Uniwersytecie Warszawskim zakończone w 1933 r. uzyskaniem dyplomu doktora filozofii w zakresie filologii klasycznej. Okres studiów pod kierunkiem prof. Gustawa Przychockiego i interesujące wyprawy naukowe do Grecji i Włoch wpłynęły na decyzję kontynuowania badań w zakresie grecystyki. Opublikowała rozprawę pt. *Komizm w twórczości Meandra* (Varsovie 1934) i przystąpiła do gromadzenia materiałów do pracy habilitacyjnej. W 1937 r., po przeniesieniu się do Wilna, otrzymała posadę w Bibliotece Uniwersyteckiej kierowanej wówczas przez dr. Adama Łysakowskiego. W grudniu 1939 r., po zamknięciu biblioteki przez okupanta, przeniosła się do Biblioteki Miejskiej, później lekarskiej. Od 1941 r. na polecenie Delegatury Rządu RP

w Londynie na Okręg Wileński podjęła w celach konspiracyjnych pracę w Arbeitsamcie w Wilnie.

W 1945 r. powróciła w ramach repatriacji do kraju i po krótkim pobycie w Białymstoku przeniosła się do Warszawy, gdzie została zatrudniona w Bibliotece Uniwersyteckiej, a później w Naczelnej Dyrekcji Bibliotek podległej Ministerstwu Oświaty. W 1948 r. związała się z Państwowym Instytutem Książki, a po jego likwidacji przeniosła się wraz z jego zespołem naukowym do Biblioteki Narodowej. Do 1952 r. organizowała w Instytucie Bibliograficznym prace nad *Bibliografią Zawartości Czasopism*. W tym roku po „niewłaściwym" wystąpieniu podczas wyborów do bibliotecznych instancji związkowych — zgłosiła do nich kandydatów konkurencyjnych wobec osób uzgodnionych z komitetem dzielnicowym PZPR — została przeniesiona do Działu Katalogów Centralnych i kierowała nim aż do przejścia na emeryturę w 1972 r. Zainicjowała wydawnictwa: *Centralny Katalog Bieżących Czasopism Zagranicznych w Bibliotekach Polskich* (od 1957) oraz *Centralny Katalog Książek Zagranicznych* (Nowe nabytki w bibliotekach polskich od 1958). Wspólnie z Janiną Gruszecką opracowała monografię pt. *Centralne katalogi* (Warszawa 1957), w *Roczniku Biblioteki Narodowej* i *Przeglądzie Bibliotecznym* ogłosiła wiele artykułów dotyczących tego tematu. W ramach Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zorganizowała Komisję Katalogów Centralnych oraz ogólnopolską konferencję poświęconą tym zagadnieniom. Podczas 25 Konferencji Ogólnej IFLA w Warszawie (1959) wygłosiła referat *Union catalogues in Slavonic countries* (*Libri* 1959 Vol. 9 no. 4 s. 329-346).

Obok tak dużego i twórczego zaangażowania w sprawy bibliotekarskie przez całe życie działała na polu filologii klasycznej. W latach 1947-1952 prowadziła lektorat języka greckiego na Uniwersytecie Warszawskim. Dzieje grecystyki w Polsce w okresie Odrodzenia były tematem rozprawy habilitacyjnej obronionej w 1956 r. W Bibliotece Narodowej dr hab. Janina Czerniatowicz otrzymała wówczas stanowisko docenta. Ogłosiła m.in. *Recepcja poezji greckiej w Polsce w XVI-XVII wieku* (Wrocław 1966), *Niektóre problemy naukowe grecystyki w pracach biblistów polskich XVI i XVII wieku* (Wrocław 1969), *Bibliografia filologii klasycznej w Polsce* (W: *Z problemów bibliografii*. Warszawa 1970 s. 269-287), *Książka grecka, średniowieczna i renesansowa* (Warszawa 1976).

Opublikowała również wiele artykułów w czasopiśmie Polskiego Towarzystwa Filologicznego *Eos*.

Pani Janina Czerniatowicz miała w sobie coś z harmonii antyku — wielką kulturę osobistą, wrażliwość na piękno przyrody, interesowała się sztuką. Zawsze lojalna, życzliwa wszystkim, cieszyła się powszechnym szacunkiem.

W 1968 r. została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zmarła w Warszawie 26.12.1997 r.

Mirosława Kocięcka

Maszynopis wpłynął do redakcji 22 lutego 1999 r.

MARIA KICIŃSKA
(1903-1998)

Maria Kicińska urodziła się 12.04.1903 r. w Międzyrzecu Podlaskim. W rok później rodzice — państwo Borzęccy — przenieśli się do Warszawy. Pani Maria początkowo uczyła się w domu, naukę szkolną rozpoczęła w 1912 r. w czteroklasowej szkole Heleny Rzeszotarskiej na Pradze, a od 5 klasy uczęszczała do Gimnazjum Zofii Łabusiewicz-Majewskiej; maturę otrzymała w 1923 r. W rok później zapisała się na Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1926-1927 uczestniczyła w Kursach Nauczycielskich, co spowodowało przerwę w studiach; absolutorium uzyskała dopiero w 1932 r.

Pracę w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie Pani Maria rozpoczęła 14.05.1933 r. Przyszła z dobrym przygotowaniem zawodowym, bowiem w 1931 r., w okresie studiów uniwersyteckich, ukończyła kurs bibliotekarski w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy. Organizator i wykładowca kursu, Faustyn Czerwijowski, za podstawowe wartości w wychowaniu bibliotekarskim uważał dążenie do doskonałości w wykonywaniu każdej czynności bibliotekarskiej i traktowanie pracy bibliotecznej jako służby społecznej przepełnionej ofiarnością. Zasady te ukształtowały styl pracy Panii Marii w BUW. Bezpłatną praktykę odbyła u kustosza Antoniego Dobrowolskiego i po krótkim stażu w Wypożyczalni Międzybibliotecznej przeszła do Biura Katalogowego — do prac związanych z prowadzeniem katalogów. Pracowała tam aż do wybuchu powstania warszawskiego. Okres wojny przeżywała w trudnych warunkach materialnych, miała na utrzymaniu dwuletniego syna i rodziców, wojna rozdzieliła Ją z mężem. W lutym 1945 r. powróciła do Warszawy z tułaczki popowstaniowej i znowu podjęła pracę w BUW. Zachowały się miesięczne sprawozdania Panii Marii z l. 1945-1952, w których zwięźle relacjonowała swoje czynności np. „roznoszenie z piwnic książek" (ocalałych dzięki zamurowaniu ich w lochu magazynowym przez bibliotekarzy BUW) i „układanie ich na półkach w czytelniach i pracowniach", „rozpakowywanie worków książek z Pruszkowa (aż 165) — ocalonych dzięki akcji pruszkowskiej", „ustawianie rejestrów" i na ich podstawie „scontrum zespołu książek z sygnaturą topograficzną"

z okresu carskiego Uniwersytetu. Z tych prac wyrastała wiedza Pani Marii o dawnych zbiorach BUW.

Od 1946 r. Maria Kicińska, jako kierownik jednoosobowego Referatu Katalogów w Dziale Książek, zajmowała się katalogowaniem, korektą kart i ich włączaniem do katalogu alfabetycznego, zwanego — ze względów historycznych — katalogiem głównym (założony w 1894 r.). Uzupełniał go tzw. katalog scalony z l. 1850-1915. Melioracja katalogu głównego zmierzająca do ujednolicenia metody katalogowania książek i szeregowania kart katalogowych była dla Pani Marii głównym celem, ale bieżące prace nie pozwalały na jego realizację i tylko sporadycznie mogła się tymi sprawami zajmować. Przygotowywała jedynie założenia metodyczne dotyczące sposobów wykonywania poszczególnych czynności; w Jej spuściźnie dochowały się m.in. „Zasady szeregowania" (z l. 1946, 1969, 1971) i „Instrukcja w sprawie melioracji katalogu scalonego" (z 1956 r.). W latach 1956-1957, w okresie uwięzienia dr Wandy Sokołowskiej, pełniła funkcję kierownika Biura Katalogowego. Dzięki Jej sugestiom zostały przeprowadzone czasochłonne melioracje o charakterze formalnym katalogu głównego; Pani M. Kicińska organizowała te prace i robiła ich korektę. W latach 60. rozpoczęła „głęboką" merytoryczną melioracją katalogu głównego. Pod Jej kierunkiem zmeliorowano w l. 1964-1967 hasła tytułowe (decydujący pierwszy wyraz tytułu, a nie pierwszy rzeczownik). Od 1966 r. uzupełniała katalog główny zespołem kart archiwalnych pochodzących z różnych okresów, m.in. również z czasów carskiego Uniwersytetu. W 1968 r. przeniosła się do nowopowstałego Oddziału Katalogów, nie wyrażając jednak zgody na jego kierownictwo. W 1971 r. przeszła na emeryturę, pozostała jednak w BUW zatrudniona na pracach zleconych, co stworzyło możliwość zmeliorowania katalogu scalonego i włączenia jego kart do katalogu głównego. Pani Maria poświęciła tym pracom 22 lata, aż do swego odejścia z BUW w 1993 r. Szczególnie cieszyły Ją notki proweniencyjne odkrywane na książkach, karty katalogowe pisane ręką Lelewela i Estreichera. „Wykańczała" pozostawione dla Niej do skatalogowania najbardziej skomplikowane wydawnictwa. Efektem tej mozolnej pracy stał się jednolity w zakresie opracowania i szeregowania alfabetyczny główny katalog Biblioteki Uniwersyteckiej. Sześćdziesięcioletnia praca Marii Kicińskiej w jednej instytucji, skoncentrowana na jednym podstawowym źródle informacji o zbiorach, jest fenomenalnym zjawiskiem w bibliotekarstwie polskim. Mówiła skromnie o swojej pracy, że „piastowała katalog przez dziesiątki lat" *.

Do upodobań Pani Marii należała również bibliografia. Zbierała materiały do bibliografii starych druków, Wielkiej Rewolucji Francuskiej i do bibliografii Warszawy. Uczestniczyła przez wiele lat (1954-1962) w pracach przygotowawczych do nowej edycji Bibliografii Polskiej XIX w. Karola Estreichera. Odznaczała się niezwykłą pamięcią bibliograficzną.

Dodać trzeba, że M. Kicińska starała się stale poszerzać swoją wiedzę zawodową: w 1948 r. ukończyła kurs biblioteczny dla bibliotekarzy naukowych, zorganizowany przez Sekcję Bibliotek Naukowych Warszawskiego Koła Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich. Uczestniczyła w nim również jako wykładowca.

Pani Maria była otaczana szacunkiem w środowisku bibliotekarskim i uznawana za autorytet w zakresie redagowania katalogów alfabetycznych. Wysoko cenili Ją zwierzchnicy. W 1961 r. otrzymała stanowisko kustosza. W 1968 r. została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Jej pasja pracowitości i perfekcji powodowała, że była zaliczana do grona tych bibliotekarzy, wokół których narosła

* A. Romańska: *Niezwykły jubileusz — Marii Kicińskiej 60 lat w BUW.* „*Biul. BUW*" 1993 nr 1 s. 3.

legenda mistrzów dobrej roboty. W stosunku do koleżanek i kolegów była wymagająca, ale przy tym i wyrozumiała. Często zamiast gniewu okazywała tylko zdziwienie. Była życzliwa — nie znała pojęcia zazdrości. Darzono Ją zaufaniem i przyjaźnią.

Maria Kicińska zmarła 13.11.1998 r. Pamięć o Niej zostanie wpisana w tradycję Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, a także zachowana przez koleżanki i kolegów. Dla wielu z nas, także dla mnie, była Pani Maria pierwszą nauczycielką zawodu bibliotekarskiego, uczyliśmy się od Niej dobrej roboty oraz patriotycznej i społecznej postawy. Trud Jej życia — 60 lat pracy nad katalogiem głównym BUW — będzie dobrze służyć Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie.

Jadwiga Ćwiekowa

Maszynopis wpłynął do redakcji 6 kwietnia 1999 r.

ANDRZEJ GWIŻDŻ
(1923-1998)

W dniu 8.12.1998 r. w wieku 75 lat zmarł prof. dr hab. Andrzej Gwiżdż, dyrektor Biblioteki Sejmowej w l. 1981-1991. Profesor znany był przede wszystkim jako wybitny konstytucjonalista. Bogata spuścizna naukowa odzwierciedla Jego zainteresowania badawcze obejmujące trzy główne dziedziny: prawo państwowe II Rzeczypospolitej, współczesne prawo konstytucyjne, a zwłaszcza polskie prawo parlamentarne, oraz teorię i praktykę legislacji.

W swoim zawodowym *curriculum vitae* Profesor nie ograniczał się do prowadzenia badań teoretycznych: był nie tylko uczonym i nauczycielem akademickim na Wydziale Prawa i Administracji UW, ale również praktykiem. Przez wiele lat był doradcą i konsultantem naczelnych organów państwowych. Uczestniczył i kierował pracami instytucji mających wpływ na kształtowanie polskiego prawa, m.in. w l. 1989-1992 był wiceprzewodniczącym Rady Legislacynej przy Prezesie Rady Ministrów, a w l. 1994-1998 jej przewodniczącym. W latach 1993-1997 jako przedstawiciel rządu w Ko-

misji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego brał aktywny udział w pracach nad przygotowaniem projektu nowej konsytucji.

Najdłużej, bo bez mała 40 lat, od 1947 r. Profesor A. Gwiżdż związany był z Kancelarią Sejmu (w l. 1947-1952 Kancelarią Sejmu Ustawodawczego, a przejściowo Kancelarią Rady Państwa), pełniąc między innymi funkcje: dyrektora Biura Sejmu, dyrektora Biura Prawnego, doradcy Szefa Kancelarii Sejmu i dyrektora Biblioteki Sejmowej[1]. Ścisły związek z pracą w Kancelarii Sejmu miała działalność legislacyjna Profesora w zakresie przygotowywania aktów prawnych z dziedziny prawa ustrojowego, dotyczących zwłaszcza statusu parlamentarzystów i procedury parlamentarnej. Uczestniczył także w pracach nad koncepcją i opracowaniem pierwszego projektu ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Przez wiele kolejnych latach pracy zawodowej w Kancelarii Sejmu Profesor żywo współpracował z Ośrodkiem Dokumentacji Parlamentarnej Unii Międzyparlamentarnej w Genewie.

Dla Profesora A. Gwiżdża, znawcy historii polskiego parlamentaryzmu, głęboki i ciągle aktualny sens miała myśl wypowiadana w Sejmie II Rzeczypospolitej, według której Biblioteka Sejmowa powinna rozwijać się w taki sposób, aby stała się w pełnym tego słowa znaczeniu aparatem pomocniczym dla prac parlamentu.

Koncepcja funkcji Biblioteki Sejmowej jako biblioteki parlamentarnej w ujęciu Profesora polegała nie tylko na udostępnianiu odpowiednio gromadzonego i opracowanego księgozbioru, obejmującego piśmiennictwo z różnych dziedzin wiedzy i zawierającego informacje konieczne i przydatne dla pracy Sejmu, jego organów i poszczególnych posłów, lecz także zakładała, że Biblioteka będzie antycypować przynajmniej niektóre potrzeby legislacyne posłów, przygotowując wydawnictwa informacyjne.

W ramach zainspirowanej przez Profesora A. Gwiżdża serii materiałów prawno-porównawczych Biblioteka Sejmowa przygotowywała dla Sejmu i parlamentarzystów opracowania pomocnicze i zbiory aktów prawnych z zakresu problematyki prawno-ustrojowej i parlamentarnej, dotyczących m.in. statusu prawnego posła na sejm, struktury i trybu prac rządu, pozycji izby drugiej w parlamentach dwuizbowych, statusu trybunałów konstytucyjnych w wybranych krajach, instytucji prezydenta w przepisach wybranych konstytucji, tekstów regulaminów parlamentarnych. Tematykę przygotowywanych opracowań wytyczał przedmiot działalności legislacyjnej Sejmu i przewidywane zainteresowanie tematem. Przykładem mogą tu być zbiory materiałów źródłowych wydane przez Bibliotekę Sejmową, zawierające: teksty ustaw o partiach politycznych (przed debatą sejmową o projekcie ustawy o partiach politycznych), teksty nowych ordynacji wyborczych krajów postkomunistycznych i wybranych krajów zachodnich demokracji (przed debatą w Sejmie o ordynacji wyborczej w 1990 r.).

Kolejną serią materiałów źródłowych, zainicjowaną koncepcyjnie przez Profesora w 1990 r., w związku z pracami podjętymi w Sejmie nad przygotowaniem projektu nowej konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, była seria prezentująca przekłady tekstów konstytucji krajów europejskich. Seria, zwana też „serią konstytucyjną", kontynuowana jest przez Bibliotekę Sejmową po dzień dzisiejszy.

Przedsięwzięciem, którego Profesor A. Gwiżdż był gorącym orędownikiem i w którego realizację był zaangażowany — zarówno jako dyrektor Biblioteki Sejmowej, jak i z racji znajomości historii polskiego parlamentaryzmu — były prace prowadzone w latach 80. nad utworzeniem i organizacją muzeum Sejmu Polskiego. Pod patronatem naukowym Profesora Biblioteka Sejmowa zorganizowała trzy ogólnopolskie sesje naukowe, z udziałem wybitnych polskich historyków, poświęcone wypracowaniu zasad organizacji takiej placówki muzealnej. I chociaż idea utworzenia muzeum nie została

[1] Biblioteka Sejmowa jest jednostką organizacyjną Kancelarii Sejmu.

zrealizowana (głównie z przyczyn finansowych), to rozpoczęty proces gromadzenia wszelkich materiałów obrazujących historię polskiego parlamentu jest kontynuowany przez Dział Muzealiów Biblioteki Sejmowej.

Profesor A. Gwiżdż jako dyrektor Biblioteki Sejmowej przykładał wielką wagę do utrzymywania międzynarodowych kontaktów z bibliotekami parlamentarnymi. Aktywnie uczestniczył w pracach Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich IFLA (a w szczególności w dwóch sekcjach Federacji: Sekcji Informacji Rządowej i Wydawnictw Urzędowych oraz Sekcji Bibliotek Parlamentarnych), pozostając w zarządzie tej drugiej przez parę kadencji. Na forum tych sekcji Profesor promował Bibliotekę Sejmową, jej zbiory i zadania w bieżącej pracy Sejmu, akcentował jej rolę w dokumentowaniu i popularyzacji wielowiekowej narodowej tradycji instytucji parlamentarnych. Jako jeden z pierwszych na tym samym forum opracował informację o wydawnictwach urzędowych i parlamentarnych publikowanych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej [2]. W dużej mierze Biblioteka Sejmowa jako jedna z nielicznych bibliotek z krajów Europy Wschodniej zyskała dzięki Profesorowi prestiż i uznanie na arenie międzynarodowej.

Profesor Gwiżdż działał także w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Bibliotek Prawniczych (ILAL), którego członkiem jest Biblioteka Sejmowa od 1978 r. Uczestniczył w zjazdach, konferencjach i seminariach organizowanych przez ILAL.

Doceniając znaczenie ścisłej współpracy bibliotek parlamentarnych w wymianie międzynarodowej wydawnictw urzędowych i parlamentarnych, która była i jest podstawowym źródłem pozyskiwania tych wydawnictw dla Biblioteki Sejmowej, Profesor A. Gwiżdż czynił także starania o rozwijanie i pogłębianie stosunków dwustronnych z bibliotekami parlamentarnymi zarówno krajów zachodnich, jak i krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Zaowocowały one m.in. podpisaniem w 1986 r. umowy o współpracy z Biblioteką Parlamentu Węgierskiego, która ułatwiła w istotny sposób np. odbywanie staży studyjnych przez pracowników w obu bibliotekach.

Sprawując funkcję dyrektora Biblioteki Sejmowej, Profesor A. Gwiżdż brał udział także w krajowym życiu bibliotecznym. Uczestniczył m.in. w pracach na rzecz krajowego systemu bibliotecznego, a w szczególności w realizacji ogólnopolskiego planu specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych, w którym Bibliotece Sejmowej powierzono funkcję centralnej biblioteki legislacyjnej. W latach 1988-1992 pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Polskiego Komitetu Współpracy z IFLA, skupiającego członków tej Federacji w Polsce. Włączał się także w działalność Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, m.in. uczestnicząc we wstępnej fazie prac zespołu powołanego przez Zarząd Główny SBP do opracowania projektu nowej ustawy o bibliotekach. Profesor jako uznany autorytet w środowisku bibliotekarskim był zapraszany do udziału w konferencjach i seminariach organizowanych przez biblioteki i inne instytucje. W latach 1988-1992 był członkiem Rady Naukowej Biblioteki Narodowej oraz członkiem Rady Naukowej Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

Ci, którzy znali Profesora i współpracowali z Nim przez dziesięć lat, będą Go pamiętać jako nobliwego pana pełnego galanterii, życzliwości, obdarzonego poczuciem humoru, ale jednocześnie budzącego respekt i podziw dla jego erudycji, wiedzy i umiejętności jej przekazywania.

Teresa Koperska

Maszynopis wpłynął do redakcji 9 kwietnia 1999 r.

[2] *Official publications in Eastern Europe.* W: *Government publications collections in libraries: status, problems and recommendations for an undervalued Resource.* Papers from an IFLA seminar, London, August 12-14, 1987. Berlin 1992 s. 68-77.

KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1998 4
PL ISSN 0033-202X

KRONIKA KRAJOWA

INAUGURACJA DZIAŁALNOŚCI KRAJOWEJ RADY BIBLIOTECZNEJ

W dniu 8.10.1998 r. minister kultury i sztuki Joanna Wnuk-Nazarowa powołała na pięcioletnią kadencję członków Krajowej Rady Bibliotecznej (KRB). W skład jej weszli: Jan Brudnicki (Związek Literatów Polskich), Renata Dietz (nauczyciel-bibliotekarz, Gdańsk), Aleksandra Gustołek (dyr. Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej, Szczecin), Henryk Hollender (dyr. BUW), Janina Jagielska (dyr. Bibl. Publ. m. st. Warszawy), Michał Jagiełło (dyr. BN), Jadwiga Kołodziejska (IKiCz BN), Mirosława Korbut (Rejonowa Biblioteka Publiczna, Wrocław), Jan Malicki (dyr. Bibl. Śl.), Leszek Mazurkiewicz (dyr. BPMiG, Ożarów Mazowiecki), Bogusław Olejniczak (nauczyciel-bibliotekarz, Łódź), Leszek Palus (dyr. MBP, Oświęcim), Jan Sójka (dyr. Bibl. Gł. AE, Poznań), Maria Śliwińska (zca dyr. BUMK, Toruń), Krzysztof Zamorski (dyr. BJ).

Na pierwszym posiedzeniu KRB w dn. 12.11.1998 na przewodniczącego Rady wybrano M. Jagiełłę, na wiceprzewodniczącego J. Malickiego, a na sekretarza H. Hollendra. Wiceminister Jacek Weiss przypomniał główne zadania KRB, w tym m.in.: opiniowanie aktów prawnych dotyczących bibliotek, koordynowanie ogólnokrajowych przedsięwzięć bibliotecznych, opiniowanie działań oraz inicjatyw istotnych dla rozwoju bibliotek, okresowe oceny skuteczności polityki bibliotecznej. Członkowie Rady zwrócili się do MKiS z prośbą o szczególną opiekę nad bibliotekami, które tracą status bibliotek państwowych.

W dniu 24.01.1999 odbyło się spotkanie KRB z dyrektorami wbp, uczestniczył w nim min. J. Weiss. Szczególną uwagę poświęcono problemom tworzenia sieci bibliotek stopnia powiatowego oraz trudnej sytuacji bibliotek, które utraciły status bibliotek wojewódzkich.

UTWORZENIE NARODOWEGO ZASOBU BIBLIOTECZNEGO

W *Dzienniku Ustaw* nr 146 z 1998 r. ukazało się *Rozporządzenie ministra kultury i sztuki z dnia 24 listopada 1998 r. w sprawie ustalenia wykazu bibliotek, których zbiory tworzą narodowy zasób biblioteczny, określenia organizacji tego zasobu oraz zasad*

i zakresu jego szczególnej ochrony. Mówi ono o konieczności stworzenia jak najlepszych warunków dla gromadzenia oraz zachowania podstawowego zasobu piśmienniczego (drukowanego i rękopiśmiennego) dotyczącego Polski lub wytworzonego przez Polaków, gromadzenia dokumentacji oraz informacji o tym zasobie, jak również objęcia go ochroną i konserwacją. W myśl *Rozporządzenia* powołana zostanie Rada NZB, złożona z przedtawicieli: BN, BJ, Zakł. Narod. im. Ossolińskich, KRB, MKiS, MEN, KBN, PAN, NDAP. Jeden z paragrafów *Rozporządzenia* stanowi, iż zbiory zaliczone do NZB należy chronić poprzez ograniczenie ich udostępniania tylko do celów naukowych i ekspozycyjnych innym bibliotekom i instytucjom, które zapewnią im właściwe zabezpieczenie. Jedną z form ochrony NZB ma być utrwalanie zbiorów na innych nośnikach. Wykaz bibliotek, których zbiory w całości lub części tworzą NZB obejmuje 55 placówek (poza kościelnymi). Lista ta może być uzupełniana o nowe instytucje, których zbiory spełnią kryteria NZB.

POLSKO-UKRAIŃSKIE ROZMOWY DOTYCZĄCE DZIEDZICTWA KULTURALNEGO

W dniach 17-20.02.1999 r. odbyła się w Warszawie kolejna tura rozmów Międzyrządowej Komisji Polsko-Ukraińskiej do spraw ochrony i zwrotu dóbr kultury utraconych i bezprawnie przemieszczonych podczas II wojny światowej. Rozmowom przewodniczyli pełnomocnicy obu państw do spraw dziedzictwa kulturalnego — min. Oleksandr Fedoruk i min. Stanisław Żurowski. W skład obu delegacji wchodzili reprezentanci bibliotek, archiwów i muzeów. Przedstawicielami środowisk bibliotekarzy i archiwistów ze strony polskiej byli: Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska (BN), Adolf Juzwenko (Ossolineum, Wrocław), Andrzej Biernat (Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych). Goście ukraińscy zwiedzili Bibliotekę Narodową i zapoznali się ze stanem zachowania dokumentów archiwalnych dawnego Towarzystwa Naukowego im. Tarasa Szewczenki ze Lwowa, których część przechowywana jest obecnie w BN.

OCHRONA I KONSERWACJA ZBIORÓW BIBLIOTECZNYCH

W dniach 15-17.10.1998 r. w BN odbyła się ogólnopolska konferencja pn. „Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych", zorganizowana przez ZG SBP i BN. Bogaty program konferencji obejmował 13 referatów i komunikatów wygłoszonych na sesji plenarnej oraz 8 wystąpień w sekcjach konserwatorskiej i mikrofilmowej. Referaty zaprezentowane w pierwszym dniu obrad poświęcone były problemom ogólnym, dotyczącym potrzeb konserwacji i ochrony zbiorów w skali międzynarodowej, realizowanym pod egidą różnych organizacji, a także różnym metodom zabezpieczenia zbiorów, jak: mikrofilmowanie i skanowanie, odkwaszanie papieru, konserwacja masowa, oceny stanu zachowania księgozbiorów. W drugim dniu obrad skoncentrowano się na polskich problemach ochrony i konserwacji zbiorów, w tym doświadczeń płynących z katastrofy powodziowej w 1997 r. W trzecim dniu konferencji poszczególne biblioteki oraz wiodące ośrodki konserwacji zbiorów w Polsce miały okazję zaprezentować swoje osiągnięcia i potrzeby związane z różnymi formami zabezpieczania zbiorów. Konferencji towarzyszyły: projekcja filmów Terry Sandersa pt. „Ku przyszłości. O ochronie wiedzy w wieku elektronicznym" oraz „Nowe życie dla starych książek" zrealizowanego przez Zentrum für Buch-Erhaltung. Zwiedzanie pracowni konserwator-

skiej, reprograficznej i mikrofilmowej BN, promocja książki Bronisława Zyski pt. *Katastrofy w bibliotekach — zagrożenia, zapobieganie, akcja ratunkowa* (Katowice 1998), pokaz sprzętu do konserwacji zbiorów bibliotecznych. Na zakończenie przyjęto dwa dokumenty: założenia do rządowego Programu ochrony, konserwacji i restauracji zbiorów bibliotecznych oraz Apel o trwały papier.

RATOWANIE ZASOBÓW BIBLIOTECZNYCH I ARCHIWALNYCH

W dniach 8 i 15.12.1998 r. w BN odbyły się spotkania zespołu ekspertów przygotowujących rządowy program ratowania w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych wytworzonych w XIX i XX w. W spotkaniach brali udział dyrektorzy i pracownicy BN i BJ, przedstawiciele NDAP, MKiS, MEN, KBN, ośrodków uniwersyteckich (Kraków, Toruń), Instytutu Celulozowo-Papierniczego w Łodzi. Szczegółowe założenia strategicznego programu rządowego ma opracować do końca marca 1999 r. zespół ekspertów kierowany przez dyrektora BJ Krzysztofa Zamorskiego.

UJEDNOLICONE ZASADY KATALOGOWANIA KSIĄŻEK

W dniach 7-11.09.1998 r. w BN odbyły się kolejne warsztaty poświęcone „Ujednoliconym zasadom katalogowania książek i tworzeniu kartotek haseł formalnych". Organizatorem było Centrum Formatów i Kartotek Haseł Wzorcowych BUW-u przy współudziale BN. W spotkaniu uczestniczyło ponad 30 osób z całego kraju, głównie przedstawiciele bibliotek stosujących oprogramowanie VTLS, HORIZON i INNOPAC, gdyż celem warsztatów było opracowanie jednolitych zasad katalogowania i stosowania formatu USMARC, niezbędnych przy prowadzeniu centralnego (ogólnopolskiego) katalogu metodą współkatalogowania przez wszystkich uczestników tego przedsięwzięcia. W trakcie obrad omawiano zasady tworzenia rekordów bibliograficznych dla książek, haseł wzorcowych osobowych, korporatywnych, tytułów serii, tytułów ujednoliconych itd.

Biblioteki stosujące VTLS zorganizowały w dn. 16-19.11.1998 w Krakowie kolejną konferencję poświęconą „Współpracy bibliotek naukowych w zakresie automatyzacji". Wśród uczestników byli także przedstawiciele bibliotek naukowych spoza konsorcjum VTLS. (Sprawozdanie zob. s. 361).

AUTOMATYZACJA SERWISÓW BIBLIOTECZNYCH

W dniach 2-4.12.1998 r. w BN odbyła się ogólnopolska konferencja poświęcona stanowi prac oraz zamierzeniom w zakresie automatyzacji serwisów bibliograficznych, bibliografiom regionalnym i narodowym. Organizatorami imprezy był BN wraz z SBP; udział wzięło ok. 100 reprezentantów bibliotek wojewódzkich i miejskich, BN oraz akademickich ośrodków kształcenia bibliotekarzy z Łodzi, Warszawy i Wrocławia. Przedstawiono 14 referatów dotyczących opracowania bibliografii narodowej (pracownicy BN) oraz bibliografii regionalnych (głównie wystąpienia gości z różnych bibliotek krajowych). O sprawach bibliografii na forum międzynarodowym mówiła Jadwiga Sadowska (BN): „Międzynarodowy Kongres Narodowych Służb Bibliograficznych",

a „Informacje o pracach Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej przy ZG SBP" przekazała Elżbieta Stefańczyk (BN). O tradycjach i perspektywach bibliografii regionalnej mówiła Anna Migoń (Wrocław), o tworzeniu księgozbiorów regionalnych i baz danych regionalnych w różnych krajach europejskich — Jolanta Słowik. Konferencji towarzyszyły: warsztaty poświęcone tworzeniu regionalnych baz danych oraz edycji bibliografii regionalnej w systemie MAK; pokaz wykorzystania systemów SOWA i PROMAX; wystawa pn. „Bibliografie regionalne w zbiorach Zakładu Dokumentacji Księgoznawczej Biblioteki Narodowej". Referaty z konferencji będą opublikowane przez Wydawnictwo SBP.

NOWOCZESNE TECHNIKI ZARZĄDZANIA W BIBLIOTEKACH NAUKOWYCH

W dniach 28-30.09.1998 r. w Krakowie odbyła się konferencja pt. „Wdrażanie nowoczesnych technik zarządzania w instytucjach non-profit na przykładzie naukowej biblioteki akademickiej", zorganizowana przez Bibliotekę Główną Akademii Ekonomicznej. Wysłuchano ok. 30 wystąpień dotyczących: ogólnych problemów zarządzania, jak i przypadków szczegółowych — konkretnych bibliotek uczelnianych, funkcjonujących w warunkach decentralizacji gospodarki finansowej uczelni; zarządzania zmianami i procesami bibliotecznymi w bibliotekach akademickich; roli kadry kierowniczej średniego szczebla w nowoczesnym zarządzaniu bibliotekami itd. W konferencji uczestniczyli głównie dyrektorzy bibliotek akademickich, jak i niektórych wbp. Odbyły się pokazy sprzętu i urządzeń pomocnych w nowoczesnym i sprawnym działaniu biblioteki. Materiały z konferencji ukazały się w osobnej publikacji (Kraków 1998).

EDUKACJA BIBLIOTEKARZY 2000...

W dniu 7.10.1998 r. w BN odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pn. „Edukacja bibliotekarzy 2000...", zorganizowana z okazji jubileuszu 45-lecia Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy przez CUKB, IINiSB oraz MKiS. W programie znalazły się m.in. wystąpienia: „Nauka, kultura i oświata w krajach zjednoczonej Europy — kierunki rozwoju" (Ryszard Pachociński); „Biblioteka XXI wieku — jej funkcje i zadania" (J. Kołodziejska); „Edukacja bibliotekarska w Polsce wobec standardów europejskich" (Marcin Drzewiecki, Barbara Sosińska-Kalata); „Bibliotekarskie szkolnictwo pomaturalne — strategia rozwoju" (Mirosława Majewska); o kształceniu bibliotekarzy w Niemczech mówił Andreas Nowak z Fachhochschule w Hanowerze, a o kształceniu bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej w Wielkiej Brytanii — Dawid Nicholas z londyńskiego City University.

KSIĄŻKA NAUKOWA I AKADEMICKA

W dniu 19.11.1998 r. w Katowicach odbyła się konferencja naukowa zorganizowana przez Oddział Katowicki Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego pt. „Problemy wydawnicze i marketing współczesnej książki naukowej i akademickiej". Obrady toczyły się w nowym gmachu Biblioteki Śląskiej. W wygłoszonych referatach przedstawiono tradycje wydawnicze książki naukowej w XVI w. (Magdalena Madejska, Katowice); „Historyczne korzenie współczesnych problemów naukowego ruchu wyda-

wniczego" (A. Migoń, Wrocław); a bliższą nam perspektywę ostatniego dziesięciolecia dla zagadnień edytorstwa książki naukowej zrelacjonował Witold Adamiec (Warszawa); „Aspekty ideologiczno-polityczne jako czynnik wpływu na kształtowanie się produkcji i promocji książki naukowej w Polsce" (Zbigniew Żmigrodzki, Katowice); „Aktualne tendencje kształtowania formy edytorskiej współczesnej książki naukowej w Polsce" (Janusz Sowiński, Wrocław); „Wybrane zagadnienia elektronicznych publikacji naukowych" przedstawili Jolanta Gwioździk i Renata Frączek (Katowice) oraz Marek Nahotko (Kraków). Zdzisław Gębołyś (Katowice) zaprezentował wyniki ciekawego i pouczającego eksperymentu, polegającego na próbie sprzedaży książki naukowej — zaoferowaniu różnym księgarniom i bibliotekom jednego tytułu książki wydanej przez Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. Na konferencji wystąpili także przedstawiciele wydawnictw, w tym uczelnianych, którzy mówili o swoich doświadczeniach w rozpowszechnianiu książki naukowej.

KATOWICKA BIESIADA Z KSIĄŻKĄ

W dniach 19-22.11.1998 r. Biblioteka Śląska udostępniła swe nowe pomieszczenia na Salon Wydawców nazwany I Katowicką Biesiadą z Książką. Bogaty program zapowiadał szereg prezentacji wydawnictw śląskich, a także m.in. Wydawnictwa Literackiego i Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych. Wśród imprez towarzyszących odbyło się również spotkanie wydawców z bibliotekarzami woj. katowickiego, z udziałem przedstawicieli Polskiej Izby Książki, pod hasłem: „Rynek książki w Polsce a płaszczyzna współpracy bibliotek i wydawnictw".

ZBIORY ZABYTKOWE W BIBLIOTEKACH PUBLICZNYCH

W dniach 5-6.11.1998 r. WBP w Opolu zorganizowała sesję nt. „Zbiory zabytkowe w bibliotekach publicznych". Konferencja miała charakter ogólnopolski, wygłoszono następujące referaty: „Problematyka zbiorów zabytkowych na dawnych ziemiach odzyskanych na przykładzie Książnicy Pomorskiej w Szczecinie" (Urszula Szajko, Książnica Pomorska); „Komputerowe opracowanie starych druków i rękopisów" (Katarzyna Ślaska, BN); „Problemy gromadzenia i udostępniania dawnej kartografii (wyd. do 1945 r.) w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu" (Krzysztof Grochowski, Bibl. Raczyńskich); „Zbiory historyczne w bibliotekach publicznych a narodowy zasób biblioteczny" (Lucjan Biliński, MKiS); „Stan zachowania zbiorów specjalnych w bibliotekach publicznych" (Barbara Drewniewska-Idziak, BN); „Problemy konserwacji zbiorów zabytkowych w bibliotekach publicznych" (Halina Rosa, Mirosława Wojtczak, UMK); „Zbiory zabytkowe w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Opolu" (Mirosława Koćwin, WBP).

BIBLIOTEKI PUBLICZNE A REFORMA ADMINISTRACYJNA

W dniach 27-28.10.1998 r. WiMBP w Rzeszowie, przy współudziale WBP w Kielcach i Krakowie, zorganizowała ogólnopolską konferencję pn. „Biblioteki publiczne przed reformą administracyjną". W trakcie spotkania mówiono o „Zadaniach bibliotek wojewódzkich i powiatowych po reformie" (Jacek Wojciechowski, WBP Kraków);

perspektywy nowej, trzystopniowej sieci bibliotek publicznych przedstawił Jerzy Maj (BN); o problemach prawnych nowej sytuacji administracyjnej mówili — J. Szwaja (UJ) i R. Suwała (Samorządowe Kolegium Odwoławcze, Rzeszów).

ZBIORY KARTOGRAFICZNE W BIBLIOTEKACH EUROPEJSKICH

W dniach 15-19.09.1998 r. w Instytucie Polonijnym w Krakowie odbyła się 11. Konferencja Grupy Bibliotekarzy-Kartografów LIBER. Wzięło w niej udział ponad 60 osób z 14 krajów Europy. Organizatorami konferencji było Bureau de Groupe des Carthothécaires de LIBER oraz Oddział Kartograficzny BJ. Wygłoszono 17 referatów poświęconych m.in. tematyce: sposobów komputeryzacji oddziałów kartograficznych w wybranych bibliotekach narodowych i uniwersyteckich; normalizacji opisów dokumentów kartograficznych; tworzenia komputerowych katalogów map i ich udostępniania online; udostępniania katalogów i baz danych tworzonych w systemie GIS (Geographical Information Systems) w Internecie; kształcenia bibliotekarzy w posługiwaniu się tym systemem. (Sprawozdanie zob. s. 363)

150. ROCZNICA URODZIN WIKTORA GOMULICKIEGO

W dniu 09.11.1998 r. Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy zorganizowała sesję poświęconą Wiktorowi Gomulickiemu w 150. rocznicę urodzin pisarza. O kontaktach W. Gomulickiego z bibliotekami mówił Andrzej Kempa (Łódź), losy księgozbioru pisarza przedstawił Roman Nowoszewski (Warszawa), Konrad Zawadzki (Warszawa) scharakteryzował W. Gomulickiego jako historyka prasy polskiej, a na koniec o swym Ojcu wspomniał Juliusz Wiktor Gomulicki.

BIBLIOTEKA NARODOWA I JEJ PROBLEMY

W dniu 20.10.1998 r. w BN obradowała Sejmowa Komisja Kultury i Środków Masowego Przekazu. Posiedzenie poświęcone było problemom, z którymi boryka się BN, głównie finansowym, a także związanym z zakończeniem budowy nowej siedziby BN. Członków Komisji poinformowano również o sprawach dotyczących tzw. czasopism patronackich oraz o programie pomocy Bibliotece Polskiej w Paryżu, którą to pomoc finansuje MKiS, a realizuje BN. O tych samych problemach dyrektor BN Michał Jagiełło poinformował minister kultury i sztuki Joannę Wnuk-Nazarową podczas jej wizyty w BN w dn. 29.01.1999. Pani minister spotkała się z członkami Kolegium Biblioteki, na koniec zwiedziła nową siedzibę BN. Przedstawiła swój punkt widzenia dotyczący możliwości rozwiązania zgłaszanych jej spraw, dotyczących funkcjonowania BN i innych bibliotek pozostających w gestii resortu kultury.

RADA NAUKOWA BIBLIOTEKI NARODOWEJ

W dniu 28.09.1998 r. odbyło się posiedzenie inauguracyjne Rady Naukowej BN, która jest organem opiniotwórczym i doradczym dyrektora BN, ze szczególnym uwzględnieniem działalności naukowej Biblioteki oraz rozwojem kadry nauko-

wo-badawczej. Kadencja nowej Rady wynosi 6 lat, jej przewodniczącym został prof. dr hab. Krzysztof Migoń (UWr.), jego zastępcą — prof. dr hab. Anna Sitarska (Uniw. Białostocki), sekretarzem — dr hab. Oskar Czarnik (BN).

NOWE AGENDY BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ SGH

W dniu 14.10.1998 r. Biblioteka Główna SGH oddała do użytku czytelników laboratorium komputerowe oraz dwie czytelnie czasopism — krajowych i zagranicznych. Laboratorium posiada 20 stanowisk komputerowych. Mogą one służyć do: przeglądania baz danych Biblioteki SGH i innych ośrodków poprzez Internet; wyszukiwania w katalogu Biblioteki SGH oraz innych bibliotek; drukowania; wykonywania prac przy pomocy programów zainstalowanych na serwerach SGH; pisania prac z wykorzystaniem zasobów Biblioteki; przygotowywania się do zajęć; korzystania z poczty elektronicznej i Internetu.

Czytelnia czasopism krajowych wyposażona jest w przesuwane regały, oferuje dostęp do zbiorów za ostatnie 18 lat. Wszystkie czasopisma są zabezpieczone kodami kreskowymi, przy wejściu do czytelni zainstalowano bramki elektroniczne. Czytelnia czasopism zagranicznych oferuje w wolnym dostępie zbiory za ostatnie 8 lat (chronione tak samo, jak czasopisma polskie).

Biblioteka dysponuje obecnie 325 miejscami dla czytelników i oferuje największy w Polsce zbiór literatury z zakresu nauk społeczno-ekonomicznych; dysponuje 1000 tyt. czasopism bieżących, w tym 760 zagranicznymi. W bazach pełnotekstowych BPO, ABI/INFORM i Intelliseek dostępnych jest dalszych 1250 tyt. czasopism zagranicznych. Biblioteka od listopada 1998 r. wdraża zautomatyzowany system ALEPH, w którym można już korzystać z katalogu elektronicznego (OPAC), opracowywać książki, kontrolować wpływ czasopism, udostępniać oraz częściowo gromadzić zbiory.

REMONT WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W OPOLU PO POWODZI

W dniu 29.01.1999 r. uroczyście otwarto siedzibę WBP w Opolu po remoncie usuwającym zniszczenia, jakie spowodowała powódź w 1997 r. Zalanych zostało wtedy 45 pomieszczeń z całym wyposażeniem, Biblioteka utraciła 64 076 książek i 30 455 jedn. inw. innych zbiorów. Odbudowa pomieszczeń i zbiorów WBP możliwa była dzięki wsparciu licznych instytucji polskich i zagranicznych. Przekazany po remoncie obiekt jest zmodernizowany, nowocześnie wyposażony, funkcjonalnie urządzony. Wprowadzono komputerowy system rejestracji czytelników i wypożyczeń. Zbiory mikrofilmowe WBP odtworzono z zachowanych negatywów, uzupełniono znaczną część księgozbioru, który przekracza obecnie 30 000 wol. Było to możliwe dzięki ogólnopolskiej akcji zbierania ksążek dla bibliotek poszkodowanych w trakcie powodzi. Utracone w powodzi zbiory czasopism WBP zamierza odtworzyć za pomocą odbitek wykonywanych z mikrofilmów. Projekt ten będzie realizowany w BN.

PROMOCJE PUBLIKACJI BIBLIOLOGICZNYCH

W dniu 06.11.1998 r. w BUW-ie odbyło się spotkanie poświęcone „Historii Biblioteki Uniwersyteckiej w latach 1945-1980", będące promocją publikacji pt. *Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie w latach 1945-1980* (Warszawa 1998) pod red.

nauk. Andrzeja Mężyńskiego. Spotkanie zorganizowały dyrekcja BUW-u i Zespół Historyczno-Pamiętnikarski Okręgu Stołecznego SBP. W trakcie spotkania wystąpili: H. Hollender i A. Mężyński, przedstawiono także wspomnienia o zmarłych współautorach książki — Annie Romańskiej (Maria Cubrzyńska-Leonarczyk) i Wandzie Sokołowskiej (Barbara Litwiniukowa).

W dniu 09.02.1999 r. w BN odbyło się spotkanie promocyjne najnowszych publikacji Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą z serii „Wspólne Dziedzictwo" oraz „Straty Kultury Polskiej". Poświęcone są one zarówno bibliotekom, malarstwu, jak i zabytkom architektonicznym oraz wyposażeniu rezydencji magnackiej, jaką był pałac Radziwiłłów w Nieświeżu. Wśród pięciu ostatnio wydanych książek, dwie stanowią dorobek zespołu bibliotekarskiego, pracującego w Biurze Pełnomocnika i osób współpracujących z Biurem. Są to: informator *Biblioteki na wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej* (Poznań 1998) pod red. nauk. Barbary Bieńkowskiej oraz autorskie opracowanie Urszuli Paszkiewicz: *Inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej (spis za lata 1510-1939)* (Warszawa 1998). Trzy sygnalizowane pozycje omówione zostały szerzej w *Przeglądzie piśmiennictwa krajowego* (s. 370).

JUBILEUSZE BIBLIOTEK

W dniu 24.10.1998 r., w 75. rocznicę powstania Biblioteki Śląskiej, uroczyście, z udziałem najwyższych władz państwowych, oddano do użytku nowy gmach Biblioteki. Powstał w przeciągu siedmiu lat (1991-1998), jest nowoczesny, świetnie wyposażony i bez przesady można powiedzieć, że Biblioteka rozpoczyna w nim nowy etap działalności; według śląskich bibliotekarzy, to nareszcie ziszczone marzenia pokoleń. W nowym gmachu otwarto wystawę ilustrującą dzieje Biblioteki, wydano okolicznościowe druki informacyjne o Książnicy, jej dziejach i księgozbiorze.

W dniu 19.11.1998 r. Miejska Biblioteka Publiczna w Oświęcimiu obchodziła swoje 50-lecie. Z tej okazji MBP nadano imię Łukasza Górnickiego, wygłoszono okolicznościowe wystąpienia, a Zdzisław Gębołyś z Uniwersytetu Śląskiego przedstawił historię Bibioteki.

W dniu 26.11.1998 r. również 50-lecie obchodziła Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Pile.

W dniach 10-11.12.1998 r. jubileusz 75-lecia obchodziła Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Książnica Miejska im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.

W dniu 03.03.1999 r. w 71. rocznicą utworzenia Biblioteki Narodowej zorganizowano uroczyste spotkanie z udziałem parlamentarzystów, przedstawicieli MKiS i MEN, członków Rady Naukowej BN, pracowników. Spotkanie połączone było z nadaniem imion braci Andrzeja Stanisława i Józefa Andrzeja Załuskich salom wystawowym w głównym gmachu BN oraz im. Stefana Dembego nowemu audytorium na 265 miejsc, które może służyć zarówno jako sala konferencyjna, jak i koncertowa.

WSPOMNIENIA O PRACOWNIKACH BN

Biblioteka Narodowa wraz z Zespołem Historyczno-Pamiętnikarskim przy Zarządzie Okręgu Stołecznego SBP oraz Kołem SBP w BN zorganizowały w dn. 20.10.1998 r. spotkanie poświęcone pamięci Janiny Czerniatowicz, o której mówiła Mirosława Kocięcka i Janusza Ankudowicza, którego wspominała Jadwiga Kołodziejska. Zaś w dn. 23.03.1999 r. Łukasza Kądzielę, Andrzeja Kłossowskiego i Andrzeja Pibera wspominali: Adam Manikowski, Jan Wołosz i Maryla Wrede.

WYSTAWY

W dniu 24.09.1998 r. w BN otwarto wystawę pn. „Dawne pocztówki z kolekcji Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu". Autorem scenariusza i towarzyszącego wystawie katalogu pt. *Dawne pocztówki. Historia — ikonografia — kolekcjonerstwo* był Jan Kotłowski z BUMK. Na wystawie zaprezentowano ok. 2000 pocztówek z liczącej prawie 15 000 eksponatów kolekcji toruńskiej. Ekspozycja była wcześniej prezentowana w kilku miastach niemieckich oraz w Muzeum Okręgowym w Toruniu.

W dniu 05.11.1998 r. w 80. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości w BN otwarto wystawę pn. „O polski dach i polską broń" zorganizowaną pod honorowym patronatem premiera Jerzego Buzka przez Bibliotekę Narodową i nowojorski Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce. Autorami scenariusza i komisarzami wystawy byli Janusz Cisek, dyr. Instytutu im. J. Piłsudskiego i Andrzej Krzysztof Kunert z BN. W otwarciu wystawy wzięła m.in. udział córka Marszałka Jadwiga Piłsudska-Jaraczewska. Wystawie towarzyszyła promocja książki autorstwa Wacława Jędrzejewicza i Janusza Ciska: *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego* wydanej przez oficynę RYTM.

W dniu 23.11.1998 r. w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy otwarto wystawę pt. „czy świat znał Mickiewicza? XIX-wieczne przekłady dzieł Poety w zbiorach Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy".

W dniu 28.01.1999 r. w BN pokazano ekspozycję pn. „Muzyczne bohemika ze zbiorów Biblioteki Narodowej". Wystawa we wrześniu ub. roku była prezentowana w Pradze, z okazji Konferencji Dyrektorów Europejskich Bibliotek Narodowych (CENL). Patronat nad wystawą objął ambasador Republiki Czeskiej w Polsce Karel Štindl. Wystawie towarzyszył koncert muzyki czeskiej i polskiej.

W lutym '99 otwarto w Książnicy Cieszyńskiej wystawę zatytułowaną „Od antyku do oświecenia. Utwory dramatyczne w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej".

Maszynopis wpłynął do redakcji 17 kwietnia 1999 r.

KRONIKA ZAGRANICZNA

REZOLUCJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO O ROLI BIBLIOTEK WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE

W czerwcu 1998 r. Komisja Kultury Parlamentu Europejskiego zaakceptowała raport na temat roli bibliotek we współczesnych społeczeństwach przygotowany przez Mirję Ryynänen. 23.10.1998 r. Parlament Europejski podczas sesji plenarnej ogłosił przyjęty tekst jako rezolucję skierowaną do Unii Europejskiej. Stwierdza w nim, że biblioteki są jednym z najważniejszych systemów zapewniających społeczeństwu dostęp do wiedzy i kultury. Unia Europejska powinna uwzględniać je w planach budowania społeczeństwa informacyjnego, programach oświaty i polityki informacyjnej, a także decyzjach budżetowych. Zaleca państwom członkowskim przyznawanie odpowiednich środków, które umożliwią bibliotekom aktywną działalność. W debacie parlamentarnej uczestniczył przedstawiciel Komisji Europejskiej, który potwierdził zaangażowanie Komisji w działania na rzecz rozwoju nowych służb bibliotecznych, przede wszystkim poprzez popieranie Sektora Bibliotecznego w Programach Telematyki. Również EBLIDA (European Bureau of Library, Information and Documentation Association)

przyjęła z zadowoleniem raport M. Ryynänen oraz rezolucję Parlamentu Europejskiego i zwróciła się do państw członkowskich Unii Europejskiej z apelem o popieranie działalności bibliotek.

Information Europe 1998 iss. 4 s. 16-19

OŚWIADCZENIE EUROPEJSKICH BIBLIOTEK NAUKOWYCH W SPRAWIE DOSTĘPNOŚCI ZBIORÓW DLA POTRZEB NAUKI I OŚWIATY

W sierpniu 1998 r. Liga Europejskich Bibliotek Naukowych (Ligue des Bibliothèques Européennes de Recherche — LIBER), która zrzesza większość bibliotek narodowych, akademickich i innych naukowych i zna potrzeby użytkowników tych bibliotek, wystosowała do Komisji Europejskiej, członków Parlamentu Europejskiego, Rady Ministrów i rządów państw członkowskich Unii Europejskiej następujące oświadczenie: „Europejskie biblioteki narodowe, akademickie i naukowe zwracają się do Komisji Europejskiej i rządów państw członkowskich Unii Europejskiej o wykorzystanie wszystkich możliwości prawnych oferowanych przez WIPO (World Intellectual Property Organization) Copyright Treaty w celu sformułowania praw autorskich tak, aby zaspokajały potrzeby edukacyjne, informacyjne i badawcze, zapewniając jednakową dostępność materiałów elektronicznych i tradycyjnie drukowanych. Będzie to najbardziej efektywna forma poparcia rozwoju ekonomicznego Wspólnoty Europejskiej i dobrobytu jej członków".

Jednym z istotnych utrudnień, jakie spotykają środowiska naukowe, jest brak zgody ze strony autorów na wykorzystanie preprintów i innych materiałów ogłoszonych w postaci elektronicznej przed ich tradycyjnym opublikowaniem.

LIBER Quarterly 1998 Vol. 8 no. 4 s. 491-494

SIEĆ WYDAWNICTW ELEKTRONICZNYCH W BIBLIOTEKACH NARODOWYCH EUROPY

Celem programu NEDLIB (Networked European Deposit Library), nad którym pracują europejskie biblioteki narodowe, jest utworzenie infrastruktury umożliwiającej powstanie zbioru publikacji elektronicznych gromadzonych jako egzemplarze archiwalne, zorganizowanie ich udostępniania oraz zapewnienie zachowania w przyszłości. Prace nad programem, po dwuletnich przygotowaniach, rozpoczęły się w styczniu 1998 r. i będą trwały do końca 2000 r. Uczestniczą w nich biblioteki narodowe Holandii (koordynacja), Finlandii, Francji, Niemiec, Norwegii, Portugalii, Szwajcarii i Włoch; partnerami są także instytuty naukowe i informatyczne. Całość sponsorują firmy wydawnicze: Kluwer Academic, Elsevier Science i Springer Verlag.

Większość bibliotek uczestniczących w pracach nad programem NEDLIB gromadzi wydawnictwa elektroniczne na dostępnych na rynku trwałych nośnikach (dyskietki, CD-ROM itp.). Bardzo trudne do rozwiązania są natomiast problemy gromadzenia egzemplarzy archiwalnych dostępnych online, archiwizowania dokumentów w postaci mikrofilmów, udostępniania elektronicznych egzemplarzy archiwalnych ze względu na prawo własności intelektualnej itp.

Plan NEDLIB składa się z 5 następujących po sobie pakietów roboczych, które będą zakończone pokazem rozwiązań prototypowych i możliwością przeniesienia ich na innych partnerów.

Informacja o programie NEDLIB znajduje się na stronie www.konbib.nl/nedlib/

Dialog mit Bibliotheken 1998 Vol. 10 Nr 3 s. 18-20

REJESTR ISSN DOSTĘPNY ONLINE

Rejestr International Standard Serial Number zawiera obecnie dane o ok. 900 000 wydawnictw ciągłych publikowanych w 180 krajach. Reprezentowane są w nim periodyki w 150 językach, alfabety niełacińskie transliterowane są na łaciński według norm ISO, a znaki diakrytyczne oddawane w ujednoliconych kodach. ISSN rejestruje również wydawnictwa elektroniczne (online oraz na nośnikach magnetycznych i optycznych). Jego podstawą są informacje przekazywane do Międzynarodowego Centrum ISSN w Paryżu przez 67 ośrodków narodowych na podstawie egzemplarzy archiwalnych i bibliografii narodowych. Baza powiększa się rocznie o ok. 40 000 wydawnictw. Międzynarodowe Centrum w Paryżu jest odpowiedzialne za koordynację sieci i rejestrację wydawnictw publikowanych przez organizacje międzynarodowe (m.in. ONZ, Unesco, OECD, European Community) i stowarzyszenia międzynarodowe.

Z rejestru ISSN, który dotychczas był dostępny na CD-ROM-ie, od sierpnia 1998 r. mogą korzystać użytkownicy Internetu. Wyszukiwanie podczas okresu próbnego, który trwa jeden miesiąc, jest bezpłatne, następnie użytkownik otrzymuje pocztą elektroniczną hasło zabezpieczające i możliwość subskrypcji. Informacje o warunkach subskrypcji można uzyskać pod adresem: (http://www.issn.org/onlineprice.html)

IFLA Journal 1998 Vol. 24 no. 5/6 s. 357

AMERYKAŃSKIE BIBLIOTEKI PUBLICZNE A INTERNET

Badania dostępu do Internetu za pośrednictwem bibliotek publicznych przeprowadzone w 1998 r. wykazały, że możliwości takie ma 73% publicznych bibliotek włącznie z filiami (w 1996 r. placówek takich było 26%). Jednak 43% bibliotek posiada tylko jeden multimedialny komputer dostępny dla czytelników, a 1/3 dysponuje technologią pozwalającą na wieloraki dostęp. Możliwość korzystania z Internetu w bibliotece zależy od miejsca zamieszkania. Najlepszą sytuację mają mieszkańcy miast — 84% ludności może w bibliotekach publicznych uzyskać łączność z Internetem, w miejscowościach podmiejskich — 77%, a we wsiach — 68%. Większość bibliotek wprowadziła pewne limity dostępu, 14% nie udostępnia pornografii, tylko 3% oferuje pełny dostęp.

Badania sponsorowało Amerykańskie Stowarzyszenie Bibliotekarskie (American Library Association — ALA) i Państwowa Komisja ds. Bibliotek i Informacji Naukowej (U.S. National Commission on Libraries and Information Science — NCLIS).

Information Retrieval and Library Automation 1998 Vol. 34 no. 7 s. 1

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NA TEMAT OPRACOWANIA PRZEDMIOTOWEGO

Aktualne problemy opracowania przedmiotowego i systemów udostępniania według haseł przedmiotowych („Actual Problems of Subject Indexing and Subject Access Systems") były tematem konferencji, która odbyła się w dn. 27-29.04.1998 w Bibliotece Narodowej Rosji w St. Petersburgu. Obrady dotyczyły tematów wymienionych w nazwie konferencji oraz problemów współpracy krajowej i międzynarodowej w zakresie rejestracji danych wzorcowych. Uczestnicy konferencji wysłuchali referatów na temat wzorcowej kartoteki haseł przedmiotowych prowadzonej przez Bibliotekę Narodową Rosji, haseł przedmiotowych Biblioteki Kongresu oraz dostępu według haseł przedmiotowych w katalogach elektronicznych wielu bibliotek. Kierownik Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej dr Jadwiga Sadowska, mówiła o hasłach przedmiotowych polskiej bibliografii narodowej.

Teksty referatów w językach rosyjskim i angielskim są dostępne na stronie poświęconej konferencji :www.nlr.org.

International Cataloguing and Bibliographic Control 1998 Vol. 27 no. 3 s. 58-59

TYDZIEŃ NIEMIECKO-POLSKI „SPOTKANIE 98"

Wydział Kultury Urzędu Dzielnicy Steglitz w Berlinie zorganizował, wspólnie z Towarzystwem Niemiecko-Polskim w Berlinie, tydzień niemiecko-polski „Spotkanie 98". Tematem wykładów i dyskusji w dn. 11.09.1998 r. były „Polskie i niemieckie biblioteki podczas II wojny światowej". Referaty wygłosili: Andrzej Mężyński (Biblioteka Sejmowa) — „Straty bibliotek polskich podczas drugiej wojny światowej w świetle nowych badań archiwalnych" i Antonius Jammers (dyrektor Biblioteki Państwowej w Berlinie) — „Biblioteka Państwowa w Berlinie podczas II wojny światowej". Ożywioną dyskusję prowadził Klaus Ziemer, dyrektor Niemieckiego Instytutu Historycznego w Warszawie.

HISTORIA KSIĄŻKI I BIBLIOTEK NA BIAŁORUSI

W dniach 11-16.09.1998 r. Biblioteka Narodowa Białorusi zorganizowała pierwszą międzynarodową konferencję księgoznawczą w Mińsku. Z Polski uczestniczyły w niej: Zoja Jaroszewicz-Pieresławcew (WSP Olsztyn) z referatem pt. „Dokumentacyjna rola książek cyrylicznych, wydanych w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI-XVIII w.", oraz Hanna Łaskarzewska (BN Warszawa) z referatem nt. „Problemy metodologiczne w pracach dokumentujących narodowe dziedzictwo kulturalne na przykładzie polskiego «Informatora o bibliotekach na wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej»". Do poloników tematycznych zaliczyć należy także referat pracownika Uniwersytetu Wileńskiego Arvydasa Pacevičiusa, który dał przegląd bibliotek klasztornych istniejących w końcu XVIII w. i początku XIX w. na terytorium należącym do dzisiejszej Białorusi. Wszystkie referaty z konferencji ukażą się drukiem w połowie 1999 r.

80-LECIE BIBLIOTEKI NARODOWEJ UKRAINY

W dniach 13-16.10.1998 r. odbyła się w Kijowie międzynarodowa konferencja naukowa zorganizowana z okazji 80-lecia Biblioteki Narodowej Ukrainy. Jej tematami

było: 1000-lecie piśmiennictwa na Ukrainie oraz działalność informacyjna bibliotek naukowych. Obrady toczyły się na sesjach plenarnych oraz w licznych sekcjach. Życzenia od polskich bibliotekarzy, szczególnie w imieniu Biblioteki Narodowej, przekazała wicedyr. BN Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska. Na sesji plenarnej H. Łaskarzewska wygłosiła referat nt. „Możliwości współpracy międzynarodowej w tworzeniu baz informacyjnych i dokumentacji dotyczących księgozbiorów historycznych i dziedzictwa piśmienniczego", była również współprzewodniczącą sekcji poświęconej problematyce międzynarodowej współpracy bibliotek i wykorzystywania źródeł informacji.

Maszynopis wpłynął do redakcji 8 kwietnia 1999 r.

WYDAWNICTWA OTRZYMANE

Wydawnictwa zwarte

Biblioteki w reformie administracyjnej państwa. Materiały z ogólnopolskiej konferencji dyrektorów WBP nt. „Zmiany w prawie bibliotecznym", Radom, 15-17 VI 1998. Warszawa: Wydaw. SBP 1998, 87 s. Propozycje i Materiały, 22.

Sylwia Błaszczyk: *Trwałość papieru w książkach polskich (lata 1920-39).* Warszawa: Wydaw. SBP 1999, 114 s. Propozycje i Materiały, 23.

Barbara Budyńska, Anna Maria Krajewska: *Losy absolwentów wydziałów stacjonarnych policealnych szkół bibliotekarskich. Losy absolwentów zaocznych policealnych szkół bibliotekarskich.* Warszawa: Bibl. Nar. 1998, 78 s. Materiały Informacyjne Instytutu Książki i Czytelnictwa, 33.

Działania profilaktyczne w bibliotece. Wskazówki metodyczne. Red. Ewa Stachowska-Musiał. Warszawa: Wydaw. SBP 1998, 29 s. Propozycje i Materiały, 21.

Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych. Materiały z ogólnopolskiej konferencji, Warszawa, 15-17 października 1998 r. IV Forum SBP'98. Red. merytor. Barbara Drewniewska-Idziak, Ewa Stachowska-Musiał. Warszawa: Wydaw. SBP 1998, 223 s. Nauka, Dydaktyka, Praktyka, 32.

Światowa strategia edukacji bibliotekarzy i specjalistów informacji naukowej. Red. nauk. Maria Kocójowa. Kraków: Wydaw. Uniw. Jagiellońskiego 1998, 251 s.

Danuta Wańka: *Kalisz i ziemia kaliska na łamach „Gazety Kaliskiej" w latach 1893-1914.* Bibliografia. Kalisz: Kaliskie Tow. Przyjaciół Nauk 1998, 260 s.

Zarządzanie biblioteką. Najnowsze kierunki w bibliotekarstwie brytyjskim. Wybór tekstów. Red.: Ivor Kemp, Teresa Wildhardt. Warszawa: Wydaw. SBP 1998, 223 s. Nauka, Dydaktyka, Praktyka, 31.

Spis zawartości prasy wielkopolskiej. Z. 1-11. Poznań; [Bibl. Uniw.] 1997-1998 Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, nr 22; 1998 Zeszyty Naukowe Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, nr 22.

Robert W. Frase: *Ochrona dziedzictwa naszych dokumentów a trwały papier.* Przygotowane dla Sekcji Konserwacji i Ochrony Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy IFLA. Przy współpr. Jean I. Whiffin. Z jęz. ang. przeł. Barbara Wagner. Warszawa: Bibl. Nar. 1998, 11 s.

Maria Skepastianu: *Planowanie na wypadek katastrofy.* Przygotowane dla Sekcji Konserwacji i Ochrony Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy IFLA. Przy współpr. Jean I. Whiffin. Z jęz. ang. przeł. Ewa Krysiak. Warszawa: Bibl. Nar. 1998, 7 s.

Wydawnictwa ciągłe

Biblioteka 1998 nr 2 (11).
Bibliotekarz 1998 nr 10-12, 1999 nr 1-3.
Biuletyn Informacyjny. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich — Zarząd Główny 1998 nr 2.
Biuletyn Krajowej Sekcji Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych ZG SBP 1998 nr 2.
Direct. Marketing and mail and management 1999 nr 4.
Folia Bibliologica 1992/1993 R. 40/41.
Knižnice a Informácie 1998 R. 30 nr 11, 1999 R. 31 nr 1-3.
Komunikaty. Biblioteka Narodowa 1998 nr 10-12, 1999 nr 1-2.
Mitteilungen. Staatsbibliothek zu Berlin-Preussischer-Kulturbesitz 1998 nr 1.
Notes Biblioteczny. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie 1998 nr 2 (190).
Poradnik Bibliotekarza 1998 nr 9-12, 1999 nr 1-3.
Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie 1998 R. 43.
Zagadnienia Informacji Naukowej 1998 nr 2 (72).

AUTORZY

Wiesław BABIK, dr hab. — Biblioteka Jagiellońska. Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej

Jadwiga ĆWIEKOWA, mgr — Warszawa

Cecylia DUNIN, mgr — Łódź

Janusz DUNIN, prof. dr hab. — Uniwersytet Łódzki. Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej

Jacek A. KABATA, mgr — Biblioteka Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie

Mirosława KOCIĘCKA, mgr — Biblioteka Narodowa

Jadwiga KOŁODZIEJSKA, prof. dr hab. — Biblioteka Narodowa. Instytut Książki i Czytelnictwa

Teresa KOPERSKA, mgr — Biblioteka Sejmowa

Barbara LEYTNER-ZEMÁNEK, mgr — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

Mikołaj OCHMAŃSKI, mgr — Uniwersytet Warszawski. Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych

Anna OGONOWSKA, mgr — Uniwersytet Warszawski. Centrum Europejskie

Wanda PINDLOWA, dr hab. — Biblioteka Jagiellońska. Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej

Jerzy RATAJEWSKI, prof. dr hab. — Uniwersytet Śląski. Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej

Barbara SORDYLOWA, doc. dr hab. — Biblioteka PAN w Warszawie

Maria ŚLIWIŃSKA, mgr — Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu

Jacek WOJCIECHOWSKI, prof. dr hab. — Uniwersytet Jagielloński. Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej

Hanna ZASADOWA, mgr — Warszawa

Kronikę krajową oprac.
Hanna ŁASKARZEWSKA, mgr — Biblioteka Narodowa

Kronikę zagraniczną oprac.
Mirosława KOCIĘCKA, mgr — Biblioteka Narodowa

Tłumaczenia na jęz. ang.
Barbara LEYTNER-ZEMÁNEK, mgr — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

Anna OGONOWSKA, mgr — Uniwersytet Warszawski. Centrum Europejskie

Krzysztof NOWIŃSKI, dr — Uniwersytet Warszawski

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* uprzejmie prosi autorów o przestrzeganie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów do publikacji:

— artykuł nie powinien przekraczać 15 stron, a recenzja, sprawozdanie itp. — 7 stron maszynopisu formatu A4 wraz z przypisami i ewentualnymi tablicami;
— tekst maszynopisu powinien być napisany z podwójnym odstępem między wierszami (ok. 30 wierszy na stronie, margines 5 cm);
— materiały ilustracyjne (np. tablice, wykresy) powinny być umieszczone na osobnych ponumerowanych stronach z zaznaczeniem ich miejsca w tekście;
— przypisy należy umieszczać na końcu tekstu lub na osobnych stronach. Opis w przypisie winien składać się z imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron, na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł opis powinien zawierać imię i nazwisko autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom, numer i strony (od — do) lub stronę cytowanego fragmentu;
— do każdego artykułu powinno być dołączone streszczenie autorskie o objętości ok. 1/2 strony maszynopisu;
— autorzy proszeni są o podawanie (oprócz imienia i nazwiska) również tytułu naukowego, nazwy i adresu instytucji, w której pracują, prywatnego adresu oraz numeru telefonu, a także danych koniecznych do wypełnienia deklaracji podatkowej: daty i miejsca urodzenia, imion rodziców, numeru ewidencyjnego PESEL, adresu rejonowego urzędu skarbowego oraz formy płatności;
— materiały należy dostarczać w 2 egzemplarzach.

Przegląd Biblioteczny drukuje materiały oryginalne, tylko takie, których autor nie zamierza publikować w innych czasopismach. Redakcja zamawia materiały na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konspektu. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tesktów oraz wprowadzania zmian w uzgodnieniu z autorem.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

Warunki prenumeraty

Zamówienia na „Przegląd Biblioteczny" prosimy kierować na adres:

Biblioteka PAN w Warszawie
Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego"
Pałac Kultury i Nauki, VI p.
00-901 Warszawa
tel. 656-66-00, 620-33-02, fax 656-66-39
NIP 525-10-48-053
Konto: BPAN PBK XIII O/Warszawa, nr 11101053-118936-3050-5-56

„Przegląd Biblioteczny" można otrzymywać:

— składając zamówienie na piśmie na dowolny okres lub na poszczególne zeszyty zarówno archiwalne, jak i bieżące. Odbiorca wnosi wówczas opłatę po otrzymaniu przesyłki (zeszyt(y) wraz z rachunkiem);
— wysyłając zamówienie i opłacając **roczną prenumeratę** na wyżej podane konto **do końca lutego** roku objętego premumeratą; po tym terminie opłacenie rocznej prenumeraty nie będzie możliwe;
— bezpośrednio w redakcji płacąc gotówką;
— ponadto sprzedaż zeszytów bieżących prowadzi: Księgarnia ORPAN (00-901 Warszawa, PKiN).

Cena prenumeraty na 1999 r.: 52,00 zł

Cena 16,00 zł

Zeszyt specjalny 1/2 za 1999 r., poświęcony bibliotekom w nowych i rozbudowanych siedzibach, będzie zawierał m.in. artykuły: L. BILIŃSKI: Nowe obiekty biblioteczne i ich budowniczowie; H. KOLENDO: Realizacja koncepcji biblioteki z wolnym dostępem do zbiorów. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie w nowej siedzibie na Powiślu; J. LEWANDOWSKI: Biblioteka SGGW w nowym gmachu; E. DUDZIŃSKA, A. WOJCIECHOWSKA: Zmiany w Bibliotece Głównej Politechniki Warszawskiej; M. GRZESZCZUK: Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie. Z problemów organizacji w nowej siedzibie; W. MATWIEJCZUK: Planowany nowy budynek Biblioteki Głównej Uniwersytetu Opolskiego; M. ŁOZOWSKA: Funkcjonowanie WBP w Suwałkach w nowym gmachu.

W kwietniu 1999 r. Biblioteka PAN w Warszawie opublikowała 3 wydawnictwa:

Maria Dembowska
Bibliologia. Bibliografia. Bibliotekoznawstwo. Informacja Naukowa
(Wybór prac)
Nakładem Autorki

Konto: PKO BP II O/W-wa, nr 10201026-59095-270-41-111

Cena 24,00 zł

Polska Bibliografia Naukoznawstwa i Technoznawstwa za lata 1989-1994
T. 11/12

Cena 21,00 zł

Bibliografia zawartości „Przeglądu Bibliotecznego" 1977-1996
(R. 45-64)

Cena 12,00 zł

Zamówienia prosimy kierować na adres: Biblioteka PAN w Warszawie, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki, VI p., lub telefonicznie: 620-33-02, 656-66-00, fax. 656-66-39.
Wpłat można dokonywać gotówką w Bibliotece PAN lub na konto: BPAN PBK XIII O/Warszawa, nr 11101053-118936-3050-5-56 z dopiskiem odpowiednio: „za M. D."; „za PBNiT"; „za BZPrz. Bibl."